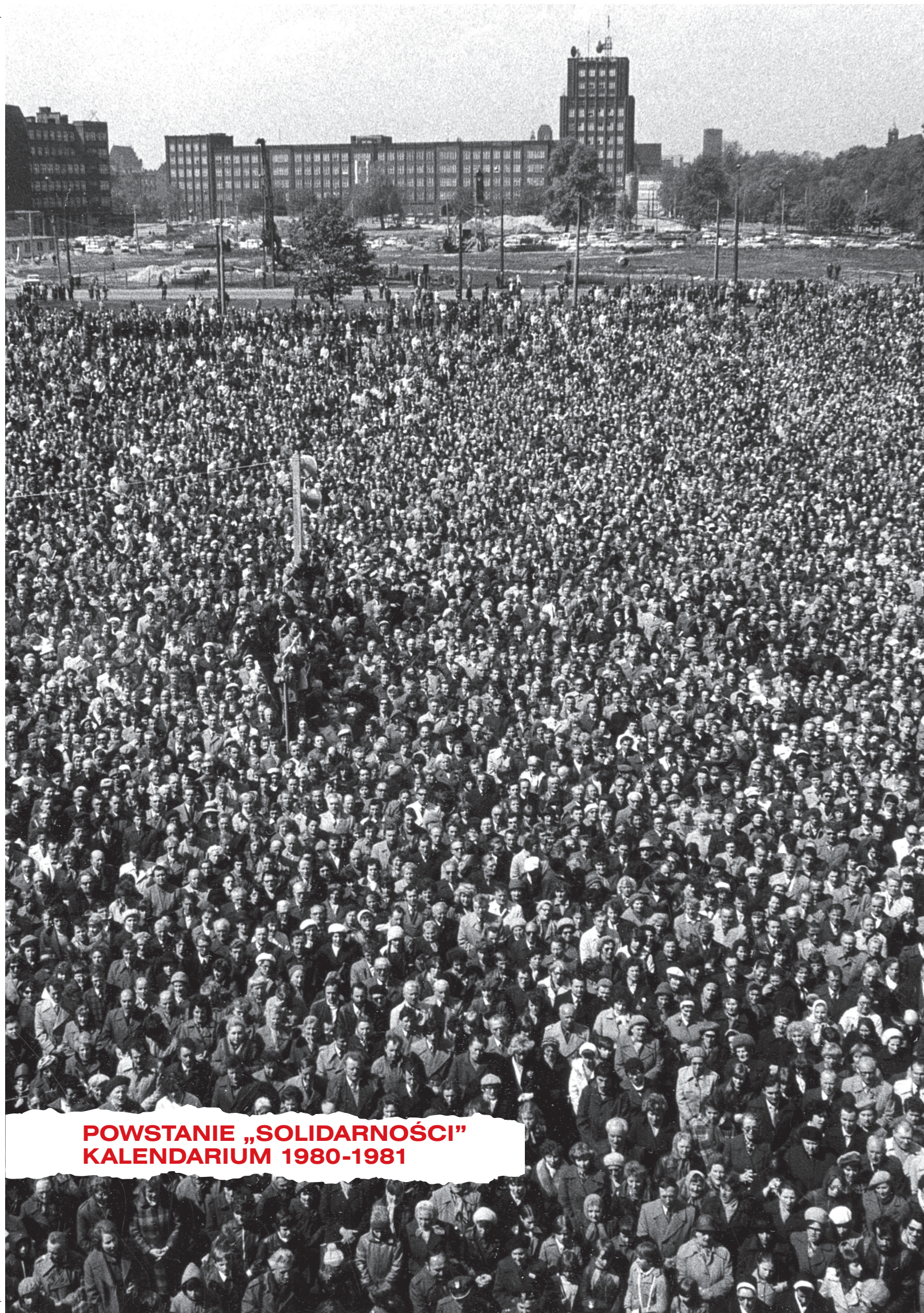




**POWSTANIE „SOLIDARNOŚCI”
KALENDARIUM 1980-1981**

Powstanie „Solidarności”

Kalendarium 1980-1981

1980

LUTY

11-15 lutego 1980 roku obradował VIII Zjazd PZPR. Gdy ze składu KC zniknęło nazwisko premiera Piotra Jaroszewicza, było wiadomo, że szykują się zmiany. Ci, co umieli czytać między wierszami (a umieli wtedy niemal wszyscy), odczytywali to jako zapowiedź tak zwanego dokręcenia śruby, bo podobne zmiany dokonywane zaciszu gabinetów, a nie w atmosferze rewolucyjnej euforii, nigdy nie miały na celu liberalizacji systemu.

18 lutego przypuszczenia stają się rzeczywistością – premierem zostaje Edward Babiuch. Jest źle, będzie gorzej.

MARZEC

23 marca odbyły się wybory do Sejmu.

Komitet Obrony Robotników zainaugurował tradycję niezależnego liczenia frekwencji. Wyszło, że do urn poszło około 75 procent uprawnionych, natomiast propaganda nieodmiennie była przywiązana do 99-procentowych wskaźników uczestnictwa.

CZERWIEC

30 czerwca ogłoszono podwyżkę cen mięsa i wędlin, tym razem tych komercyjnych. Jednak impulsem, który sprawił, że polityczne lato 1980 roku okazało się w Polsce bardzo gorące, były podwyżki cen przetworów mięsnych w bufetach i stołówkach pracowników.

LIPIEC

3 lipca zastrajkował Ursus. Utworzona Komisja Robotnicza zażądała zwiększonego dodatku szkodliwego i wprowadzenia stałego dodatku drożyznianego.

8 lipca staje WSK Świdnik.

15-19 lipca nie pracują załogi 177 przedsiębiorstw w Lublinie, zatrudniających 80 tysięcy osób. Żądano wycofania cen komercyjnych, poprawy zaopatrzenia i wolnych sobót.

Do końca lipca strajki wybuchały w wielu miejscach kraju (w tym we wrocławskim Archimedesie), a przedstawiciele władzy jeździli do zakładów pracy z walizkami pieniędzy i starali się łagodzić napięcia, obiecując głównie podwyżki płac. W języku oficjalnej propagandy nie ma słowa „strajk”, a jedynie „przerwy w pracy”.

SIERPIEŃ

14 sierpnia początek strajku w Stoczni Gdańskiej, głównie w intencji przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy, ale także z żądaniem podwyżki płac, wzniesienia Pomnika Ofiar Grudnia 1970, wprowadzenia dodatku drożyznianego i zrównania dodatków rodzinnych z tymi, jakie ma milicja i SB.

■ Anna Walentynowicz i Lech Wałęsa podczas strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, sierpień 1980



archiwum Komisji Zakładowej

15 sierpnia przerywają pracę kolejne zakłady Trójmiasta.

16 sierpnia dyrekcja stoczni podpisuje ze strajkującymi porozumienie, w którym zgadza się na podwyżki, przywrócenie Walentynowicz i Wałęsy do pracy, a nawet na powstanie w zakładzie wolnych związków zawodowych. Delegaci 21 przedsiębiorstw, z którymi władze nawet nie podjęły rozmów, domagają się kontynuowania protestu, więc Lech Wałęsa ogłasza strajk solidarnościowy. W nocy powstaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

17 sierpnia do stoczni wracają pracownicy, którzy opuścili ją po podpisaniu porozumienia. Jeszcze tej samej nocy na podstawie postulatów zgłaszanych przez strajkujące załogi Wybrzeża powstaje lista ze słynnymi już 21 postulatami.

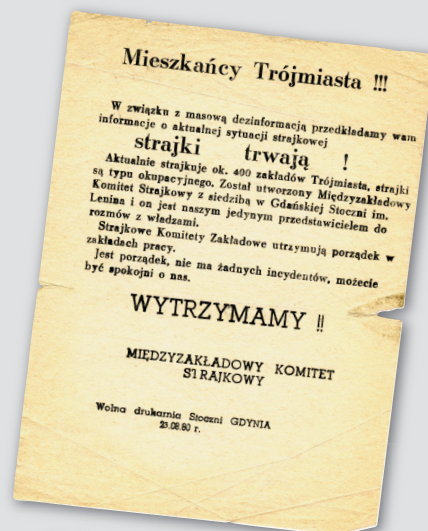
18 sierpnia strajkują stocznie szczecińskie, na czele tamtejszego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego staje Marian Jurczyk.

19 sierpnia delegacja Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego składa w gdańskim Urzędzie Wojewódzkim list do premiera zawierający 21 postulatów oraz wezwanie do podjęcia rozmów. Po raz pierwszy prasa radziecka zamieszcza niewielkie informacje o strajkach w Polsce.

20 sierpnia 64 intelektualistów wzywa rząd do uznania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i podjęcia rozmów ze strajkującymi. Tego dnia w Szczecinie rozpoczynają się negocjacje – stro-

nę rządową reprezentuje Kazimierz Barcikowski, który odrzuca postulaty polityczne, akcentując przy okazji, że strajkiem w Gdańsku kierują awanturnicy polityczni.

W Gdańsku od rozmów z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym odsunięto Tadeusza Pykę, a na jego miejsce delegowano Mieczysława Jagielskiego. Tego dnia rozpoczęła strajk wrocławska Fadzroma.



STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY

ŻĄDANIA STRAJKUJĄCYCH ZAŁÓG

zakładów pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez
Międzyzakładowy Komitet Strajkowy

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy reprezentuje również załogi zakładów pracy i instytucji, których funkcjonowanie jest niezbędne społecznie. Komitet ów ma na celu doprowadzić do rozmów, które spełnią oczekiwania strajkujących załóg.

Jednym z pierwszych warunków rozpoczęcia rozmów jest odblokowanie wszystkich telefonów.

Żądania strajkujących załóg reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy są następujące:

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych.
 2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym.
 3. Przestrzegać zagwarantowaną w Konstytucji PRL wolność słowa, druku i publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
 4. a) Przywrócić do poprzednich praw:
 - ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r.
 - studentów wydalonych z uczelni za przekonania.b) Uwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego i Marka Kozłowskiego).
 - c) Znieść represje za przekonania.
- Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego żądania.
6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzanie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - a) poławianie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej
 - b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.
7. Wyplacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku jak za urlop wypoczynkowy z funduszu CRZZ.
8. Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe a eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki
11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.
12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez:
 - zrównanie zasiłków rodzinnych
 - zlikwidowanie specjalnych sprzedaży, itp.
13. Wprowadzić na mięso i przetwory kartki - bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).
14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat a dla mężczyzn do lat 55 lub przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.
16. Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym
17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
20. Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąkę.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4-brygadowym brak wolnych sobót zrekomensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

TELEGRAM Z GDANSKA DO KATOWIC DO OPOLA I DO WROCLAWIA

Sekcja Propagandy została upoważniona przez MKS MKS w Gdańsku
do powielania i kolportowania we wszystkich zakładach pracy i we
wszystkich środowiskach CAŁEGO GŁASKA GÓRNEGO I DOLNEGO
następującego tekstu "ulotki - odezwy":

Hej Ślązacy, hej Ślązacy
Wyście chamy nie Polacy

Mielicie chamy "ZŁOTY RÓG"

Został się wam jeno sznur zdrajcy judasza
który sprzedaje resztę wolności i HONOR DROGIEJ OJCZYZNY
za 2000 zł !!!

"Jeżeli nie chcecie być chamami? e przystępujcie NATYCHMIAST DO
GENERALNEGO STRAJKU

Jeżeli nie chcecie być zdrajcami wolności i honoru Ojczyzny,
POPIERAJCIE MKS W GDANSKU
PRZYSYLAJCIE ŁĄCZNIKA !!!

Jeżeli czujecie się obrażeni epitetem "cham",
- przypomnijcie to, co mówił JAN PAWEŁ II na Inauguracji
w Warszawie w dniu 2. X. 1981 r.

Oto cytaty z wesela St. Wyspiańskiego: "miałem chanie złoty róg
został ci się jeno sznur"!!!

Jeżeli macie odrobinę odwagi, którą osiadały dzieci z Szarych Szeregów,
wszelkimi sposobami powielajcie i kolportujcie we wszystkich
środowiskach oraz za pośrednictwem życzliwych kierowców i kolejarzy
posyłajcie tekst telegramu do Poznania z wstępem

Poznaniacy Kujawiacy
Wyście "chamy" nie Polacy...

Do Warszawy
również ten sam telegram z wstępem: Warszawiacy, Kujawiacy
wyście "chamy"
a nie Polacy!!!!

Do Krakowa i Rzeszowa
także identyczny tekst telegramu z okupowanego
bezprawną blokadą telefoniczną Gdańska
podając na wstępie motto nawiązujące do bolesnej wizji niedołążonego
powstania "chamów" krakowskich w Weselu Wyspiańskiego,
którzy zmarnowali jedyną okazję zdobycia WOLNOŚCI

Oto motto adresowane do "chamów" z Nowej Huty
Krakowiacy, Rzeszowiacy, wyście "chamy" nie Polacy !!!!

/ Takie Motto wypisują stocznicy na wagonach do Nowej Huty..
lecz "bydło" partyjne i robocze "woły" partii nie rozumieją
tych dramatycznych słów, zaprzeczając ważną godzinę wyzwolenia
Ojczyznę z przemocy i tyranii parobków niewolniczo służącym



■ Strajk we wrocławskiej zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy ul. Słowiańskiej, sierpień 1980

22 sierpnia do Stoczni Gdańskiej przybywają Bronisław Geremek i Tadeusz Mazowiecki, którzy przedstawiają robotnikom tekst apelu 64 intelektualistów.

23 sierpnia Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Gdańsku zaczyna posługiwać się znakiem graficznym „Solidarność”, pisanym krojem zwanym później solidarycą.

SOLIDARNOŚĆ

24 sierpnia w Częstochowie obraduje Rada Główna Episkopatu Polski, która potwierdza prawo pracowników do swobodnego zakładania związków. W pół roku po nominacji Edward Babiuch składa dymisję z funkcji premiera, obowiązki te przejmuje Józef Pińkowski.

26 sierpnia 1980 roku we Wrocławiu strajkuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Powołano komitet strajkowy z Jerzym Piórkowskim na czele. Organizatorami strajku byli m.in. Norbert Leksicki, Stanisław Pasik, Czesław Stawicki i Tomasz Surowiec. Do strajku przystępują także załogi: Budowy Elektrociepłowni Czechnica i Budowy Elektrociepłowni II, Hutmenu, Elwro, FAT-u, PKS-u (komitetem strajkowym kierował Bogusław Ziobrowski), Przedsiębiorstwa Budownictwa Inżynierii Miejskiej, Przedsiębiorstwa Transportu Komunalnego, Stoczni Remontowej i Wrocławskiej

Stoczni Rzeczej (na czele dwunastoosobowego komitetu strajkowego stanął Walerian Szczypiński). Na terenie VII Zajezdni MPK przy ulicy Grabiszyńskiej powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, w skład którego weszli m.in. Andrzej Błaszczuk, Hubert Hanusiak, Zbigniew Kopystyński, Edward Majko, Andrzej Pawlik, Zbigniew Przydział, Adam Skowroński, Czesław Stawicki, Andrzej Talar, Krzysztof Turkowski i Bogusław Ziobrowski. Wyłonili oni Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, którego przewodniczącym został Jerzy Piórkowski. Wydali odezwę „Do Mieszkańców Wrocławia”. Tego dnia strajki miały również miejsce m.in. w Archimedesie, Fądomie, Hydralu, Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, Pafawagu, Przedsiębiorstwie Budownictwa Uprzemysłowionego, Wojzkowych Zakładach Motoryzacyjnych i ZNTK (organizował go m.in. Stanisław Grześków).

27 sierpnia również na Politechnice Wrocławskiej zaczął się ferment. Pracownicy różnych jednostek organizacyjnych inicjowali nieformalne zebrania, na których przekazywali sobie najświeższe informacje z ogólnokrajowego i dolnośląskiego frontu strajkowego, szczególną uwagę zwracając na wieści nadchodzące z Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

27/28 sierpnia zaczyna się strajk w kopalni Manifest Lipcowy, do którego z dnia na dzień przyłącza się coraz więcej zakładów Śląska.

■ Strajk we wrocławskiej zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy ul. Legnickiej, 26.08.1980





28 sierpnia na Politechnice Wrocławskiej kilku prezesów rad oddziałowych Związku Nauczycielstwa Polskiego zwróciło się na piśmie do Rady Zakładowej z żądaniem jak najszybszego zwołania plenarnego posiedzenia rady, by zająć na nim stanowisko wobec narastających lawinowo wydarzeń w kraju. Prezydium Rady zachowało – nie bacząc na rewolucyjne tempo przemian – typowy dla siebie stoicki spokój, wyznaczając datę plenum na 2 września.

29 sierpnia sygnatariusze pisma nie zgodzili się na ten termin i wystąpili – z pominięciem drogi służbowej, ignorując Radę Zakładową – z poparciem dla Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Rada Zakładowa, chyba w przeczuciu zanikającego poparcia dla niej ze strony przedstawicieli oddziałowych, także wsparła działania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, potwierdzając to nawet na piśmie.

30 sierpnia pismo to delegacja ZNP zawiozła na ul. Grabiszyńską wraz ze zbiorową deklaracją przystąpienia do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego.

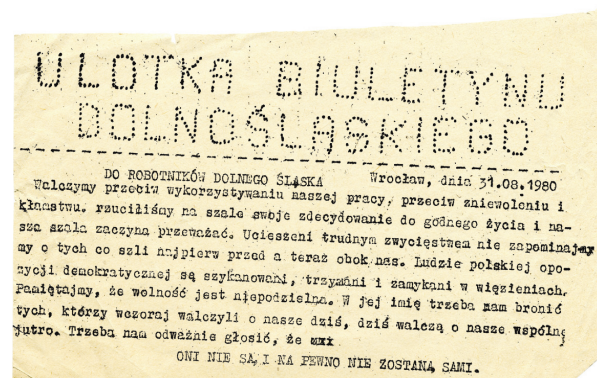
W Szczecinie podpisy pod porozumieniem składają Kazimierz Barcikowski i Marian Jurczyk.

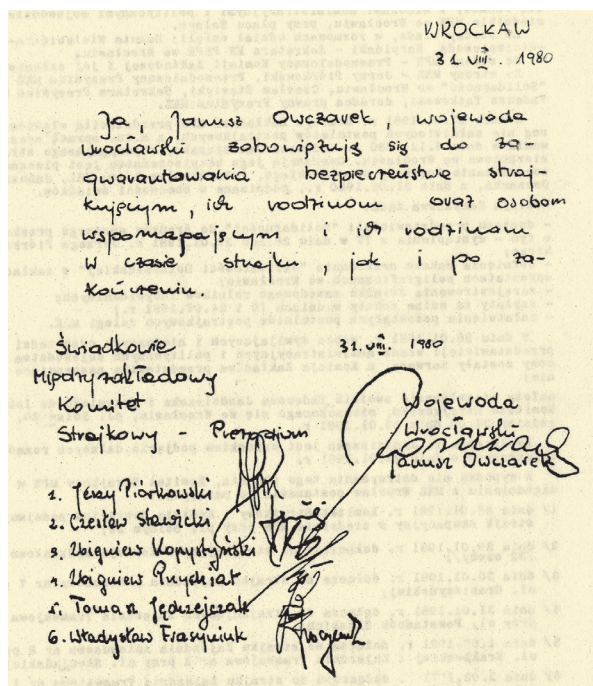
■ Podpisanie Porozumień Gdańskich pomiędzy Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym a Komisją Rządową, Gdańsk, 31.08.1980

W części politycznej zapisy są niekorzystne, nieprecyzyjne, niepełne lub zdawkowe.

Mieczysław Jagielski przyjeżdża z Gdańska na V Plenum KC i przekonuje towarzyszy, że trzeba wydać zgodę na utworzenie związków zawodowych niezależnych od CRZZ.

31 sierpnia Lech Wałęsa i Mieczysław Jagielski podpisują Porozumienie Gdańskie. Godzinę później w małej sali BHP odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Założycielskiego Niezależnego Związku Zawodowego.





WRZESIEŃ

1 września o godz. 16 w Gdańsku rozpoczyna się spotkanie Prezydium MKZ i ekspertów z delegatami załóg. Dominuje sprawa organizacji nowego związku w zakładach pracy.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy we Wrocławiu podjął decyzję o zakończeniu strajku na Dolnym Śląsku i przekształcił się w Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych.

2 września w Gdańsku powstaje 22-osobowy Tymczasowy Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów, któremu przewodzi student Uniwersytetu Gdańskiego Jacek Jancelewicz.

Z okazji dziesięciolecia „Solidarności” w osobistej refleksji nawiązującej do gorących dni lata 1980 Ryszard Śnieżyk, późniejszy wiceprzewodniczący Komitetu Założycielskiego, wspomina atmosferę zebrania, odbytego 2 września w I-13, jednego z wielu organizowanych wtedy na uczelni. Zaproszeni na nie przedstawiciele ZNP przekonywali, że na Politechnice wcale nie jest potrzebny drugi związek, gdyż istniejący (czyli ZNP) jest bardzo dobry, a jego postulaty zawarte w uchwałach wiosennej konferencji wykraczały daleko poza słynne już 21 postulatów z Gdańska. Ku rozczarowaniu gości z ZNP zebrani nie dali się przekonać tym argumentom. Niestety, w rękach kadłubowego już później ZNP pozostały jednak instrumenty organizacyjne: aparat administracyjny, fundusze związkowe i działalność socjalna.

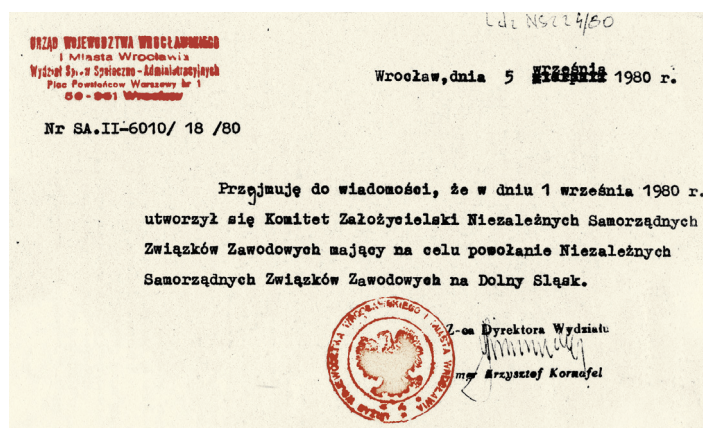
3 września w Jastrzębiu wicepremier Aleksander Kopec i 14-osobowe Prezydium Komitetu Strajkowego podpisują porozumienie, które akceptuje to, co zdołano wywalczyć w Szczecinie i Gdańsku, a ponadto uwzględnia postulaty górniczo-hutnicze. Tymczasem we Wrocławiu Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przekształca się w Międzyzakładowy Komitet Założycielski, z siedzibą na pl. Czerwonym, a w zakładach pracy, w tym i na Politechnice Wrocławskiej (I-13, I-4), komitety strajkowe zmieniają nazwę na „założycielskie”. Zespół do spraw kontaktów z Komitetem Założycielskim wydaje swój pierwszy komunikat, z Gdańska nadchodzi projekt statutu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

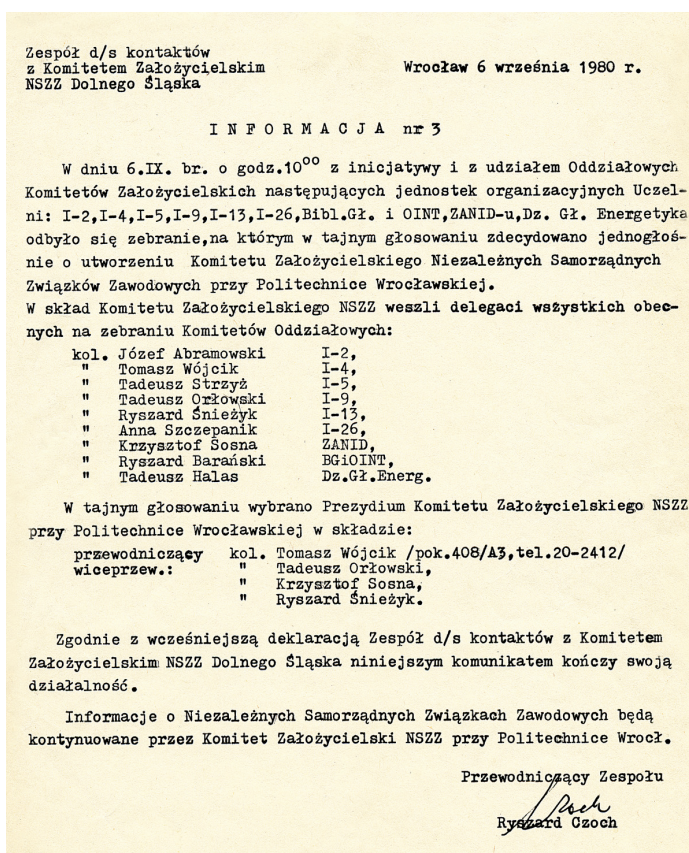
4 września na Politechnice Wrocławskiej odbywa się zebrania w kolejnych jednostkach, a Komitet Uczelniany PZPR pozostawia swym członkom swobodę wyboru związku. Dzień później, w trakcie kolejnych zebrania założycielskich, rozchodzi się niepotwierdzona wiadomość o wystąpieniu ZG ZNP z CRZZ.

5 września KC PZPR przyjmuje rezygnację Edwarda Gierka (oczywiście, ze względu na zły stan jego zdrowia) z funkcji I sekretarza partii i powierza jej pełnienie Stanisławowi Kani.

6 września podczas zebrania Oddziałowych Komitetów Założycielskich z I-2, I-4, I-5, I-9, I-13, I-26, Zakładu Aparatury Naukowej i Dydaktycznej, Biblioteki Głównej i Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej oraz Działu Głównego Energetyka jego uczestnicy powołali Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego na Politechnice Wrocławskiej, powierzając funkcję przewodniczącego Tomaszowi Wójcikowi. Wiceprzewodniczącymi zostali: Tadeusz Orłowski, Krzysztof Sosna i Ryszard Śnieżyk.

W tajnym głosowaniu zdecydowano, że do Komitetu Założycielskiego weszli: Józef Adamowski (Instytut Budownictwa I-2), Tomasz Wójcik (Insty-





tut Chemii Organicznej i Fizycznej I-4), Tadeusz Strzyż (Instytut Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich I-5), Tadeusz Orłowski (Instytut Fizyki I-9), Ryszard Śnieżyk (Instytut Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych I-13), Anna Szczepanik (Instytut Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych I-26), Krzysztof Sosna (Zakład Aparatury Naukowej i Dydaktycznej), Ryszard Barański (Biblioteka Główna i OINT), Tadeusz Habas (Dział Głównego Energetyka). Jednocześnie nastąpiło rozwiązanie zespołu do spraw kontaktów, który wydał ostatni komunikat.

10 września w Warszawie obraduje zjazd organizacyjny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty. Środki masowego przekazu nie publikują żadnych wiadomości o tym wydarzeniu.

11-18 września na Politechnice Wrocławskiej odbyło się referendum, na którym zostało postawione pytanie: „Czy zamierzasz wstąpić (lub czy już wstąpiłeś) do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego zarejestrowanego w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim we Wrocławiu?”. Choć dla wielu pracowników wyższych uczelni, zwłaszcza naukowych, miesiąc ten tradycyjnie jest jeszcze okresem wakacyjnych wyjazdów, na Politechnice Wrocławskiej w głosowaniu wzięło udział 5398 osób (prawie 77 proc.)

z 46 jednostek organizacyjnych. „Tak” odpowiedziało 5233 uczestników (96,9 proc.), „nie” – 165 (3,1 proc.).

15 września powstała Komisja Porozumiewawcza Pracowników Nauki i Oświaty zrzeszonych w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym. W jej skład weszli przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej, Akademii Medycznej, Akademii Rolniczej, Akademii Ekonomicznej, Akademii Wychowania Fizycznego, PAN i innych placówek naukowych oraz szkół Wrocławia i regionu. Zadaniem komisji jest kontynuacja niezależnego i samorządnego ruchu związkowego w środowisku naukowym i nauczycielskim.

We wrocławskim Komitecie Założycielskim zarejestrowało się ponad 620 zakładowych Komitetów Założycielskich Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego. Liczba osób należących do naszych związków przekroczyła 125.000 (na Dolnym Śląsku). Dla porównania: w województwie wrocławskim jest zatrudnionych w gospodarce społecznej 443 800 osób, w tym we Wrocławiu 293 100.

16 września na terenie Stoczni Gdańskiej odbywa się zebranie poświęcone sprawie budowy pomnika stoczniovców poległych w grudniu 1970 roku. Uczestniczą w nim przedstawiciele MKZ-etu z Lechem Wałęsą, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, artyści rzeźbiarze oraz stoczniovcy.

Rząd PRL-u i Episkopat Polski ogłaszają porozumienie w sprawie nadawania przez radio niedzielnej mszy świętej, co było jednym z postulatów robotników Wybrzeża. Pierwsza msza święta ma być transmitowana 21 września z kościoła św. Krzyża w Warszawie.

17 września do Gdańska zjechali się delegaci Międzyzakładowych Komitetów Założycielskich i Międzyzakładowych Komisji Robotniczych, których zadaniem było opracowanie statutu dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego, wzorcowego dla wszystkich MKZ-etów. Karol Modzelewski proponuje, by nową organizację nazywać: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

W komunikacie ogłoszono skład Prezydium Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego z siedzibą we Wrocławiu:

Jerzy Piórkowski (MPK), Zbigniew Kopystyński (Elwro), Bogdan Ziobrowski (PKS), Czesław Stawicki (MPK), Tomasz Surowiec (MPK), Zbigniew



■ Karol Modzelewski, członek Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu

Przydział (Wrocławska Stocznia Rieczna), Karol Modzelewski (PAN), Kazimierz Pieprz (PGM), Hubert Hanusiak (WPBR-1), Władysław Frasyniuk (MPK), Antoni Skinder (Transbud-2), Andrzej Pawlik (PBiM), Edward Majko (PGM), Jerzy Jurczak (ZMD), Adam Skowroński (Kombinat Geologiczny „Zachód”), Fryderyk Świerkosz (PRI), Zdzisława Rak (Pilmel), Mieczysław Laska (Transbud-1), Krzysztof Turkowski (Ossolineum).

21 września Polskie Radio po raz pierwszy nadało transmisję mszy św. z kościoła św. Krzyża w Warszawie. I tak skończyło się polskie pamiętne gorące lato 1980.

22 września na listy członkowskie wciąż dopisywali się kolejni chętni. Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego przy Politechnice Wrocławskiej wydał komunikat nr 5 z informacją, że akces do nowego związku wyraziły 3222 osoby z 39 jednostek uczelni. Przedstawicielami z poszczególnych jednostek byli: Eugeniusz Bagiński (I-1), Józef Adamowski (I-2), Tadeusz Lisik (I-3), Tomasz Wójcik (I-4), Tadeusz Strzyż (I-5), Henryk Plantos (I-6), Andrzej Karwowski (I-7), Eugeniusz Rosołowski (I-8), Tadeusz Orłowski (I-9), Artur Gabryszewski (I-12), Ryszard Śnieżyk (I-13), Władysław Mironowicz (I-14), Alojzy Poranek (I-15), Stanisław Kwaśniowski (I-16), Roman Różański (I-18), Tomasz Kobiela (I-19), Jerzy Błażejowski (I-20), I-21 – brak nazwiska przedstawiciela, Jan Woleński (I-22), Marek Piałucha (I-23), Andrzej Matuszak (I-24), Marek Muszyński (I-25), Anna Szczepanik (I-26), Antoni Gózdź (I-27), Ryszard Czoch (I-28), Julian Mąka (I-29), Jadwiga Kaluscha (P-4), Władysław Bromirski (P-5, P-7, P-13), Ryszard Chabelski (ZSP), Krzysztof Sosna (Zakład Aparatury

Naukowej i Dydaktycznej), Ryszard Barański (Biblioteka Główna), Krzysztof Wojtyłło (Centrum Obliczeniowe), Jan Trzcionkowski (HYDRO-MECH), Regina Błaszczewska (Zakład Graficzny), Jan Waszkiewicz (Ośrodek Badań Prognostycznych), Tadeusz Habas (Dział Głównego Energetyka), Izabela Zasepa (Dział Transportu), Andrzej Jarzabowski (Zakład Remontowo-Budowlany), Zarząd Inwestycji – brak nazwiska przedstawiciela.

23 września podczas zebrania przedstawicieli Komitetów Założycielskich przebrały tematy wewnątrzwiązkowe, takie jak kwestia składek, funkcjonowania kasy zapomogowo-pożyczkowej czy struktury Komitetów Założycielskich. Zebrani wyrazili poparcie dla stanowiska prezesa PKZP, by kasa funkcjonowała poza ruchem związkowym.

29 września Stanisław Huskowski, pracownik Instytutu Fizyki z Politechniki Wrocławskiej, wchodzi w skład redakcji „Solidarności Dolnośląskiej”.

30 września na Politechnice Wrocławskiej zwołano nadzwyczajne zebranie przedstawicieli, jako że i sytuacja była nadzwyczajna – zbliżał się termin strajku ostrzegawczego (3 października), z powodu nierealizowania przez władze Porozumień Gdańskich, i należało ustalić formę jego przeprowadzenia w warunkach szkoły. Opublikowany komunikat nadzwyczajny głosił, że strajk odbędzie się od godziny 12 do 13 – w tym czasie wszyscy członkowie mieli przerwać pracę (pracowników niebędących członkami związku poproszono o przyłączenie się do strajku) – pracownicy dydaktyczni nie prowadziliby zajęć, lecz dbaliby w salach o porządek i o to, by studenci pozostali na miejscach.

Miała to być pierwsza poważna próba organizacji strajku, należało zadbać o flagi narodowe przed wejściami do budynków i o biało-czerwone opaski, apelując przy okazji o spokój i porządek, by przypadkiem nie doszło do prowokacji.

Uchwalono też deklarację skierowaną do studentów, którzy zaczynali właśnie nowy rok akademicki: *Cieszymy się, że w ruchu odnowy nie zabrakło także studentów – czytamy w oświadczeniu. – Jesteśmy gotowi do współpracy w sprawach dotyczących związków zawodowych.*

Tego dnia Tomasz Wójcik upoważnił Andrzeja Matuszaka do reprezentowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym przy pl. Czerwonym we Wrocławiu.



fol. Ryszard Poprawski

PAŹDZIERNIK

1 października 1980 roku to nie tylko dzień inauguracji roku akademickiego i ogłaszania ważnych deklaracji, lecz także czas zagospodarowania przez Komitet Założycielski przydzielonego lokalu. Komunikat nr 7 informuje, że: *Od 2 października 1980 r. siedziba KZ NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej znajduje się w pok. 11 w bud. D-1.*

Od 1 października 1980 pracę w charakterze etatowej sekretarki podjęła Jadwiga Szymonik, która od 2 września, gdy uczestniczyła w zebraniu w I-13, zaczęła przepisywać wszystkie związkowe dokumenty i która kieruje sekretariatem Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej do dzisiaj.

Przy okazji inauguracji nie sposób także pominąć inicjatywy mającej na celu powołanie Niezależnego Zrzeszenia Studentów, o którego rejestrację walka trwała aż do 1989 roku. Studenci Politechniki Wrocławskiej przez wszystkie te lata głosili potrzebę swobodnego zrzeszania, domagali się prawa do strajku i szerszej reprezentacji we władzach uczelni. Wielu z nich, zwłaszcza po ogłoszeniu stanu wojennego, wykazało się hartem ducha i determinacją w krzewieniu NZS-owskich ideałów.

2 października w środowisku akademickim toczy się dyskusja nad przyszłością ruchu studenckiego, w poszczególnych uczelniach odbywają się spotkania informacyjne i debaty organizowane przez przedstawicieli komitetów założycielskich formujących się nowych związków i ugrupowań. W auli na wiecu zorganizowanym przez Tymcza-

■ Komitet Założycielski NZS Politechniki Wrocławskiej. Od lewej: Marek Burak, Sławomir Najnigier, Jacek Leśków, Zbigniew Filipczak, Hubert Hanusiak oraz przedstawiciele „Solidarność” Ryszard Śnieżyk i Tomasz Wójcik, 2.10.1980

sowy Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów Politechniki Wrocławskiej zebrało się około 800 studentów i pracowników naukowych. Spotkanie miało charakter informacyjny. Wysłuchano głosów przedstawicieli Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej i z Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy scharakteryzowali dotychczasowy przebieg działań organizacyjnych w nowym ruchu związkowym.

3 października w skład 45-osobowego Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego weszli: Eugeniusz Bagiński (I-1), Józef Adamowski (I-2), Tadeusz Lisik (I-3), Tomasz Wójcik (I-4), Tadeusz Strzyż (I-5), Henryk Plantos (I-6), Zbigniew Zubel (I-7), Eugeniusz Rosołowski (I-8), Tadeusz Orłowski (I-9), Tomasz Strzelecki (I-10), Michał Lesiak (I-11), Artur Gabryszewski (I-12), Ryszard Śnieżyk (I-13), Władysław Mironowicz (I-14), Alojzy Poranek (I-15), Jerzy Włodarczyk (I-16), Andrzej Zarach (I-18), Tomasz Kobiela (I-19), Jerzy Błażejowski (I-20), Zbigniew Moroń (I-21), Jan Woleński (I-22), Marek Piałucha (I-23), Andrzej Matuszak (I-24), Marek Muszyński (I-25), Anna Szczepanik (I-26), Antoni Gózdź (I-27), Ryszard Czocho (I-28), Julian Mąka (I-29), Władysław Bromirski (AC), Jadwiga Kaluscha (P-4), Krzysztof Wojtyła (Centrum Obliczeniowe), Jan Waszkiewicz (Ośrodek Badań Progno-

stycznych), Ryszard Chabelski (ZSP), Krzysztof Sosna (Zakład Aparatury Naukowej i Dydaktycznej), Ryszard Barański (Biblioteka Główna), Jan Trzcionkowski (HYDRO-MECH), Regina Błaszczyńska (Zakład Graficzny), Izabela Zasepa (Dział Transportu), Małgorzata Kmitowicz (Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej), Andrzej Jarzabowski, Jerzy Kopeć (Zakład Remontowo-Budowlany), Wiesław Mach (Studium Wychowania Fizycznego), Jadwiga Kuberska (Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych), Stefan Fudała (P-3 i Dział Głównego Energetyka), Kazimierz Bawor (Dział Gospodarczy), Zofia Kobiąłka (Filia Świdnica).



fot. Ryszard Poprawski

7 października doszło do pierwszego spotkania związku z mediami. Tomasz Wójcik, Krzysztof Sosna i Ryszard Śnieżyk zaprosili Wojciecha Siudę, który pełnił wówczas obowiązki redaktora naczelnego „Gazety Robotniczej”. Redakcję reprezentowała też Krystyna Tyszkowska, a MKZ Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” we Wrocławiu – Krzysztof Turkowski i Zenon Pałka. Rozmawiano o dostępie związku do łamów „Gazety”. Wojciech Siuda najpierw oświadczył, że „Solidarność” nie przekazuje „Gazecie” żadnych informacji. Gdy jednak szybko wyszło na jaw, że w siedzibie MKZ wciąż przebywa dziennikarz „GR”, któremu jednak kierownictwo nie puszcza tekstów, naczelny wyraził sprzeciw zarówno wobec tak zwanej wojny na oświadczenia, jak też negatywnie odniósł się do postulatu, by „Solidarność” mogła w „Gazecie” redagować swe teksty – naruszałoby to polityczny charakter pisma i przeszkadzałoby w pełnieniu przez „Gazetę Robotniczą” roli organu partii w czasie jej odnowy. Był to sygnał potwierdzający, że media publiczne okopały się na swych pozycjach i nie są ani zdolne, ani skłonne do oddawania pola „przeciwnikowi politycznemu” – określenie to przyłgnęło do „Solidarności” dość szybko i nie opuściło jej aż do przełomu ustrojowego w 1989 roku.

9 października jeszcze bardziej burzliwa atmosfera panowała na spotkaniu przedstawicieli uczelnianej „Solidarności” z I sekretarzem KU PZPR, docentem Michałem Morawem, który poinformował związkowców o tym, jak KU wykorzystał 100 tysięcy złotych, przekazane w 1979 roku przez Radę Zakładową ZNP z funduszu socjalne-

■ Zebranie założycielskie NZS w Filii Politechniki Wrocławskiej w Kłodzku. Od lewej: Józef Adamowski z „Solidarności”, dwóch studentów z Kłodzka, Lech Ostafiński i Tomasz Konstantyniuk, październik 1980

go. Okazało się, że ponad jedną trzecią pochłonęły koszty szkolenia I sekretarzy POP, którzy – jeśli byli nauczycielami akademickimi – otrzymywali za pełnienie „społecznej” funkcji partyjnej 400 złotych miesięcznie w formie dodatku specjalnego.

11 października o obu tych spotkaniach i poruszanych na nich sprawach poinformowani zostali delegaci z 40 jednostek organizacyjnych, którzy uczestniczyli w zebraniu plenarnym Komitetu Założycielskiego. Debatę tę zdominowały jednak kwestie socjalne, dotyczące systemu rozdziału mieszkań oraz opłat za hotele asystenckie. Jan Woleński, przedstawiciel „Solidarności” w komisji mieszkaniowej, zaproponował, by Komitet Założycielski zgłosił wniosek, aby listy kandydatów do przydziału mieszkań wywieszane były publicznie wraz z liczbą punktów decydujących o przydziale. A do posła na Sejm PRL, profesora Tadeusza Porębskiego, skierowano oficjalną prośbę, żeby podjął starania o uchycenie rozporządzenia ministra regulującego stawki opłat za hotele asystenckie. Według przepisów rodzina z dwojgiem dzieci zajmująca pokój o powierzchni 12 metrów kwadratowych może płacić ponad 1000 złotych, czyli tyle, ile wynosi czynsz w nowym spółdzielczym M-4.

Na zebraniu tym zapadła także decyzja, że członkowie „Solidarności” nie mogą należeć do Związku Nauczycielstwa Polskiego, a osoby mające zobowiązania wobec ZNP nie mogą z kolei być członkami „Solidarności”.

24 października Sąd Wojewódzki w Warszawie wpisał do rejestru Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, ale do statutu dopisał także kierowniczą rolę partii przy jednoczesnym skreśleniu prawa do strajku. Manipulacja ta wpłynęła na zdecydowane pogorszenie nastrojów związkowców w całym kraju.

28 i 29 października odbyło się kolejne zebranie Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego. Podjęło ono uchwałę o powołaniu Organizacji Oddziałowych, w których wybory zaplanowano na 24-29 listopada. Zakładowe zebranie wyborcze wyznaczono na 13 grudnia, a nad sprawnością wyborów czuwać miała komisja w składzie: Tadeusz Orłowski (przewodniczący), Jerzy Błażejowski, Marek Muszyński i Alojzy Poranek (członkowie).

30 października Organizacja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej liczyła już 4200 członków.

LISTOPAD

7 listopada Komitet Założycielski zawiadamiał rektora i Senat Politechniki, że delegatem związku do Senatu będzie – do czasu wyborów w Organizacji Zakładowej – Ryszard Chabelski, który już nazajutrz w załączeniu do protokołu z posiedzenia Senatu pisał, że „Solidarność” uczelniana, reprezentująca już około 5000 pracowników, powinna być wcześniej informowana o wszystkich decyzjach wpływających na sytuację zatrudnionych. I pytał: *Kto i dlaczego dokonał obciążenia funduszu nagród przyznawanych za osiągnięcia naukowe i dlaczego nikt o tym nie powiadomił związku?*

Jesień 1980 roku obfitowała w wiele gorących wydarzeń, które wpływały na bieżącą działalność związkową. „Solidarność” nie mogła i nie chciała być biernym obserwatorem życia społecznego, politycznego i gospodarczego, a już na pewno nie mogła pozwolić na manipulowanie związkiem. Sygnałem stawiającym „Solidarność” w stan pogotowia strajkowego, które mogło przerodzić się w tak zwany strajk rotacyjny, było – jak stwierdził Tomasz Wójcik w kolejnym komunikacie – *Bezprecedensowe naruszenie praworządności, jakim było wprowadzenie poprawek do statutu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przez Sąd Wojewódzki (...) zmusiło Krajową Komisję Porozumiewawczą do wezwania wszystkich członków, aby na dzień 12 listopada przygotowali się do strajku okupacyjnego.* Chodziło o zablokowanie rejestracji związku, gdyż sąd dopatrzył się w statucie braku klauzuli o kie-

rowniczej roli partii. „Solidarność” uważała, że uznanie kierowniczej roli partii w państwie, zapisane w Porozumieniu Gdańskim, nie może oznaczać uznania kierowniczej roli PZPR w niezależnym i samorządnym związku zawodowym.

10 listopada Sąd Najwyższy przywrócił statutowi „Solidarności” brzmienie nadane mu przez członków założycieli, argumentując, że dokument ten nie narusza konstytucji ani innych ustaw. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” wpisano do rejestru związków zawodowych. Do strajku okupacyjnego więc nie doszło i Organizacje Oddziałowe na Politechnice Wrocławskiej mogły w miarę spokojnie przygotować się do swych wyborów.

13 listopada Sąd Wojewódzki odmówił zarejestrowania Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

15 listopada we wrocławskim studiu Polskiego Radia z inicjatywy redaktorów naczelnych radia i „Sigmy” odbyła się dyskusja poświęcona roli związków zawodowych na uczelni wyższej. Udział w niej wzięli: ze strony „Solidarności” – Tadeusz Orłowski, Ryszard Śnieżyk i Tomasz Wójcik, ze strony ZNP – Aleksander Bielecki, Eugeniusz Wnuczak i Zygmunt Wręczycki. Całość

■ Lech Wałęsa przed gmachem Sądu Najwyższego po rejestracji „Solidarności”, Warszawa, 10.11.1980



archiwum Komisji Zakładowej

przewodzą Stanisław Gorzkowicz z Polskiego Radia i Jerzy Girulski z „Sigmy”. Audycję wyemitowano 23 listopada w IV Programie PR, a jej zapis wydrukowano w „Sigmie”.

Tego samego dnia, gdy kierownictwo obu związków dyskutowało przed mikrofonami, 150-osobowa grupa ochotników pomagała przy zbiorach płodów rolnych, a pieniądze uzyskane za tę pracę przekazała na fundusz Panoramy Racławickiej.

18 listopada na posiedzeniu Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” ustalono, że do 20 listopada przedstawiciele Organizacji Oddziałowych przedstawią kandydatury, spośród których wybierze się przedstawiciela Politechniki Wrocławskiej do Komisji Nauki „Solidarności” na rozmowy z rządem. Zebranie zaakceptowało postulaty, by wystąpić do Rektora z wnioskiem o zmianę proponowanego regulaminu rozdziału mieszkań oraz o odwołanie zarówno pełnomocnika rektora do spraw mieszkaniowych, jak i jego zastępcy. Podczas zebrania pojawiła się sprawa wolnych sobót; nie zgodzono się z propozycjami Ministerstwa Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych wydłużającymi wszystkim pracownikom rzeczywisty czas pracy. Przy tej okazji pojawiła się konieczność powołania w trybie pilnym komisji do spraw socjalnych. W trakcie debaty doszło do kolejnego iskrzenia między „Solidarnością” a ZNP, który zawiadomił, że wczasy zagraniczne rozdzieli sam, bo to ZNP je załatwił. Komitet Założycielski jednogłośnie uznał tę decyzję za uzurpatorską.

Doszło do pierwszych zmian w składzie Komitetu Założycielskiego: Tadeusz Orłowski poprosił o zwolnienie z funkcji wiceprzewodniczącego i zarazem z funkcji szefa Komisji Wyborczej, proponując na swe miejsce Marka Muszyńskiego z I-25 na obie te funkcje. Zostaje powołana Oddziałowa Organizacja Związkowa w Filii Politechniki Wrocławskiej w Świdnicy.

24 listopada, gdy kampania wyborcza nabierała rozpędu, Uczelniana Komisja Wniosków przy Komitecie Założycielskim Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, pod przewodnictwem doktora Piotra Plenkiewicza, przedstawiła wybrane propozycje dotyczące reformy ustroju szkoły wyższej i zasad życia naukowego na uczelni akademickiej. Propozycje te, stanowiące wyraz dążeń do odnowy Politechniki Wrocławskiej, wynikały z postulatów zgłoszonych w komisjach Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej. Komisja Wniosków zwracała przy tym uwagę, by opracowanego materiału nie traktować jako oficjalnego stanowiska „Solidarności”,

lecz raczej jako początek dyskusji nad odnową życia wyższych uczelni w ogóle, a Politechniki Wrocławskiej w szczególności.

Katalog propozycji zawierał cały wachlarz zmian, które wychodziły naprzeciw oczekiwaniom całego środowiska akademickiego, spodziewającego się tego, że w polskich uczelniach zaczną obowiązywać zasady, które w innych krajach europejskich od lat są standardem.

Wnioski podzielono na dwie grupy: interwencyjną i roboczą. Pierwszymi powinna zająć się nowa Komisja Zakładowa, drugie trafiłyby do zespołów roboczych, których strukturę i zasady funkcjonowania przedstawić ma Komisja Wniosków na Zakładowym Zebraniu Delegatów.

26 listopada Erich Honecker w liście do Leonida Breżniewa wezwał do interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce.

GRUDZIEŃ

9 grudnia prezydent USA Jimmy Carter oświadczył, że zdaniem wywiadu amerykańskiego ZSRR zakończył przygotowania do interwencji w Polsce, i ostrzegł władze na Kremlu przed skutkami takiego kroku.

10 grudnia pod dowództwem marszałka Wiktora Kulikowa rozpoczęły się w Polsce sztabowo-dowódcze ćwiczenia „Sojuz”. Nie potwierdzono wejścia do kraju żadnej nowej dywizji z zewnątrz.

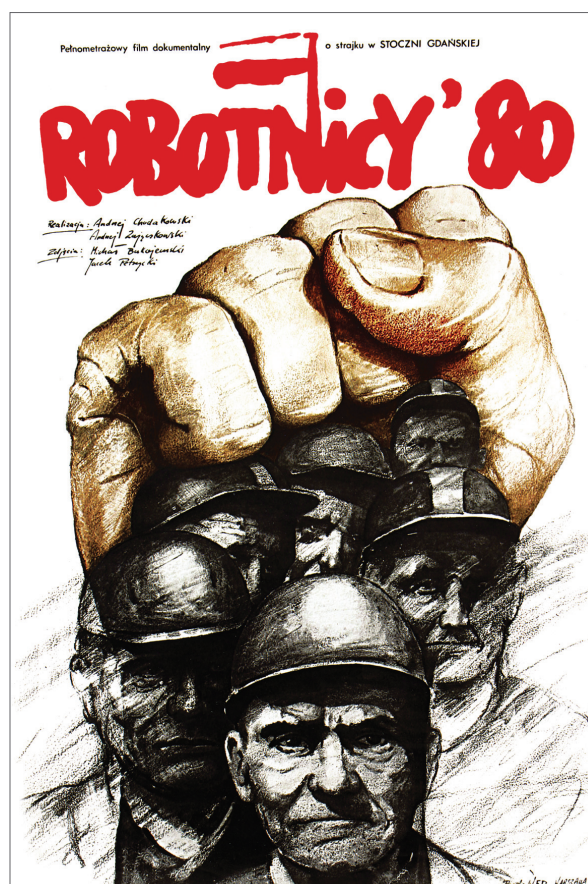
13 grudnia o godzinie 9.30 odśpiewaniem hymnu państwowego 227 delegatów reprezentujących 6250 członków (na około 7500 zatrudnionych), skupionych w 51 organizacjach oddziałowych, rozpoczęło w sali 205 gmachu C-1 przy ul. Janiszewskiego **I Zakładowe Zebranie Delegatów** Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, drugiej co do liczebności – po Jelczańskich Zakładach Samochodowych – na Dolnym Śląsku.

Delegatów powitał Tomasz Wójcik. Przewodniczącymi zebrania zostali Tadeusz Orłowski i Andrzej Mulak. Dokonano też wyboru Komisji Mandatowej, Komisji Matki i Komisji Wnioskowej. Protokolantkami zostały Anna Szczepanik i Jadwiga Szymonik.

Następnie swoje krótkie sprawozdania złożyli: Tomasz Wójcik – z działalności Komitetu Założycielskiego i Piotr Plenkiewicz – z działalności Komisji Wniosków.

Rektor Politechniki, profesor Bogusław Kędzia, pozdrowił uczestników Zebrania Delegatów, wyrażając zarazem nadzieję, że ruch odnowy na uczelni będzie sprzyjał jej doskonaleniu we wszystkich sferach działalności. Życzenia złożył też przedstawi-

ciel ZNP, który przypomniał znany cytat, że „ludzie budują zbyt wiele murów, a zbyt mało mostów”. Delegaci, którzy mieli wybrać władze związku i dyskutować nad programem, to: Eugeniusz Bagiński I-1, Zbigniew Bokun I-1, Magdalena Nowakowska I-1, Tadeusz Zipser I-1, Józef Adamowski I-2, Augustyn Borcz I-2, Leokadia Kucharska I-2, Jacek Michalczyk I-2, Danuta Wala I-2, Cecylia Biegańska I-3, Stefan Jasieńko I-3, Andrzej Kubacki I-3, Kazimierz Mazur I-3, Kazimierz Tomków I-3, Irena Więcek I-3, Paweł Kafarski I-4, Krzysztof Pigoń I-4, Anna Sobczak I-4, Tomasz Wójcik I-4, Jerzy Horn I-5, Andrzej Idzikowski I-5, Janusz Laskowski I-5, Zdzisław Pacholarz I-5, Tadeusz Strzyż I-5, Stefan Drąg I-6, Janusz Hilgert I-6, Jerzy Kisielewicz I-6, Ryszard Klempous I-6, Jerzy Kotowski I-6, Stefan Potocki I-6, Stanisław Dołżycki I-7, Andrzej Karwowski I-7, Zbigniew Zubel I-7, Jacek Malko I-8, Andrzej Olszewski I-8, Eugeniusz Rosołowski I-8, Rafał Szafran I-8, Andrzej Wiszniewski I-8, Jacek Kowalski I-9, Tadeusz Misiewicz I-9, Tadeusz Orłowski I-9, Piotr Pleniewicz I-9, Anna Szaynok I-9, Jacek Baszak I-9, Karol Bernacki I-10, Stanisław Dmitruk I-10, Mieczysław Dakiel I-10, Tomasz Strzelecki I-10, Józef Woźniak I-10, Michał Lesiak I-11, Stanisław Siewierski I-11, Jan Tomaszewski I-11, Stanisław Medeksza I-12, Andrzej Siemianowski I-12, Stanisław Filip I-13, Andrzej Grzegorzczak I-13, Ryszard Kubisa I-13, Bogusław Kulik I-13, Ryszard Śnieżyk I-13, Otton Dąbrowski I-14, Władysław Mironowicz I-14, Stefan Fuliński I-14, Eugeniusz Bielec I-15, Józef Kuroпка I-15, Marek Sozański I-15, Ryszard Szpadt I-15, Edward Kempa I-15, Alojzy Poranek I-15, Jerzy Marcinkowski I-16, Józef Samołyk I-16, Andrzej Stępień I-16, Jerzy Tęsiorowski I-16, Stanisław Welik I-16, Józef Wołoszyn I-16, Paweł Zworski I-16, Bronisław Jasek I-18, Tomasz Jastrzębski I-18, Kornel Morawiecki I-18, Andrzej Zarach I-18, Jan Kałwak I-19, Tomasz Kobiela I-19, Andrzej Pszonka I-19, Marek Zakrzewski I-19, Jerzy Błażejowski I-20, Eugeniusz Kalinowski I-20, Jerzy Kuś I-20, Jerzy Sąsiadek I-20, Rudolf Żamojdo I-20, Wojciech Fuliński I-21, Henryk Gołka I-21, Zbigniew Moroń I-21, Roman Rymaszewski I-21, Norbert Słopecki I-22, Jan Woleński I-22, Maciej Dymkowski I-23, Marek Piałucha I-23, Wiktor Kołwzan I-23, Marek Nowakowski I-23, Jerzy Kamburowski I-23, Andrzej Szycher I-23, Zenon Babiak I-24, Teresa Białas I-24, Bogdana Chamska I-24, Bronisław Choroży I-24, Piotr Cichosz I-24, Władysław Kaczmar I-24, Lesław Krynicki I-24, Leszek Nakonieczny I-24, Eugeniusz Adamski I-25, Irena Biczysko I-25, Wiesław Laska I-25, Marian Malarczyk I-25, Andrzej Mulak I-25, Marek Muszyński I-25, Tomasz Ohly I-25, Zbigniew Radzimski I-25, Elżbieta Żołnierz I-25, Zygmunt Meissner I-26, Wiesław



Popytak I-26, Jacek Łuczyński I-27, Antoni Gózdź I-27, Ryszard Poźniak I-27, Krystyna Rutkowska I-27, Ryszard Czocho I-28, Andrzej Gabor I-28, Zbigniew Godziński I-28, Janusz Karbowski I-28, Witold Kazimierzczak I-28, Bohdan Kulesza I-28, Wojciech Myślecki I-28, Marian Piekarski I-28, Kazimierz Warszawski I-28, Ludwik Antal I-29, Andrzej Trzynadłowski I-29, Czesław Kowalski I-29, Władysław Bromirski AC, Antoni Tarczewski AC, Jan Nożyński AC, Andrzej Solecki AC, Maria Wyśłouch AC, Leontyna Gemza PF, Jadwiga Kaluscha PF, Anna Poderska PF, Gabriela Polarczyk PF, Lech Ignaszewski OBP, Teresa Witkiewicz OBP, Ryszard Chabelski ZSP, Zbigniew Jakubek ZSP, Stanisław Jeżewski ZSP, Jan Kaleta ZSP, Zofia Wiktor ZSP, Ryszard Barański BG, Józef Cader BG, Maria Engiel BG, Bogumił Szablowski BG, Łucja Talarczyk BG, Eugeniusz Bury ZANiD, Tadeusz Joczyn ZANiD, Henryk Kuberski ZANiD, Czesław Reguliniński ZANiD, Krzysztof Sosna ZANiD, Andrzej Waligórski ZANiD, Tadeusz Wisłowski ZANiD, Zbigniew Bagdach HYDRO-MECH, Mirosław Kuraż HYDRO-MECH, Ireneusz Marcinek HYDRO-MECH, Jerzy Nalichowski HYDRO-MECH, Michał Narbutowicz HYDRO-MECH, Zbigniew Pacek HYDRO-MECH, Edward Rogulski HYDRO-MECH, Zdzisław Tamiła HYDRO-MECH, Jan Trzcionkowski HYDRO-MECH, Andrzej Wingert HYDRO-MECH, Antoni Zakrzewski HYDRO-MECH, Regina Błaszczyńska

ZGraf., Piotr Tymczak ZGraf., Roman Jasicki DzT, Leszek Kubiszewski DzT, Ireneusz Socha DzT, Alicja Kordas Wyd.PWr., Ewa Winkowska Wyd.PWr., Jadwiga Krawiec ZRB, Tadeusz Meysner ZRB, Janusz Niwiński ZRB, Kosman Suchowski ZRB, Hieronim Wieczorek ZRB, Maria Czarnecka SWF, Borys Mołdawan SWF, Bohdan Rusowicz SWF, Maria Buck SPNJO, Marian Górecki SPNJO, Jadwiga Kuberska SPNJO, Ewa Kisiel PT, Jerzy Mierzyński PT, Łukasz Wojewoda PT, Czesław Bałkun DA-G, Genowefa Gregorek DA-G, Krystyna Grząska DA-G, Janina Góralik DA-G, Maria Janiec DA-G, Teresa Jaśkiewicz DA-G, Alina Kowalska DA-G, Maria Mackiewicz DA-G, Bożena Muras DA-G, Józef Partyka DA-G, Elwira Romanów DA-G, Stanisław Samojło DA-G, Mirosława Skierś DA-G, Jadwiga Winników DA-G, Andrzej Wyszowski DA-G, Edward Zgud DA-G, Józef Ziach DA-G, T. Skwira Filia Świdnica, J. Weder F. Świdnica, Marian Biegasiwicz P. Socj., Janina Pawliniak P. Socj., Zdzisław Przywoźny OBP, Alfred Małecki Filia Jelenia Góra, Adam Bartków DS, Ryszard Czerwiński DS, Zofia Morawska DS, Ryszard Nosol DS, Wiesław Skowronek DS, Olga Stańczak DS, Stefan Hoffman ZBW JG, Ewa Sowińska ZBW JG, Mirosław Szerszeń ZBW JG.

Po dyskusji nad Uchwałą Programową rozpoczęto zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego Komisji Zakładowej. Zgody na kandydowanie nie wyrazili: Wojciech Myślecki, Ryszard Czoch, Marek Muszyński, Andrzej Zarach, Andrzej Idzikowski, Andrzej Wiszniewski i Marek Zakrzewski. Na placu boju pozostali więc tylko Tomasz Wójcik i Tadeusz Huskowski, który złożył pisemne oświadczenie, że rezygnuje ze stanowiska zastępcy dyrektora instytutu do spraw dydaktyki, jeżeli delegaci powierzą mu funkcję przewodniczącego. Obaj kandydaci przedstawili zebrany swoje życiorysy i odpowiadali na pytania delegatów.

Pytani, jak wyobrażają sobie pracę na tym stanowisku, odpowiedzieli, że uznają służebną rolę wybranych instancji związkowych i zamierzają działać. Tomasz Wójcik podkreślił, że będzie dążył do tego, by organizacje oddziałowe miały jak największą autonomię, a w ich działaniu pomocna będzie dobrze rozwinięta informacja; dodał ponadto, że na czas trwania kadencji przewodniczący powinien wziąć urlop bezpłatny i być opłacany z funduszy związkowych.

Jak kandydaci postąpią w wypadku wystąpienia sprzeczności między interesem pracownika lub grupy pracowników a interesem innych grup pracowniczych uczelni lub kraju?

Tomasz Wójcik oświadczył, że będzie działał zgodnie z zaleceniami członków związku. Konieczne jest zdefiniowanie praw pracowniczych, w czym Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „So-

lidarność” również powinien wziąć udział. W każdym razie związki zawodowe, których podstawowym obowiązkiem jest obrona pracowników, nie mogą się zgodzić na zwolnienie ludzi z powodu reformy zakładu pracy.

Jak powinna działać „Solidarność” na Politechnice Wrocławskiej? Czy ma brać udział we współrządzeniu uczelnią, włączyć się do reformy organizacji uczelni, czy też ma ograniczyć się do obrony interesów pracowniczych?

Obaj kandydaci stwierdzili, że związek nie powinien brać udziału we współrządzeniu uczelnią, może natomiast inicjować reformy i opiniować zarządzenia władz. Tadeusz Huskowski oświadczył ponadto, że nie zwalnia to Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego z odpowiedzialności za kraj i za uczelnię, dlatego czasem trzeba będzie powiedzieć pracownikom, że ich postulaty nie mogą być załatwione, ponieważ są sprzeczne z interesem państwa czy szkoły.

W jaki sposób można poprawić sytuację rodzin wielodzietnych?

Tomasz Wójcik widział rozwiązanie w opracowaniu odpowiednich przepisów dotyczących minimum socjalnego i stałych zasiłków dla rodzin wielodzietnych.

Jaką rolę „Solidarność” powinna spełniać w ogólnokrajowym działaniu związków zawodowych, szczególnie przy opracowywaniu uchwały o szkolnictwie wyższym?

Tomasz Wójcik poinformował zebranych, że związek przy Politechnice Wrocławskiej bierze już udział w pracach komisji zajmującej się uchwałą o szkolnictwie wyższym poprzez oddelegowanie Andrzeja Wiszniewskiego. Do Krakowa, gdzie pracuje komisja, przesłano projekty i uwagi pracowników Politechniki Wrocławskiej dotyczące samorządności uczelni.

Co kandydaci wiedzą o problemach obecnie nurtujących pracowników i w jaki sposób zamierzają rozwiązywać zarówno te, jak i inne postulaty pracownicze?

Obaj kandydaci stwierdzili, że rozwiązywaniem problemów nurtujących pracowników, takich jak organizacja uczelni, prawa pracownicze czy płace, powinny się zająć komisje złożone z fachowców (Wójcik) lub z osób o różnych punktach widzenia (Huskowski). Komisje te przygotowują projekty, które będą poddane pod dyskusję ogółu.

Co kandydaci sądzą o wykonywaniu przez pracowników uczelni prac zleconych?

Obaj uznali, że powinno być ich jak najmniej, ale jednocześnie pracownicy powinni otrzymywać odpowiednio wysokie pensje.

W jaki sposób zapewnić reprezentację wszystkich grup pracowniczych w wybieranych instancjach związkowych?

Wybory w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym „Solidarność” opierają się na demokratycznych podstawach, więc można jedynie zachęcać do wybrania reprezentacji z wszystkich grup pracowniczych wchodzących w skład organizacji. Drugą możliwością jest wyrażanie opinii grupy pracowniczej poprzez męża zaufania, który jest pełnoprawnym przedstawicielem swojej grupy pracowniczej we wszystkich dziedzinach działania.

Czy kandydaci będą pamiętać o innych grupach pracowniczych poza pracownikami naukowymi (szczególnie dla administracji należy załatwić wiele spraw socjalnych)?

Pracownicy naukowcy stanowią grupę liczebnie mniejszą w porównaniu z pracownikami pomocniczymi, dlatego każdy przewodniczący Komisji Oddziałowej będzie musiał brać pod uwagę interesy pracowników technicznych i administracyjnych. Na tym przesłuchanie kandydatów zakończono i przystąpiono do wyboru. W tajnym głosowaniu na przewodniczącego Komisji Zakładowej oddano 209 głosów ważnych. Tomasz Wójcik otrzymał 121 głosów, a Tadeusz Huskowski 87 głosów (był 1 głos wstrzymujący się).

W dyskusji nad strukturą i liczebnością Prezydium Komisji Zakładowej nowy przewodniczący oświadczył, że w jego skład powinno wejść około 10-12 członków. W głosowaniu za składem dziesięcioosobowym było 112 delegatów, a za dwunoosobowym – 97.

Do Prezydium zgodzili się kandydować:

Teresa Białas, Władysław Bromirski, Maria Buck, Tadeusz Huskowski, Andrzej Idzikowski, Lech Ig-

naszewski, Roman Jasicki, Jadwiga Kaluscha, Tadeusz Meysner, Marek Muszyński, Wojciech Myślecki, Leszek Nakonieczny, Andrzej Olszewski, Zdzisław Przywoźny, Andrzej Pszonka, Andrzej Solecki, Łukasz Wojewoda, Jan Woleński.

Nie zgodzili się kandydować: Andrzej Wiszniewski, Antoni Zakrzewski, Tadeusz Orłowski, Ryszard Czocho, Piotr Pleniewicz, Paweł Kafarski, Tomasz Kobiela, Kosman Suchowski, Krzysztof Sosna, Ryszard Barański, Stefan Potocki, Rafał Szafran, Zbigniew Moroń, Krzysztof Wojtyła, Andrzej Mulak, Tadeusz Zipser, Eugeniusz Bagiński, Anna Szaynok, Jadwiga Winnikow, Ryszard Śnieżyk, Andrzej Zarach, Jacek Kowalski, Wiesława Jasek, Antoni Moskwa, Hieronim Wiczorek, Andrzej Karwowski, Jerzy Kisielewicz.

Teresa Białas – na Politechnice Wrocławskiej od 1966 roku w ITBM. Była sekretarka, obecnie asystent dyrektora instytutu.

Władysław Bromirski – w latach 1939-1945 żołnierz Armii Krajowej. W 1945 wstąpił do PPS, a od 1948 w PZPR. W 1951 roku ukończył studia na Politechnice, został wykluczony z PZPR. W latach 1955-1958 należał do związków zawodowych i był przewodniczącym Rady Zakładowej w Miastoprojekcie. W 1956 roku został zrehabilitowany i przyjęty do PZPR. W 1974 przy wymianie legitymacji partyjnych nie odebrał jej. Od 1972 pracuje na Politechnice.

Maria Buck – lektorka języka angielskiego. Pracowała w filiach, obecnie kierownik zespołu języka angielskiego w Studium Języków Obcych, była mężem zaufania związków zawodowych.

Tadeusz Huskowski – zastępca dyrektora do spraw dydaktyki Centrum Obliczeniowego [żołnierz Batalionu „Zośka”, uczestnik Powstania Warszawskiego, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, więzień oflagu – informacje ujawnione po śmierci Tadeusza Huskowskiego].

Andrzej Idzikowski – od 1945 roku mieszka we Wrocławiu. Doktorat i habilitacja w Instytucie Chemii i Pierwiastków Rzadkich. Działacz ZBoWiD-u. Pracował w związkach zawodowych, przeważnie w opozycji, w Komisji BHP, Socjalnej, Nauki.

Lech Ignaszewski – studia ukończył w 1966 roku. Pracuje od 1965, a od 1972 na Politechnice Wrocławskiej w Ośrodku Badań Prognostycznych. Nie należy do organizacji politycznych.

Roman Jasicki – pracownik transportu, technik. Od 1975 należy do PZPR, pełni funkcję skarbnika.

Jadwiga Kaluscha – urodziła się we Lwowie. Szare Szeregi i Powstanie Warszawskie. Od 25 lat pracuje na Politechnice Wrocławskiej. Organizowała Komitet Założycielski „Solidarność” przy Pionie Finansowym. Należała do ZNP, nie należy do organizacji politycznych.



Tadeusz Meysner – absolwent Instytutu Budownictwa Politechniki Wrocławskiej. Od 20 lat pracuje w ZRB Politechniki.

Marek Muszyński – studia ukończył w 1971 roku na Uniwersytecie Wrocławskim. Pracował w OBRTT we Wrocławiu, a od 1978 na Politechnice Wrocławskiej. Należał do Związku Metalowców i ZNP. W NSZZ „Solidarność” był przewodniczącym Komisji do spraw Wyborów. Bezpartyjny.

Wojciech Myślecki – absolwent Wydziału Elektroniki. Od 10 lat pracuje w I-28, adiunkt naukowo-dydaktyczny. Należał do ZNP. Był członkiem Komisji do spraw Współpracy z RO i do spraw Referendum. Bezpartyjny.

Leszek Nakoneczny – starszy asystent w I-24, był członkiem ZNP, bezpartyjny.

Andrzej Olszewski – doktor, adiunkt w I-8. Należał do ZNP. Pracował w Komisji Ekonomiczno-Prawnej, członek SD.

Zdzisław Przywoźny – studia ukończył na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Pracował jako nauczyciel, zastępca dyrektora, dyrektor, wizytator. Na Politechnice od 1970 roku, ostatnio jako pracownik naukowo-dydaktyczny. Bezpartyjny. Od miesiąca przewodniczący Komisji Interwencyjnej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Andrzej Pszonka – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1966 na Politechnice, obecnie adiunkt w I-19, bezpartyjny. Należał do ZNP.

Andrzej Solecki – studia ukończył w 1964 roku. Pracował w Pafawagu, od 1970 roku na Politechnice. Od 1974 roku jest specjalistą do spraw kultury w pionie do spraw studenckich. Należał do ZNP, bezpartyjny. Od 1964 roku należy do federacji DKF.

Łukasz Wojewoda – od 1972 roku pracownik Politechniki w Dziale Głównego Mechanika. Należał do związków zawodowych, bezpartyjny.

Jan Woleński – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktorat w 1968 roku, habilitacja w 1972, od 1979 pracownik Politechniki. Organizował „Solidarność” w I-22, zajmował się sprawami mieszkaniowymi w Komitecie Założycielskim. Członek PZPR.

Po przeprowadzeniu prezentacji rozpoczęto zadawanie pytań kandydatom, po czym odbyło się głosowanie, które wyłoniło skład Prezydium (w kolejności uzyskanych głosów w pierwszym głosowaniu): Tadeusz Huskowski (193), Marek Muszyński (171), Andrzej Idzikowski (166), Wojciech Myślecki (165), Andrzej Pszonka (145), Władysław Bromirski (142), Jadwiga Kaluscha (139), Andrzej Olszewski (121). W drugim głosowaniu wyłoniono Zdzisława Przewoźnego (105), a w czwartym Łukasza Wojewodę (130).

W czasie obliczania głosów przeprowadzono dyskusję nad Uchwałą Programową.

Niektóre głosy w dyskusji:

Wojciech Myślecki: – Należy zgodzić się na poniesienie pewnych ofiar w celu wyjścia z kryzysu. Związek ma inspirować działanie, a nie rządzić.

Andrzej Gabor: – Związek nie ma rządzić, a opiniować i kontrolować. Działalność związku musi być konsekwentna. Należy zająć się problemami nauki, kultury, edukacji. Związek powinien żądać podniesienia wydatków na kulturę i oświatę, samorządności władz uczelni, zlikwidowania na uczelniach decyzji organizacyjnych z 1968 roku. Protestujemy przeciwko szkalowaniu działalności „Solidarności” przez kraje ościenne, a szczególnie przez przyjaciół. „Solidarność” jest gwarancją lepszego jutra i związek będzie takim, jakim stworzą go jego członkowie.

Andrzej Karwowski: – Mamy określić strategię dalszego określenia związku. Należy wyjść z kryzysu, a związek winien w tym czynnie uczestniczyć. Należy doprowadzić do umocnienia władzy przez jej społeczną akceptację. Warunkiem tego jest społeczne porozumienie, które powinno być zainicjowane przez „Solidarność”.

Andrzej Wiszniewski: – „Solidarność” nie ma wzorów do naśladowania ani w naszym obozie, ani w krajach kapitalistycznych i musi sama wypracować swoje metody pracy i znaleźć swoje miejsce pomiędzy wyczekiwaniem a współuczestnictwem w reformach. „Solidarność” na wyższej uczelni winna być możliwie blisko współuczestniczenia i inicjowania reform.

Zdzisław Przywoźny: – Prace przy organizacji „Solidarności” są bardzo ważne i chyba przejdą do historii. Należy zajmować się nie tylko sprawami organizacyjnymi i pracowniczymi. Czekają nas trudne i odpowiedzialne starania o bezpieczeństwo i dobro naszego kraju.

Po zakończeniu wyborów do Prezydium Komisji Zakładowej przystąpiono do dyskusji na temat form pracy i obowiązków Zakładowej Komisji Rewizyjnej, ustalając, że jej formy pracy i obowiązki określone są w projekcie uchwały. W głosowaniu jawnym zdecydowano, że komisja będzie liczyć 5 osób (101 głosów, przeciw 61 głosów oddanych za składem siedmioosobowym). Uznano też, że Komisje Oddziałowe mogą powołać własne Komisje Rewizyjne.

Zgłoszono następujące kandydatury do Komisji Rewizyjnej: Tomasz Kobiela, Piotr Pleniewicz, Maria Wysłouch (nie zgodziła się), Norbert Słopecki (nie zgodził się), Tadeusz Zipser, Józef Ziach, Kazimierz Warszawski, Stefan Potocki, Ryszard Barański, Ryszard Czoch (nie zgodził się), Paweł Kafarski, Jan Woleński, Ryszard Chabelski, Zbigniew Godziński (nie zgodził się), Anna Poderska, Stefan Fuliński, Tadeusz Orłowski (nie zgodził się).

Kandydaci przedstawili się:

Ryszard Barański – mgr inż., pracownik biblioteki. W „Solidarności” pełnił funkcję łącznika z MKZ-etem. Nie należy do organizacji politycznych.

Ryszard Chabełski – przewodniczący Komisji Statutowej, przedstawiciel Komitetu Założycielskiego w Senacie.

Stefan Fuliński – pracownik Politechniki od 1947 roku, obecnie docent na emeryturze.

Paweł Kafarski – pracownik I-4. Był członkiem ZNP, bezpartyjny, zastępca dyrektora Pionu do spraw Kształcenia Kadry Naukowej.

Tomasz Kobiela – odczytano życiorys.

Piotr Pleniewicz – adiunkt, od 1970 roku pracownik Politechniki. Należał do ZNP. Przewodniczący Komisji Wniosków w „Solidarności”.

Anna Poderska – st. księgowa, nie należy do żadnych organizacji politycznych.

Stefan Potocki – pracuje na Politechnice 7 lat, należy do ZMS, Związku Metalowców, członek Komisji Oddziałowej „Solidarności”.

Kazimierz Warszawski – pracownik Politechniki od 10 lat, należał do ZNP.

Józef Ziach – brygadzysta zaplecza, członek PZPR, ZNP. Pracował w Komisji Rewizyjnej ZNP.

Tadeusz Zipser – urodzony we Lwowie, studia we Wrocławiu, obecnie profesor. Podpisał list w obronie uwięzionych studentów w 1968 roku.

W głosowaniu niezbędne minimum wynosiło 91 głosów. Po pierwszej turze przeszli: Anna Poderska i Tadeusz Zipser.

Gdy po drugim głosowaniu Komisja Skrutacyjna wyszła policzyć głosy i na sali kontynuowano dyskusję, Tadeusz Orłowski zwrócił się do przewodniczącego Komisji Zakładowej, aby ten zaproponował jakiś sposób dokończenia zebrania, które trwa już blisko 12 godzin, a projekt Uchwały Programowej wciąż nie jest gotowy, bo jest dużo zastrzeżeń co do jego ostatecznej wersji i Komisja Wnioskowa nie jest w stanie projektu przedstawić.

Tomasz Wójcik zaproponował, aby dokończyć wybory, natomiast uchwałę przyjąć na następnym zebraniu.

Nim Komisja Skrutacyjna zakończyła prace, toczyła się dalsza dyskusja nad Uchwałą Programową.

Ryszard Śnieżyk: – Nie zgadzam się z Uchwałą Programową kolegów z Instytutu Budownictwa I-2. Punkty szczegółowe o wyjściu z kryzysu proponuję umieścić w rezolucji dołączonej do uchwały. Co do pracy Prezydium, uważam, że powinno ono mieć możliwość podejmowania decyzji, które musiałyby być formalnie akceptowane post factum przez Komisję Zakładową.

Ryszard Kubisa: – Na kartce podałem hasło „Solidarność a partia”. Mam na zebraniach odmienne zdanie niż koledzy. Musimy pamiętać, że w statucie deklarujemy, iż przewodnią siłą narodu jest

partia. Dlatego o odnowie będzie decydować nie tylko „Solidarność”, ale i PZPR. My, jako członkowie „Solidarności”, powinniśmy pomóc partii w jej demokratyzacji. Nie wolno nam naciskać na kolegów, aby z niej występowali.

Tomasz Ohly: – Mam wątpliwości, czy w obecnej sytuacji możemy sobie pozwolić na tak daleko idącą demokratyzację i suwerenność organizacji oddziałowych, jak to przewiduje się w projekcie uchwały.

Andrzej Zarach: – Uważam, że my jako „Solidarność” powinniśmy się wypowiedzieć, co w naszym rozumieniu jest antysocjalistyczne. I to powinno znaleźć się w Uchwale Programowej. Uważam, że to w partii są siły antysocjalistyczne. Mówi się o tym, że do tych sił należy Komitet Obrony Robotników. Ja znam tych ludzi. Z niektórymi z nich studiowałem na Uniwersytecie Warszawskim.

Można mieć pretensje do partii, że nie broniła robotników, a nie do Komitetu Obrony Robotników. Komitet Obrony Robotników był grupą ludzi, która nie zgłupiała w tych trudnych czasach i pierwsza stanęła w obronie słusznych praw robotników. To Komitet Obrony Robotników zaproponował niezależne związki zawodowe. Jeżeli zgodzimy się na oficjalne definicje sił antysocjalistycznych, to w tym znaczeniu wszyscy na tej sali jesteśmy siłami antysocjalistycznymi.

Po 12-godzinnych obradach i wielu głosowaniach delegaci wybrali **przewodniczącego** Komisji Zakładowej, którym został pełniący dotąd te obowiązki **Tomasz Wójcik**. **W skład Prezydium Komisji Zakładowej weszli:** Władysław Bromirski (AC), Tadeusz Huskowski (CO), Andrzej Idzikowski (I-5), Jadwiga Kaluscha (Pion Finansowy), Marek Muszyński (I-25), Wojciech Myślecki (I-28), Andrzej Olszewski (I-8), Andrzej Pszonka (I-19), Zdzisław Przywoźny (Ośrodek Badawczy Procesów Dydaktycznych i Wychowawczych), Łukasz Wojewoda (Pion Techniczny).

A Zakładowa **Komisja Rewizyjna** – po dodatkowym głosowaniu – pracować miała w składzie: Ryszard Chabełski (ZSP), Stefan Fuliński (I-14), Piotr Pleniewicz (I-9), Anna Poderska (Pion Finansowy), Tadeusz Zipser (I-1).

Na tym zakończono część wyborczą. Przyjęto wniosek Andrzeja Wiszniewskiego, by zostawić Komisji Wnioskowej wolną rękę w sprawie wyboru wariantów rozwiązań.

Tomasz Wójcik zaproponował zwołanie kolejnego zebrania po świętach, co dla jednych okazało się terminem zbyt późnym, a dla innych – zbyt bliskim. W rezultacie ustalono, że materiały do Uchwały Programowej będą przyjmowane do 22 grudnia, a projekt uchwały zostanie przekazany delegatom do 9 stycznia 1981 roku. Termin drugiej

części Pierwszego Zakładowego Zebrania Delegatów wyznaczono na 17 stycznia 1981 roku. Zebranie zakończono po godzinie 22 odśpiewaniem hymnu narodowego – po 12 godzinach obrad.

16-17 grudnia na Wybrzeżu odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary zrywu robotniczego w grudniu 1970 roku. Przed Stoczną Gdańską odsłonięto Pomnik Ofiar Grudnia. Pomnik poświęcony poległym wzniesiono także w Gdyni.



19 grudnia skład przewodniczącymi Komisji Oddziałowych zostali:

Maciej Dobrowolski (I-1), Jacek Michalczyk (I-2), Irena Więcek (I-3), Stanisław Jabłonka (I-4), Jerzy Horn (I-5), Roman Galar (I-6), Zbigniew Zubel (I-7), Eugeniusz Rosołowski (I-8), Ewa Jędrzejowska (I-9), Tomasz Strzelecki (I-10), Aureliusz Mikłaszewski (I-11), Anna Łuszczewska (I-12), Ryszard Śnieżyk (I-13), Zbigniew Komar (I-14), Józef Kuropka (I-15), Józef Samołyk (I-16), Halina Łopuszańska (I-18), Eugeniusz Grozik (I-19), Tadeusz Dąbrowski (I-20), Roman Rymaszewski (I-21), Gabriela Przybyło (I-22), Jerzy Kamburowski (I-23), Piotr Cichosz (I-24), Andrzej Mulak (I-25), Kazimierz Grabas (I-26), Antoni Gózdź (I-27), Tadeusz Gudra (I-28), Ludwik Antal (I-29), Jadwiga Szymoszek (Administracja Centralna), Jadwiga Kaluscha (Pion Finansowy), Krzysztof Wojtyła (Centrum Obliczeniowe), Jan Waszkiewicz (Ośrodek Badań Progностycznych), Jan Kaleta (Zakład Studyjno-Projektowy), Czesław Piekut (Biblioteka Główna), Andrzej Waligórski (Zakład Aparatury Naukowej i Dydaktycznej), Władysław Grygierczyk (HYDRO-MECH Kowary), Regina Błaszczyńska (Zakład Graficzny), Jan Jasicki (Dział Transportu), Helena Szubert (Wydawnictwo), Kosman Suchowski (Zakład Remontowo-Budowlany), Wiesław Mach (Studium Wychowania Fizycznego), Marian Górecki (Studium Języków Obcych), Jerzy Mierzyński (Pion Techniczny), Józef Partyka (Dział Administracyjno-Gospodarczy), Zofia Kobiałka (Filia Świdnica), Marian Biegasiewicz (Pion Socjalny), Wojciech Jankowski (Ośrodek Badań Procesu Dydaktycznego i Wychowawczego), Stefan Kiedowski (Domy Studenckie), Mirosław Szerszeń (Filia Jelenia Góra), J. Rupiński (Filia Jelenia Góra).

Podczas zebrania przewodniczących Komisji Oddziałowych i przedstawicieli do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” dokonano podziału pracy w Prezydium Komisji Zakładowej, zgodnie z którym Tadeusz Huskowski miał pracować w dwu zespołach: do spraw ustawy o szkolnictwie wyższym i do spraw dydaktyki i oświaty, Marek Muszyński odpowiadał za sprawy organizacyjne, Łukasz Wojewoda za sprawy pracowników naukowych (rozpoznanie problemów), Zdzisław Przywoźny – za interwencje pracownicze, Jadwiga Kaluscha – za finanse związku (plus praca w zespole do spraw analizy płac), Andrzej Pszonka – za służbę informacyjną, Andrzej Idzikowski – za zagadnienia związane z warunkami pracy (prawa pracownicze), polityką kadrową, awansami, BHP, Andrzej Olszewski – zespół do spraw wniosków, Władysław Bromirski – zespół do spraw zatrudnienia pracowników w wyniku reorganizacji uczelni, Wojciech Myślecki – zespół do spraw socjalnych.

Każdy członek Prezydium przedstawił swoją wizję działania w poszczególnych zespołach, a każdy przewodniczący Komisji Oddziałowej został zobowiązany do wytypowania kilku osób do pracy.

Uczestnicy posiedzenia zgłosili propozycje stylu pracy, którego wyznacznikami były:

1. Jawność. Wszystkie posiedzenia otwarte, wcześniej awizowane w gablotach, pisma wychodzące i przychodzące do komisji winny wisieć w gablotach. Członkowie komisji mają obowiązek ujawnienia przed członkami wszystkich szczegółów rozmów prowadzonych z przedstawicielami władz uczelni.

2. Zasady przyjmowania nowych członków. Kandydatury wywiesza się w gablotach, na przykład na okres jednego tygodnia. Następnie Komisja Oddziałowa podejmuje uchwałę o przyjęciu kandydata w poczet członków, o czym powiadamia ogół. O wystąpieniach i wykluczeniach też należy wszystkich informować.

3. Kolektywność reprezentacji wobec władz uczelni i innych decydentów. Rozmowy w cztery oczy są często odwoływane, gładka argumentacja strony przeciwnej może wprowadzić w błąd łatwiej jedną osobę niż dwie lub trzy, itp.

4. Obowiązek okresowego sprawozdania z działalności, na przykład co pół roku.

5. Niedopuszczanie do sytuacji przymusowych, tzn. uznania konieczności szybkiego rozpatrywania sprawy ze względu na brak czasu. W takich przypadkach jedyną adnotacją, jaką może złożyć przedstawiciel Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, jest: *sprzeciwiam się ze względu na zbyt bliski termin, a tym samym brak możliwości rozpoznania sprawy*. Informacje o sprawach, które wymagają opinii NSZZ, muszą nadchodzić odpowiednio wcześniej, tak by można było je wywiesić w gablocie na kilka dni.

6. Sprawy osobowe. Udział w trójkach personalnych i innych ciałach koleżeńskich.

Żądamy dopuszczenia do wszystkich organów, ale bierzemy w nich udział jako dyskutanci wypowiedzi opini, nigdy nie głosujemy (nie tylko wstrzymujemy się od głosowania, ale zaznaczamy, że nie bierzemy w ogóle w nim udziału), w tych ciałach bowiem i tak zawsze będziemy przegłosowani. Wszystkie sprawy przyjęć, zwolnień i przeszerogowań rozpatrują Komisje Oddziałowe. Na wnioskach w tych sprawach mogą być tylko adnotacje „sprzeciwiam się” lub „widziałem”. Wnioski te przed podpisaniem wywieszamy w gablotach, z wyjątkiem przypadków zwolnienia na własną prośbę lub za porozumieniem stron i jednocześnie, gdy zwalnijący się nie życzą sobie tego.

7. Obowiązek przekazywania informacji. Wszystkie materiały znajdujące się w przegródkach rozdzielnika w naszym lokalu muszą być wywieszono-

ne w gablotkach. Jeśli komisji któryś z tych materiałów się nie podoba, może do niego dołączyć swój komentarz, ale musi w całości przedstawić go wszystkim członkom.

8. Wnioski indywidualne. Każdy członek Organizacji Zakładowej ma prawo przedstawić swój wniosek do bezpośredniej oceny wszystkich członków. W tym celu wnioskodawca musi powielić go w liczbie 55 egzemplarzy, dać go do wglądu aktualnie dyżurującemu członkowi Prezydium Komisji Zakładowej, umieścić egzemplarze w przegródkach rozdzielnika. Komisje Oddziałowe mają obowiązek dostarczenia odpowiedzi na ten wniosek w ciągu 10 dni od daty złożenia. Prezydium Komisji Zakładowej ma prawo nie zezwolić na takie rozpowszechnienie wniosku, jeśli zawierałby on treści niemoralne lub oskarżenia pod adresem poszczególnych osób bez właściwego udokumentowania. Punkty 7. i 8. są obowiązkowe, wynikają bowiem ze statutowego obowiązku udzielania informacji wszystkim członkom związku.

Następnie Tomasz Wójcik poddał pod głosowanie wniosek, czy Komisja Zakładowa wysła protest do ministra kultury i sztuki Józefa Tejchmy w sprawie wstrzymania projekcji filmu „Robotnicy '80”. Zyskał on 77 głosów przy jednym wstrzymującym. 76 głosów było za powołaniem Organizacji Oddziałowych w filiach w Legnicy i Wałbrzychu.

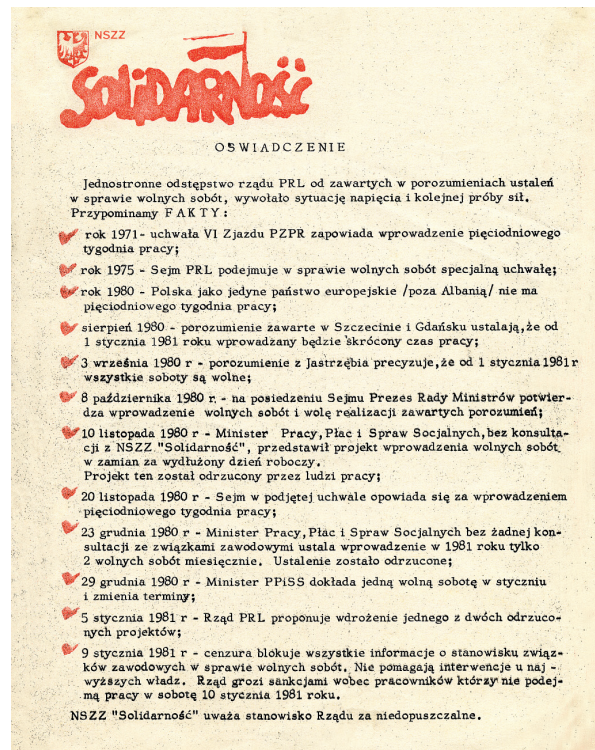
22 grudnia upłynął termin przyjmowania uwag i wniosków przez Komisję Wnioskową, która na ich podstawie miała opracować projekt Uchwały Programowej i przekazać go delegatom.

1981

STYCZEŃ

2 stycznia w Rzeszowie w siedzibie byłej WRZZ rozpoczął się strajk okupacyjny przedstawicieli rolników, z Janem Kułajem na czele.

10 stycznia nieobecnością w pracy wszyscy członkowie „Solidarności” w kraju mieli potwierdzić wolę ustanowienia wszystkich sobót dniami wolnymi od pracy. Na uczelni część z nich przyszła do pracy. Tomasz Wójcik zapytany, czy należy ich wyrzucić ze związku, mówił zarówno o konieczności utrzymania dyscypliny związkowej, jak i o niskiej świadomości samych związkowców. Przystąpienie do pracy wynikało „z niewiary, naiwności i strachu”, co jednak w żaden sposób nie może kończyć się wykluczeniem członków z szeregów „Solidarności”.



16 stycznia 1981 roku utworzona została na uczelni Sekcja Zawodowa Pracowników Warsztatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, zrzeszająca członków z warsztatów w sześciu instytutach oraz w Zakładzie Aparatury Naukowej i Dydaktycznej. Prezydium sekcji tworzyli: Krzysztof Sosna, Andrzej Budniewski i Tadeusz Misiewicz.

17 stycznia, podczas drugiej tury Pierwszego Zakładowego Zebrania, delegaci dyskutowali nad projektami Uchwały Programowej i preliminarzem budżetowym Organizacji Zakładowej. Dyskusja nie była zbyt burzliwa, a uwagi dotyczyły jedynie spraw drugo- i trzeciorzędnych. Zebrani ożywili się dopiero wówczas, gdy trzeba było umieścić w uchwale słowa poparcia dla walki rolników o prawo do zrzeszania się w „Solidarności Chłopskiej” – kontrpropozycja zmierzała ku sformułowaniu w tej kwestii odrębnej uchwały, w ostateczności wygrali zwolennicy umieszczenia tego poparcia w Uchwale Programowej. Spierano się też nad propozycjami określenia form współdziałania i współodpowiedzialności Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i władz uczelni, a punktem zapalnym okazały się zasady udziału przedstawicieli związku w organach kolegialnych uczelni. Ujawnione różnice zdań nakazywały przesunąć dyskusję nad tym zagadnieniem, co zresztą zbiegło się z koniecznością odłożenia debaty nad całą uchwałą, okazało się bowiem w jej trakcie, że gdy przyszło do głosowania, na sali zabrakło kworum.



fol. Sławomir Halaćkiewicz i Jerzy Pálec

Oczywiście, i na Zakładowym Zebraniu nie mogło zabraknąć głosów nawiązujących do sprawy wolnych sobót. Delegaci nawoływali także do demokracji, dyscypliny wewnętrznej, jawności decyzji i konieczności szerokich konsultacji oraz odpowiedzialności na wszystkich szczeblach.

20 stycznia Krajowa Komisja Porozumiewawcza w Gdańsku wzywa członków związku do niepodjęcia pracy w soboty uznane przez rząd za robocze, a także do akcji solidarnościowej ze strajkującymi rolnikami.

21 stycznia rozpoczął się w Łodzi strajk studentów, którzy za jeden z najważniejszych postulatów swojego środowiska uznali konieczność zarejestrowania Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Obrady Senatu Politechniki Wrocławskiej zostały przerwane wejściem na salę Senatu 44 studentów (głównie z Niezależnego Zrzeszenia Studentów) i sittingiem pod dziekanatem Wydziału Mechanicznego.

22 stycznia Komisja Zakładowa przyjęła uchwałę, że do czasu uzgodnień między rządem a Krajową Komisją Porozumiewawczą pracownicy Politechniki będący członkami „Solidarności” we wszystkie soboty nie przychodzą do pracy, a wszy-

■ Przerwanie obrad Senatu Politechniki Wrocławskiej przez studentów z NZS, 21.01.1981

scy członkowie związku, szczególnie pełniący funkcje kierownicze, którzy będą współdziałać w stosowaniu represji wobec pracowników, poniosą wszelkie konsekwencje statutowe, do wykluczenia ze związku włącznie.



27 stycznia 1981 roku ukazał się pierwszy numer „Informacji” – biuletynu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, który dotąd ukazywał się dość nieregularnie w formie wywieszanych komunikatów, pisanych przez Ryszarda Śnieżyka, Tomasza Wójcika, Piotra Plen-

kiewicza i innych członków Komitetu Założycielskiego. Nowe „Informacje” redagował zespół w składzie: Maciej Dymkowski, Lech Ignaszewski, Ludomir Jankowski, Jacek Michalczyk, Michał Mońka, Leszek Nakonieczny, Józef Samołyk.

W redakcyjnym wstępie przypomniano, że do zakładowej „Solidarności” należy już około 6500 członków, których wprowadzie jednoczy przynależność do tego samego związku zawodowego, ale nie oznacza to wcale jedności poglądów i interesów. Ten brak jedności wynikał – zdaniem redakcji – ze specyfiki uczelni, gdzie panuje duże zróżnicowanie grup zawodowych, silnie przy tym zbie-



Prof. Stanisław Halczykiewicz i Jerzy Pałacz

■ Opuszczenie sali Senatu przez studentów z NZS, 21.01.1981

rarchizowanych. Do tego dochodzi dezintegracja spowodowana rozproszeniem miejsc pracy, w sumie zaś wszystko to narusza podstawowy warunek demokratycznego działania związku – mianowicie prawo do nieskrępowanego przepływu informacji. By do tego nie dopuścić, zapadła decyzja o wydawaniu biuletynu informacyjnego. *Nie chcemy nikomu narzucać naszych poglądów. Nie czujemy się powołani do roli mentorów, moralizatorów czy wieszczów, nie zamierzamy też realizować jakichś zadań wychowawczych w stosunku do kogokolwiek* – pisali członkowie zespołu, zapraszając jednocześnie związkowców do współtworzenia pisma. Maciej Dymkowski w tekście „Dlaczego demokracja?” pisał: *Demokratyzacja struktury organizacyjnej jest wartością samą w sobie (...) Stojąc na takim stanowisku, warto rezygnować z rozwiązań alternatywnych, nawet wtedy, gdy warunki są niesprzyjające. Zwykło się wiązać stanowisko takie z szeroko rozumianym humanizmem, który nakazuje szczególne traktowanie człowieka. Odrzuca wszelkie uzasadnienia instrumentalnego czy „przedmiotowego” traktowania jednostki ludzkiej, jak*

to jest zawsze w organizacjach o niedemokratycznej strukturze władzy, [w których] elita nieuchronnie dąży – swoiście to uzasadniając – do manipulacji szeregowymi członkami. Współczesna nauka podsuwa wiele sposobów takiej manipulacji (...) Myslę, że niebezpieczeństwa te mogą w przyszłości urealnić się także w naszej organizacji. Potrzebne jest wypracowanie mechanizmów przed tym zabezpieczających. Demokratyczna struktura organizacyjna nie wytwarza ich sama przez się, ale kształtuje warunki sprzyjające ich powstawaniu. I w tym nasza szansa. Inne typy struktur wykluczają powstanie, a tym bardziej trwałe funkcjonowanie takich mechanizmów.

W pierwszym numerze zamieszczono też – co zrozumiałe – długi wywiad z przewodniczącym Komisji Zakładowej Tomaszem Wójcikiem, który wrócił wspomnieniami do pierwszych dni powstania związku. Józef Samołyk spytał przewodniczącego, czy zgadza się z opinią, że jego odwaga zdecydowała o powierzeniu mu funkcji szefa zakładowej organizacji, a w odpowiedzi usłyszał: – *W Polsce mamy bardzo dużo ludzi odważnych. W moim przypadku nie uważam, żeby to był akt odwagi, lecz jest to sprawa wyboru. Sprawa tego, czy w pewnym momencie przykłada się lub nie wagę do tego, co można stracić w sensie materialnym.*

Tomasz Wójcik zdecydowanie opowiedział się za istniejącą strukturą „Solidarności” (Komisja Zakładowa – Zarząd Regionu – Krajowa Komisja Porozumiewawcza), bez podziału na branże, które mogłyby rozbić jedność związku.

Nie zabrakło też kwestii wolnych sobót i odzewu na apel o nieprzychodzenie do pracy. *Wielu związkowców – pisał Ludomir Jankowski – okazało się ubogich duchem, co gorsza, rozpatrywali sprawę wolnych sobót w oderwaniu od innych punktów zawartych porozumień. Wolnym sobotom – w aspekcie pokrętnych argumentów ministra pracy, płac i spraw socjalnych – Ludomir Jankowski poświęcił też swój komentarz. A Leszek Nakonieczny, wracając wspomnieniami do przebiegu Walnego Zebrania, napisał: *Musimy się jeszcze wiele nauczyć.**

28 stycznia, na trwającym ponad cztery godziny posiedzeniu Prezydium Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, wróciła sprawa wolnych sobót. Relację z posiedzenia Międzyza-

INFORMACJE

przy Politechnice Wrocławskiej

styczeń

NSZZ

Solidarność

27.01.1981.

Do NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej nadeszły skargi około 4000 robotników. Jednym z ich przyczyn było to, że w tym czasie, w którym robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń. W tym czasie robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń. W tym czasie robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń.

JEST NAS WIEKSZOŚĆ

W tym czasie robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń. W tym czasie robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń.

DLACZEGO DEMOKRACJA

W tym czasie robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń. W tym czasie robotnicy nie mogli przychodzić do pracy, nie było im wypłacanych wynagrodzeń.

kładowego Komitetu Założycielskiego we Wrocławiu, jakie odbyło się dzień wcześniej, złożył Marek Muszyński. Opisał atmosferę spotkania, na którym około 1000 osób słuchało sprawozdania z rozmów Krajowej Komisji Porozumiewawczej z rządem dotyczących właśnie wolnych sobót, a także dostępu związku do środków masowego przekazu. Następnie członkowie Prezydium kolejno zdawali sprawozdania z działalności komisji, którymi kierują.

Wobec często powtarzanych uwag dotyczących doskonalenia informacji wewnątrzwiązkowej członkowie Prezydium postanowili temu zagadnieniu poświęcić jedno z najbliższych posiedzeń. Z okazji zbliżającej się rocznicy wydarzeń marca 1968 roku postanowiono utworzyć komisję, która miałaby zebrać materiały o osobach prześladowanych w tym czasie na Politechnice. Odpowiedzialnym za powołanie tej komisji został Zdzisław Przywoźny.

30 stycznia, po dwunastogodzinnych negocjacjach, rząd i „Solidarność” wypracowały kompromis w sprawie wolnych sobót: w miesiącu trzy wolne i jedna robocza w wymiarze 8 godzin. W sprawie rejestracji „Solidarności Wiejskiej” obie strony nie zdołały się porozumieć.

LUTY

2 lutego znów zebrało się Prezydium Komisji Zakładowej. Postanowiono na nim przygotować rejestr spraw niezałatwionych do przedstawienia na posiedzeniu Senatu uczelni, omówiono kwestię premii dla pracowników administracyjnych, sugerując m.in. likwidację fikcyjnego ich zatrudnienia na etatach naukowo-dydaktycznych. Tadeusz Huskowski przekazał informację ze spotkania z prorektorem profesorem Wacławem Kasprakiem, który zadeklarował, że do czasu podpisania porozumienia między Krajową Komisją Porozumiewawczą a rządem w sprawie wolnych sobót na Politechnice Wrocławskiej nie będzie potrąceń za nieobecność w pracy w styczniowe soboty.

Prezydium postanowiło zwiększyć obsadę etatową Komisji Zakładowej: przyjęło księgową Teresę Figiel na umowę-zlecenie (od 1.06.1981 r. do 31.07.1981 r.) i radcę prawnego Lucynę Jaroch (od 1.02.1981 r.).

3 lutego rektor i dwaj prorektorzy Politechniki Wrocławskiej złożyli rezygnacje z zajmowanych stanowisk. Bezpośrednim powodem ich decyzji były kontrowersje między nimi a NSZZ „Solidarność” wokół kontroli w Zakładzie Remontowo-Budowlanym. Rektor w liście do Senatu omówił przebieg wydarzeń w ZRB. Senat wyraził wotum zaufania dla kierownictwa szkoły.

4 lutego na kolejnym Prezydium Tomasz Wójcik zdał relację z owego nadzwyczajnego posiedzenia Senatu, po czym wraz z Tadeuszem Zipse-rem, Zdzisławem Przywoźnym i Władysławem Bromirskim opuścili zebranie i udali się na posiedzenie Komisji Senackiej, gdzie oświadczyli, że akceptują wotum zaufania dla władz uczelni, w związku z czym rektor i prorektorzy zgodzili się na dalsze pełnienie swych funkcji w zakresie administracyjnym. Ale emocje tego dnia na tym się nie zakończyły, jako że pozostali uczestnicy zebrania stanęli przed faktem złożenia przez Tadeusza Huskowskiego rezygnacji z pełnionej funkcji. Krok swój motywował różnicą zdań między nim a niektórymi członkami Prezydium. Na szczęście delegacja z Tomaszem Wójcikiem wróciła z Komisji Senackiej i przewodniczący zdołał nakłonić kolegę do zmiany decyzji. Tadeusz Huskowski oficjalnie wycofał rezygnację dzień później.

11 lutego funkcję premiera objął generał Wojciech Jaruzelski, który poprosił społeczeństwo o 90 spokojnych, pracowitych dni, bez strajków i akcji protestacyjnych.

12 lutego w Gdańsku powołane zostaje Tymczasowe Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej z przewodniczącym Lechem Wałęsą oraz członkami:

Andrzejem Gwiazdą (Gdańsk), R. Kalinowskim (Elbląg), Zbigniewem Bujakiem (Mazowsze), Tadeuszem Jedynakiem (Jastrzębie), Jerzym Rulewskim (Bydgoszcz), Andrzejem Słowikiem (Łódź) i Stanisławem Wądołowskim (Szczecin). W pracach Prezydium uczestniczą także rzecznik prasowy KKP Karol Modzelewski i sekretarz Andrzej Celiński.

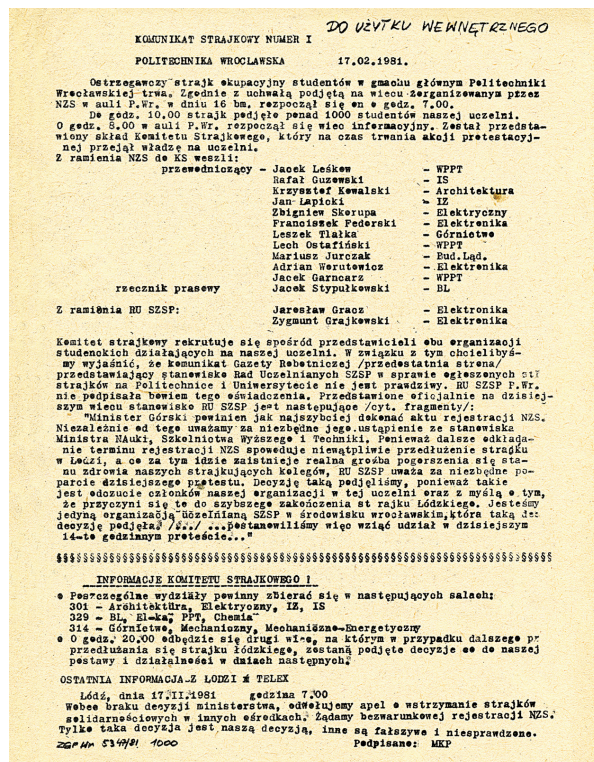
16 lutego w Politechnice Wrocławskiej o godzinie 10 rozpoczął się strajk okupacyjny. Wyłoniony Komitet Strajkowy (w którego skład weszło też dwóch przedstawicieli Socjalistycznego Związku Studentów Polskich) pod przewodnictwem Jacka Leśkowa przejął władzę na uczelni. Rektor został powiadomiony o celach i metodach prowadzonej akcji strajkowej i zapewniony jednocześnie, że studenci przystąpią do sesji poprawkowej nazajutrz po zakończeniu strajku.

Spółeczność studencka Politechniki solidaryzowała się w ten sposób ze swoimi kolegami strajkującymi w Łodzi, którzy chcieli doprowadzić do rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów (a przy okazji do dymisji ministra).

17 lutego minister nauki i szkolnictwa wyższego rejestruje Niezależne Zrzeszenie Studentów.

18 lutego, gdy wreszcie nocą z Łodzi do Wrocławia wrócił wysłannik Komitetu Strajkowego i przywiózł autoryzowany tekst porozumienia – strajk przerwano.

Nasz strajk był wyrazem pełnego poparcia dla walki studentów łódzkich o fundamentalne sprawy środowiska akademickiego. Był też protestem przeciwko nieodpowiedzialnej postawie ministra Górskiego i Międzyresortowej Komisji Rządowej (...) Popieramy apel Premiera o 90 dni spokoju – głosił komunikat końcowy.



20 lutego odbyło się wspólne zebranie Prezydium Komisji Zakładowej i Komisji Rewizyjnej, na którym spróbowano określić zasady i zakres współdziałania. Sporządzono też listę problemów, jakie miały być omawiane na spotkaniu z rektorem. Sporo czasu poświęcono na sprecyzowanie rozszerzonego zakresu działalności i kompetencji Komisji Rewizyjnej, by nie dochodziło w przyszłości do sytuacji konfliktowych.

Tego samego dnia podczas posiedzenia Prezydium wybrano Andrzeja Olszewskiego na przedstawiciela do spraw kontaktów ze studentami.

26 lutego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych powstaje wykaz 13 600 miejsc w więzieniach, które zostaną wykorzystane w czasie wojennym.

28 lutego trzecia tura Pierwszego Zakładowego Zebrania Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej.

MARZEC

3 marca Wojciech Jaruzelski składa na Kremlu sprawozdanie z przygotowań do wprowadzenia w Polsce stanu wojennego.

4 marca odbyło się zebranie założycielskie Sekcji Zawodowej Bibliotekarzy i Pracowników Informacji Naukowo-Technicznej. W skład zarządu sekcji weszli: Jadwiga Rybiańska, Barbara Kucharczyk i Małgorzata Idzikowska.

7 marca kolejny numer „Informacji” z okazji Dnia Kobiet życzył paniom: wystarczającej liczby miejsc w żłobkach i przedszkolach, 8-letniego płatnego urlopu macierzyńskiego, skrócenia okresu oczekiwania na mieszkanie, skrócenia wymaganego wieku emerytalnego do 50 lat, zrównania wysokości zasiłków rodzinnych do poziomu, jaki obowiązuje w MO i SB – wszystko to były oczywiście postulaty z listy 21, która powstała podczas strajku w Stoczni Gdańskiej.

To był numer pełen gorzkich refleksji i uwag pod adresem związkowców na Politechnice Wrocławskiej. Leszka Nakoniecznego niepokoił fakt ograniczenia – wolą delegatów zebrania zakładowego – roli Komisji Rewizyjnej do kontroli działalności finansowej Prezydium. Dla autora tekstu zarówno ten przypadek, jak i następny – że dostępu do dokumentów będących w posiadaniu Prezydium nie będzie miał nikt spoza jego składu (co miałoby zapobiec kolportowaniu zarzutów wobec różnych osób przed udowodnieniem ich zasadności) – był dowodem cofnięcia się procesów demokratyzacji organizacji społecznej. Większość obecnych na zebraniu delegatów to jeszcze nie większość członków – tymi słowami Leszek Nakonieczny odpiera ewentualne ataki tych, którzy zarzucą mu nieuszanowanie woli demokratycznej większości. Inny, bezimienny, autor daje wyraz swej złości na kolegów delegatów, którzy zmarnowali mu dwie wolne soboty, nie zapewniając quorum podczas drugiej i trzeciej tury Pierwszego Zakładowego Zebrania Delegatów.

Kogo wybraliście? – pytał Ludomir Jankowski, nawiązując do owej trzeciej tury zebrania odbytej 28 lutego (jak również do przeprowadzonego dwa dni wcześniej zebrania Komisji Zakładowej, na które przybyły 32 osoby z 60-osobowego składu – a do końca dotrwała ledwie połowa). – *Nawet przy najbardziej sprzyjających demokracji strukturach Związku, jeśli nie zostanie utrzymany minimalny poziom aktywności jego członków, wszystko weźmie w łeb i obudzimy się na znanej „zapaskudzonej” łączce, gdzie etatowi działacze zrobią i pomyślą za nas... lecz bez nas.*

Na 234 delegatów w sali zjawilo się ledwie 117 i trzeba było „przechytrzyć” demokrację, uznając,

że nie było to już zebranie wyborcze (gdzie trzeba 2/3 obecności), niemniej niesmak pozostawał. Satisfakcja z tej chytrłości też jednak nie trwała długo, bo już po niespełna trzech godzinach ubyłoby dwóch delegatów i znów brakowało kworum. Łącznie miało 20 godzin obrad, a końca ich nie było widać. *Zmieńcie delegatów, którzy nie wykonują swych obowiązków* – apelował Andrzej Zarach.

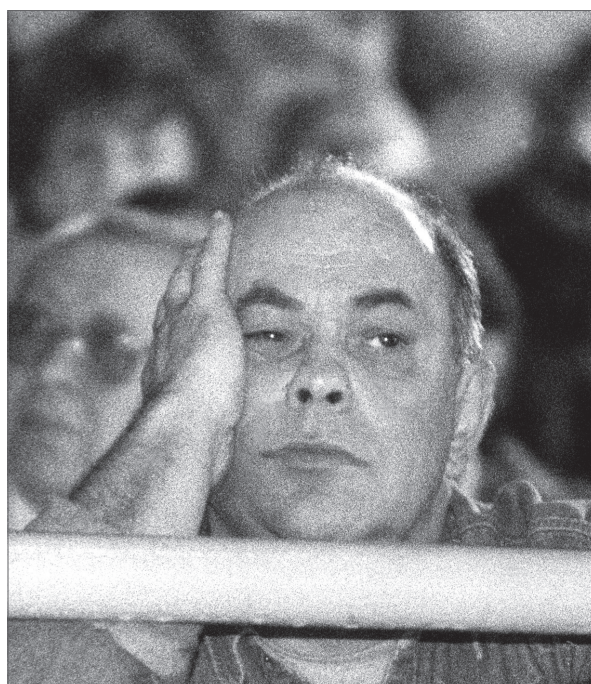
Na nadzwyczajnym posiedzeniu Krajowa Komisja Porozumiewawczej omawiała rozmowy „Solidarności” z rządem oraz represje wobec członków i działaczy związku.

8-9 marca w Poznaniu na krajowym zjeździe przedstawiceli różnych niezależnych organizacji rolniczych powołano Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Rolników Indywidualnych, na którego czele stanął Jan Kułaj.

9 marca doszło do spotkania Sekretariatu Komitetu Uczelnianego PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KU Grzegorza Pękalskiego i Prezydium Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z Tomaszem Wójcikiem na czele. Delegacje omówiły sprawę stałych kontaktów między swoimi organizacjami, kompleks zagadnień związanych z atmosferą pracy i stosunkami międzyludzkimi, ostatnio bardzo napiętymi. Ich poprawę deklarowały obie strony. Ustalono też, że w przypadku kierowania problemów (przez osoby lub zespoły osób) do PZPR i „Solidarności” – organizacje te będą się ze sobą konsultować w celu podjęcia wspólnych działań.

12 marca z przedstawicielami Komisji Zakładowej: Tomaszem Wójcikiem, Andrzejem Olszewskim, Wojciechem Myśleckim, Zdzisławem Przywoźnym, Jerzym Nalichowskim – HYDRO-MECH Kowary, spotkał się prorektor Wacław Kasprzak. Strona solidarnościowa wyraziła swoje niezadowolone z tego, że niewiele dały poszukiwania – na Politechnice Wrocławskiej i w ministerstwie – zasad rozdziału talonów na samochody, że rektor nie ogłosił uzupełnień nagród z 1980 roku, że nie ustalił osoby odpowiedzialnej za inwestycje na uczelni, że nie podano rozliczenia Funduszu Akcji Socjalnej za rok ubiegły. W sprawie przywrócenia do pracy osób usuniętych w marcu 1968 roku rektor obiecał, że osobiście zwróci się do nich z propozycją powrotu na uczelnię.

13 marca ze studentami Politechniki Wrocławskiej spotkał się Jacek Kuroń, który przez blisko trzy godziny ze swadą analizował sprawy bieżące i prognozował bieg wydarzeń przyszłych. Na sali widać było wiele osób z plakietkami związku



■ Jacek Kuroń

– ich właściciele przyszli posłuchać człowieka, którego działalność przyczyniła się do powstania NSZZ „Solidarność”.

14 marca odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Organizacji Uczelnianej PZPR, na której delegatami ze strony Prezydium Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” byli Tadeusz Huskowski i Andrzej Pszonka. Uczestniczyli w części obrad poświęconej wypracowaniu Uchwały Programowej. Ich uwagę zwracała parokrotnie wypowiedziana przez delegatów uwaga, że program instancji uczelnianej powinien określać stosunek partii do „Solidarności”. Z powodu krytycznych opinii wobec projektu uchwały, która zdaniem delegatów nie uwzględniała wniosków zgłoszonych na konferencji, jej uchwalenie zostało odroczone.

17 marca w kolejnym numerze „Informacji” Jan Woleński wracał do dwukrotnego braku kworum podczas dwóch tur Zakładowego Zebrania Delegatów. Autor na przykładzie uczelni rozważał trafność sugestii profesor Jadwigi Staniszkis, która 15 lutego podczas spotkania na Politechnice Wrocławskiej zwróciła uwagę na oligarchizację „Solidarności”, czyli na postępującą alienację gremiów funkcyjnych wobec związkowych dołów. Autora niepokoi w równym stopniu zarówno spór o kompetencje Zakładowej Komisji Rewizyjnej, jak i głosy pochodzące od członków Prezydium, wzywające do ograniczania kompetencji Zakładowego Zebrania Delegatów.

W numerze znalazł się także projekt 13-punktowego regulaminu Komisji Zakładowej, który zakładał m.in., że: Komisja Zakładowa zbiera się w terminach ustalonych przez Prezydium, Komisję Rewizyjną oraz na życzenie 10 proc. członków Komisji; Prezydium wysyła zawiadomienia najdalej na tydzień przed zebraniem; maksymalny czas zebrania wynosi 3 godziny, a przekroczyć go można, jeśli co najmniej 50 proc. zebranych wyraziło na to zgodę; głos w dyskusji trwa 3 minuty; uchwały można przyjąć, jeśli na sali znajduje się 50 proc. + 1 członek komisji; obecność na zebraniach jest obowiązkowa – po trzech nieusprawiedliwionych nieobecnościach Prezydium złoży wniosek do Komisji Oddziałowej o zmianę przedstawiciela; członkowie Komisji Zakładowej mają obowiązek uczestniczyć w zespołach przy Prezydium oraz powołanych przez Komisję Zakładową; każdy przedstawiciel winien przyprowadzić ze sobą dowolnego członka swojej Organizacji Oddziałowej jako obserwatora.

Kilka tekstów nawiązywało do wydarzeń marcowych 1968 roku.

W Bydgoszczy rozpoczął się strajk rolników, którego celem było przyspieszenie rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Musiało się jednak szykować coś poważniejszego, skoro do miasta skierowano dodatkowo 1300 milicjantów.

19 marca przedstawiciele „Solidarności” zostali zaproszeni na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, gdy jednak chcieli przedstawić racje strajkujących rolników, nie dopuszczono ich do głosu. Nie wiadomo, skąd nagle na sali obrad wzięła się milicja, która zaczęła siłą wyprowadzać związkowców. Przy okazji tej akcji nieznanym sprawcy (zresztą nieznani do dziś) pobili szefa MKZ-etu – Jana Rulewskiego, Michała Bartoszcze, Mariusza Łabentowicza.

„Informacje” były nie tylko związkowym biuletynem wewnątrzzakładowym, pismo wypełniało także nieco ambitniejsze zadanie nośnika informacji politycznych, społecznych, gospodarczych, było też platformą wyrażania opinii i prezentowania poglądów. W lutowym numerze Jan Waszkiewicz zamieszcza relację z głodówki prowadzonej w kościele św. Józefa w Świdnicy przez rolników domagających się rejestracji „Solidarności Chłopskiej” („Głodują, byśmy mogli być syci”). Tekst ten sąsiadował z wywiadem, którego udzieliła profesor Jadwiga Staniszkis („Największy radykalizm jest na dole”). Stwierdziła w nim, że (...) jeżeli już teraz nie postawi się jasno w ramach „Solidarności” tezy, że obecny konflikt z władzami wokół wolnych

sobót i – ogólniej – wokół porozumień z końca lata jest również projekcją wewnętrznych, nieujawnionych napięć wewnątrz samego ruchu, to nie będzie można tych wewnętrznych problemów rozwiązać.

Lubomir Jankowski relacjonował przebieg strajku okupacyjnego w cieplickiej Gencjanie, dużo miejsca poświęcano komunikatom wrocławskiego MKZ-etu i relacjom z plenarnych posiedzeń przewodniczących Komisji Zakładowych i Komitetów Założycielskich regionu wrocławskiego.

W kolejnym numerze znalazło się opowiadanie Lecha Ignaszewskiego („Podejrzliwiec”) oraz rozważania Tadeusza Stalewskiego o samodzielności i samorządności przedsiębiorstwa. Nota biograficzna poświęcona Czesławowi Miłoszowi była zapowiedzią przedruku – w następnych wydaniach – odczytu wygłoszonego w Sztokholmie podczas odbierania Nagrody Nobla.

21 marca o godzinie 4 nad ranem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej wydało oświadczenie uznające, że prowokacja bydgoska wymierzona była w rząd Wojciecha Jaruzelskiego. Wprowadzono stan gotowości strajkowej dla całego związku, domagając się wyjaśnienia wszystkich okoliczności wydarzeń na sali obrad WRN i ukarania winnych. Tymczasem w kraju zaczęło się kontruderzenie władzy, mające na celu rozpętanie kampanii nienawiści wokół osoby Jana Rulewskiego, który – zdaniem grupy anonimowych radnych – miał się sam okaleczyć.

PROWOKACJA!

19 marca w gmachu WRN w Bydgoszczy KILKuset MILICJANTÓW
zaatakowało radnych
i przedstawicieli »Solidarności

25 rannych — są wśród nich radni!

Przewodniczący MKZ NSZZ Solidarność Jan Rulewski
W STANIE CIĘŻKIM
Solidarność ogłasza gotowość strajkową w całym kraju!
Lech Wałęsa w Bydgoszczy
DOŚĆ BEZPRAWIA!



SPOŁECZEŃSTWO W WARUNKACH STANU PRZEWIDYWANIA

Powołanie rządu premiera W. Jaruzelskiego społeczeństwo przyjęło z nadzieją. Jednakże wydarzenia minionego półrocza, a w szczególności ostatnich miesięcy i dni świadczą, że próby przeprowadzenia niezbędnych reform są paraliżowane i sabotowane przez siły antydemokratyczne, zmierzające do "odwrócenia biegu wydarzeń" i powrotu do sytuacji sprzed sierpnia 1980 r.

Siłom tym, których nie wahamy się nazwać antysocjalistycznymi, udało się opanować znaczną część aparatu przemocy i organów decyzyjnych. Torpedują one wszelkie działania zmierzające do odnowy PZPR, ale nie ulega wątpliwości, że ich głównym przeciwnikiem jest społeczeństwo zorganizowane w NSZZ "Solidarność". Jest dla nas oczywiste, że siły te systematycznie przygotowują się do agresji przeciw społeczeństwu, dlatego też dalej będziemy umownie nazywać je agresorem.

Celem agresora jest całkowite przejęcie władzy w kraju, a więc w istocie - zamach stanu prowadzący w takiej czy innej formie do obalenia konstytucyjnego rządu. Wydarzenia bydgoskie jeszcze raz dobitnie świadczą, iż dla osiągnięcia swych celów agresor nie zawaha się przed żadną formą działania, przed najbardziej brutalnym użyciem siły, przelewem krwi, a nawet zdradą narodową i sprowadzaniem interwencji zewnętrznej.

Jakie są najbardziej prawdopodobne formy przygotowywanego zamachu stanu? Widzimy tu dwie możliwości:

- 1/ ogłoszenie stanu wyjątkowego, oznaczającego masowe represje MO i SB na terenie całego kraju;
- 2/ interwencja zewnętrzna w połączeniu z akcją represyjną MO i SB.

Pierwszym bezpośrednim celem tych akcji, po opanowaniu ośrodków decyzyjnych w rządzie, będzie likwidacja "Solidarności" oraz innych aktywnych sił demokratycznych w społeczeństwie, w tym również w partii. Będą to aresztowania, izolacja, a nawet fizyczna eksterminacja wszystkich tych, co do których ustalono wcześniej, iż są zaangażowani w działalność związkową i opozycyjną, a także w ruch odnowy partii oraz stronnictw politycznych. Akcja ta, prawdopodobnie połączona z początkową poprawą sytuacji rynkowej, zmierzać będzie do dezorientowania i pozyskania społeczeństwa.

Kiedy może nastąpić zamach stanu? Dlaczego agresja jeszcze nie nastąpiła? Czy agresor jest za słaby, czy niezdecydowany? Odpowiedź nie jest prosta. Zamach, aby mógł się zakończyć sukcesem poprzedzony być musi dokładnym, operacyjnym "rozpracowaniem" NSZZ "Solidarność". Takie przygotowanie, ze względu na zasięg i skalę ruchu odnowy, wymaga odpowiednio długiego czasu. Agresor albo już opanował aparat przemocy, albo też przygotowuje się do przechwycenia go w odpowiedniej chwili. Być może czeka tylko, aż operacyjne i techniczne "rozpracowanie" będzie kompletne.

Co czynić ma społeczeństwo, a w szczególności członkowie "Solidarności" w wypadku agresji, gdy zamach stanu będzie faktem? Społeczeństwo, przygotowane czy nie, w obliczu agresji musi się bronić. Jeśli bez przygotowania - to w sposób żywiołowy, rozproszony i desperacki, co może tylko powiększyć rozmiary tragedii. Odwrotnie, jeśli społeczeństwo będzie posiadało jakąś konkretną koncepcję aktywnej obrony, jakiś jasny cel i plan działania, to samo istnienie takiej koncepcji w świadomości społecznej poważnie zmniejszy prawdopodobieństwo agresji; wzrośnie bowiem wtedy skala trudności, na jakie agresor napotka i z jakimi będzie musiał się liczyć.

Jaki jest zasadniczy cel akcji obronnej społeczeństwa? Po pierwsze, nie dopuścić do wojny domowej. Celem działań obronnych winno być zorganizowane paraliżowanie akcji zamachowej agresora, udaremnienie jego bezpośrednich zamierzeń. Nasza obrona musi sprawić, że zamach spali na panewce, że nie obali konstytucyjnego rządu, a przede wszystkim - nie unicestwi "Solidarności" i nie doprowadzi do eksterminacji bądź trwałego odosobnienia działaczy ruchu odnowy, których nazwiska znalazły się na listach proskrypcyjnych. Zamachowcy lub interwencji muszą uświadomić sobie, że drobiazgowo przygotowany zamach lub interwencja nie przyniosą oczekiwanych rezultatów i okazały się nadmiernie kosztowne. Musimy im odebrać wszelkie wątpliwości co do tego, że w obronie swej narodowej egzystencji Polacy i tym razem będą gotowi sięgnąć po środki ostateczne i ponieść ofiary najwyższe.

Najskuteczniejszą bronią, jaką społeczeństwo posiada i jaką powinno zastosować w pierwszym okresie, jest strajk powszechny. Strajk taki może być ogłoszony przez "Solidarność". Może to być również strajk powszechny, który podejmie społeczeństwo nawet wtedy, gdy władze związku zostaną rozbite. Byłby to samorządny strajk powszechny, który musi przyjąć dwie równoległe i równorzędne formy: strajku okupacyjnego i strajku wspomagającego.

Strajk okupacyjny podejmą pracownicy wszystkich kluczowych i większych zakładów przemysłowych. Ich wykaz przygotowuje MKZ. Strajk wspomagający zastosują pracownicy wszystkich innych zakładów pracy, z wy-

TWO POLSKIE ANU WYJĄTKOWEGO IA I ZALECENIA

jątkiem tych, które są normalnie wyłączone z akcji strajkowych. Ta forma strajku obejmie również szkoły wszystkich szczebli. Strajk wspomagający podejmują pracownicy nie stawiając się w swych zakładach pracy.

Strajk okupacyjny realizowany przez małe zakłady, biura lub instytucje rozproszone byłby nieskuteczny, gdyż zachęcałby do użycia przemocy, choćby tylko w celach prowokacyjnych. Z drugiej strony, część pracowników objęta strajkiem wspomagającym stanowi bardzo istotne zaplecze i pomoc dla strajku okupacyjnego /łączność, aprowizacja itp./ Od strajku wspomagającego zwolnione będą tylko te osoby, których obowiązkiem jest ochrona i zabezpieczenie mienia na terenie zakładów pracy.

Główny ciężar walki spoczywa w czasie strajku powszechnego na zakładach okupowanych przez załogi. Stanowią one swego rodzaju twierdze obronne. Na teren tych zakładów powinny udać się bezwzględnie działacze ruchu związkowego najbardziej narażeni na represje. Dlatego jest rzeczą ważną i pilną, aby władze związkowe wydały wszystkim działaczom odpowiednie dokumenty, umożliwiające ich identyfikację i wstęp na teren strajkujących zakładów. Dokumenty takie winny mieć ograniczony okres ważności.

Strajkiem okupacyjnym kieruje od początku ocalała część komisji zakładowej, według obowiązującej instrukcji strajkowej. Przed komitetem strajkowym stoją trzy główne zadania:

- 1/ zamknięcie, zabarykadowanie zakładu i przygotowanie go do obrony;
- 2/ zabezpieczenie mienia, środków produkcji, surowców i paliw przed zniszczeniem w wypadku wtargnięcia na teren zakładu sił przemocy /formy takiego zabezpieczenia należy ustalić wcześniej dla każdego wydziału i odcinka pracy/;
- 3/ wybór zastępczej kadry związkowej, która podejmie działalność w wypadku złamania strajku siłą i likwidacji dotychczasowych władz związkowych.

O ile agresorowi uda się siłą złamać strajk powszechny, stworzona w czasie strajku zastępcza kadra "Solidarności" przystępuje do aktywnej obrony związku w nowych warunkach. Działalność ta zmierzać powinna przede wszystkim w trzech kierunkach:

- 1/ obrony uwięzionych, kontaktu z rodzinami, pomocy uwięzionym i ich rodzinom;
- 2/ gromadzenia dowodów działalności tych wszystkich, którzy sprzymierzili się z agresorem i zdradzili naród; muszą oni mieć świadomość, iż czyny ich są rejestrowane, osądzone i że żaden z nich nie uniknie kary;
- 3/ propagandy i informacji: organizowanie prasy związkowej, podtrzymywanie nie moralnych i psychicznych sił narodu.

Wież polska przyjmuje na swoje barki cały ciężar wyżywienia narodu. Rolnicy powinni dołożyć wszelkich starań w celu ukrycia i zabezpieczenia żywności przed rekwizycją. Członkowie organizacji chłopskich dokonują dystrybucji artykułów żywnościowych dla ludności miejskiej w zamian za niezbędne dla wsi artykuły przemysłowe.

W małych miastach i osiedlach, stosownie do warunków lokalnych, strajkiem powszechnym kieruje komitet strajkowy największego lub najlepiej zorganizowanego zakładu. Pracownikom takich osiedli podejmującym strajk wspomagający przypada ważna rola pośredniczenia w kontaktach i wymianie informacji między zorganizowaną ludnością wsi i MKS-ami wielkich miast.

W obliczu agresji przeciwko narodowi i państwu żołnierze WP i pracownicy sił porządkowych staną przed trudnym wyborem. Z istoty tych służb wynika bowiem konieczność wykonywania rozkazów zwierzchników. W sytuacji jednak, gdy nad ośrodkami decyzyjnymi tych służb kontrolę przejęłyby siły antynarodowe, elementarnym obowiązkiem patriotycznym każdego żołnierza i funkcjonariusza sił porządkowych jest przeciwstawienie się im wszelkimi dostępnymi środkami. Pracownicy SB i MO powinni niezwłocznie przystąpić do usuwania wszelkich dokumentów mogących ułatwić eksterminację Polaków. Każdy pracownik winien mieć świadomość, że może w ten sposób ocalić choćby jedno życie ludzkie. Obowiązkiem każdego żołnierza i milicjanta jest obrona życia i mienia obywateli. Natomiast działanie przeciwko życiu obywateli, w szczególności z użyciem broni jest zbrodnią i aktem zdrady narodowej.

Zobowiązujemy wszystkie komisje zakładowe NSZZ "Solidarność" do niezwłocznego podjęcia działań koncepcyjnych i organizacyjnych dla przygotowania szczegółowych programów samoobrony w warunkach stanu wyjątkowego i strajku powszechnego.

WOBEC ZAGROŻENIA EGZYSTENCJI NARODU ZORGANIZOWANY I SOLIDARNY OPÓR JEST JEDYNĄ SZANSĄ !

Wrocław, dnia 22.03.1981 r.

Prezydium
MKZ NSZZ "Solidarność"
we Wrocławiu



23-24 marca Krajowa Komisja Porozumiewawcza obraduje w Bydgoszczy. Zapada decyzja, że 27 marca odbędzie się strajk ostrzegawczy, a 31 marca – jeśli strona rządowa nie podejmie starań o wyjaśnienie incydentu bydgoskiego – rozpocznie się strajk generalny.

24 marca manewry wojsk Układu Warszawskiego „Sojuz” przedłużono na czas nieokreślony.

25 marca w Białymstoku podpalono mieszkania mecenasa Kazimierza Niemotki i Feliksa Gołębińskiego, przewodniczącego Zarządu Regionu białostockiej „Solidarności”, którzy nadzorowali dochodzenie w sprawie podpalenia Zbigniewa Simoniuka.

Podczas rozmów w Warszawie delegacji Krajowej Komisji Porozumiewawczej z Komitetem Rady Ministrów do spraw Współpracy ze Związkami Zawodowymi nie osiągnięto porozumienia w sprawie postulatów „Solidarności: 1) wyjaśnienia okoliczności wydarzeń bydgoskich, 2) gwarancji bezpieczeństwa dla związku i prawa do repliki, 3) aktu abolicyjnego, 4) prawa zrzeszania się rolników, 5) uchylenia uchwały rządu o odpłatności za czas strajku.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza powierza kierowanie akcją strajkową Krajowemu Komitetowi Strajkowemu z Lechem Wałęsą na czele. W skład komitetu wchodzi: Zbigniew Bujak, Andrzej Ciemienieński, Lech Dymarski, Krzysztof Gotowski, Andrzej Gwiazda, Marian Jurczyk, R. Kalinowski, Andrzej Kopczewski, Bogdan Lis, Andrzej Słowik.

O odbyło się czwarte posiedzenie I Zakładowego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, które dość szybko uporało się z przegłosowaniem wniosków o cykliczności (nie rzadziej niż co pół roku) zebrań delegatów i o zasadach wypłacania zasiłków statutowych. Nie było też prob-



lemów z podniesieniem na rok składki do wysokości 1,5 proc. wynagrodzenia, przy czym te dodatkowe 0,5 proc. trafiałoby na odrębne konto, z którego Organizacja Zakładowa korzystałaby w wyjątkowych okolicznościach, jak wypłaty zasiłków strajkowych czy zasiłków dla osób okresowo pozbawionych pracy.

Temperatura obrad wzrosła, gdy zwolennicy rozszerzenia kompetencji Komisji Rewizyjnej i tym razem natknęli się na barierę niechęci ze strony delegatów, a relacjonujący to Leszek Nakonieczny twierdził, że problem będzie wracał jeszcze nieraz.

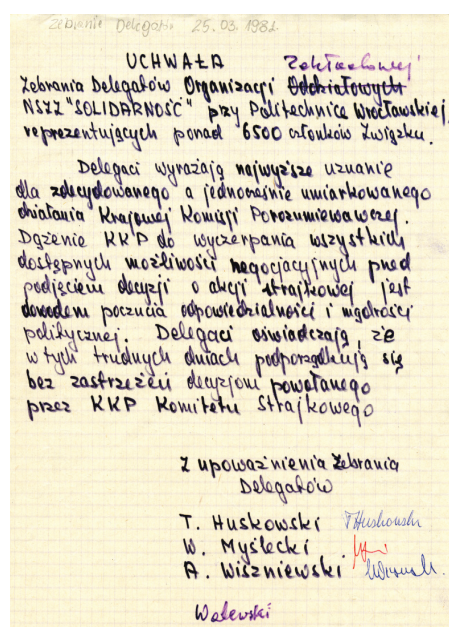
A że zebranie odbywało się w atmosferze narastającego zagrożenia, jakie mogło dotknąć związek po wydarzeniach w Bydgoszczy, delegaci przegłosowali uchwałę wyrażającą najwyższe uznanie dla zdecydowanego, a jednocześnie umiarkowanego działania Krajowej Komisji Porozumiewawczej. *Dążenie KKP do wyczerpania wszystkich dostępnych możliwości negocjacyjnych przed podjęciem decyzji o akcji strajkowej jest dowodem poczucia odpowiedzialności i mądrości politycznej. Delegaci oświadczają, że w trudnych dniach podporządkują się bez zastrzeżeń decyzjom powołanego przez KKP Komitetu Strajkowego.*

Ponadto zebrani wystosowali do generała Wojciecha Jaruzelskiego list, w którym domagali się – w związku z licznymi działaniami MO i SB pod-

rywającymi zaufanie do rządu i władz państwowych – przejęcia pełnej kontroli nad organami bezpieczeństwa, wykluczającej ich samowolę, oraz zlikwidowania groźnego zjawiska wykorzystywania SB do partykularnych celów antyspołecznych grup w aparacie władzy.

26 marca premier Wojciech Jaruzelski spotyka się z prymasem Polski kardynałem Stefanem Wyszyńskim.

27 marca odbywa się czterogodzinny, powszechny strajk ostrzegawczy. Wznowiono rozmowy delegacji „Solidarności” i rządu.



28 marca trwają rozmowy przedstawicieli „Solidarności” i rządu.

Prymas Stefan Wyszyński przyjmuje delegację „Solidarności” z Lechem Wałęsą.

29 marca dalej trwają rozmowy przedstawicieli „Solidarności” i rządu.

30 marca rząd i „Solidarność” zawarły porozumienie. Rząd wyraził ubolewanie i zapowiedział ukaranie winnych pobicia trzech związkowców.

31 marca i **1** kwietnia Krajowa Komisja Porozumiewawcza przyjmuje zawarte porozumienie warszawskie i odwołuje strajk generalny. Wielu członków „Krajówki” krytykuje zbyt uległość władz związku i wyraża niezadowolenie z autokratycznego trybu pracy grupy negocjacyjnej. Z funkcji rzecznika prasowego „Solidarności” rezygnuje Karol Modzelewski, z funkcji sekretarza KKP odwołano Andrzeja Celińskiego.

KWIECIEŃ

1 kwietnia wprowadzono kartki na mięso (będą obowiązywać do końca lipca 1989 roku).

2 kwietnia Komisja Oddziałowa przy Instytucie Technologii Budowy Maszyn Politechniki Wrocławskiej podjęła uchwałę nawołującą m.in. do uaktywnienia radnych i posłów, by spotykali się z wyborcami, a przy tej okazji uchwalali i kierowali do władz rezolucje, zwłaszcza w takich sprawach, jak: nieskrępowany dostęp związku do środków masowego przekazu, uchwalenie nowej ustawy o cenzurze, która byłaby zgodna z oczekiwaniami społecznymi, spowodowanie rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

2-6 kwietnia w Krakowie obradował I Ogólnokrajowy Zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

3 kwietnia ukazuje się pierwszy numer „Tygodnika Solidarność” – pisma Krajowej Komisji Porozumiewawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Redagował je zespół: Tadeusz Mazowiecki, Bogdan Cywiński, Waldemar Kuczyński, Krzysztof Wyszkowski. Do wprowadzenia stanu wojennego ukazuje się 37 numerów.



7 kwietnia zakończyły się manewry „Sojuz '81”.

10 kwietnia rzecznikiem prasowym Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” został Janusz Onyszkiewicz.

17 kwietnia Piotr Pleniewicz w „Informacjach” w tekście „Kierunki dewiacji” dokonuje analizy niepokojących (i narastających) zjawisk wewnątrz organów wybieralnych związku. Nazywa rzeczy po imieniu, mówiąc o chaosie organizacyjnym, beztroskiej improwizacji, spadku rangi i znaczenia Zakładowego Zebrania Delegatów i Komisji Zakładowej, niskiej frekwencji. Ubolewa przy tym, że decyzje w dwu sprawach o kluczowym dla związku znaczeniu – wolnych sobót i Zakładu Remontowo-Budowlanego – podejmowane były wyłącznie na forum Prezydium Komisji Zakładowej. Autora niepokoi upadek znaczenia Komisji Zakładowej, której rola sprowadziła się – jego zdaniem – do sankcjonowania posunięć Prezydium Komisji Zakładowej. Widoczne zerwanie kontaktu Prezydium z członkami Komisji osłabia przy okazji działalność pozostawionych samym sobie Komisji Oddziałowych. Autora niepokoi też fakt, że powierzone Prezydium wnioski zgłoszone przez Komitet Założycielski nie wyszły dotąd poza fazę redakcyjną.

Maciej Dymkowski omawia koncepcję działania „Solidarności” w sprawach socjalnych. Dokonując remanentu istniejącej bazy socjalnej (ośrodki wczasowe, żłobki, przedszkola, hotele, mieszkania, stołówki, kluby, baza sportowa, środki transportu) i wskazując zarazem na niedostateczną podaż wielu z tych dóbr, autor wyraża przekonanie, że związek będzie dążyć do ustalania prostych, jawnych i sprawiedliwych reguł gry (w domyśle – towarzyszących rozdziałowi). By koncepcja ta mogła się zrealizować, trzeba uspołecznic mechanizmy decyzyjne, nadać im pełną jawność, przywrócić do życia takie wartości, jak etyka pracownicza, szacunek do człowieka, wyczulenie na krzywdę i nieszczęście, skromność i godność osobista, wierność sobie czy zrozumienie innych, wyeliminować takie zjawiska jak przekonanie o wyższości wąskich gremiów nad rozsądkiem grupowym.

22 kwietnia do kartek na mięso doszły kolejne – na masło, mąkę, ryż i kaszę.

23 kwietnia zebrała się Komisja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej i już przy pierwszym głosowaniu wyszły na jaw rozbieżności co do wyboru rodzaju większości (zwykła, zdecydowana, kwalifikowana, wymagana).

29 kwietnia rektor Politechniki Wrocławskiej, ZNP i Komisja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” podpisali akt powołania Samorządowych Komisji Pracowniczych, w których ręce strony przekazały swe uprawnienia decyzyjne w zakresie rozdziału uczelnianych dóbr socjalnych.

MAJ

2 maja na uczelni odbyła się wieczornica poświęcona dziedzictwu Konstytucji 3 maja, której 190. rocznicę uroczysto obchodzono w całym kraju.

7 maja w „Informacjach” opublikowany został tekst pod tytułem „W poszukiwaniu platformy wyborczej do władz regionalnych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego »Solidarność«” – podpisany przez dziewięcioosobowy Zespół Akcji Wyborczej (sześciu z nich to członkowie związku na uczelni), ale tematem głównym jest Komisja Rewizyjna. Zdzisław Przywoźny, broniąc swych racji, uważa, że Komisja nie może stać się „sumieniem związku”, a na dowód swej konsekwencji wychodzi z inicjatywą „ustawodawczą”, przedstawiając projekt Regulaminu Komisji Rewizyjnej.

Czytamy w nim, że Komisja Rewizyjna jest władzą organizacji związkowej podległą Zebraniu Delegatów, powołaną do kontroli wszystkich organów tej organizacji (Prezydium, Komisji Zakładowej, Komisji Oddziałowych, zarządów kół). Protokoły z kontroli przedstawiane są na Zakładowym Zebraniu Delegatów.

9 maja w Warszawie odbywa się I Ogólnopolski Zjazd Regionalnych i Uczelnianych Komitetów Obrony Więźniów Politycznych.

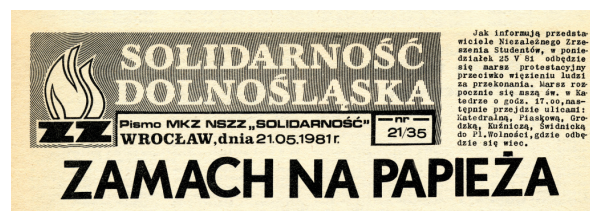
11 maja odbyło się Zakładowe Zebranie Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, na którym wybrano delegatów na Regionalne Walne Zebranie Delegatów „Solidarności”. Zostali nimi: Jan Waszkiewicz, Tomasz Wójcik, Stanisław Huskowski, Marek Muszyński, Andrzej Zarach, Kornel Morawiecki, Wojciech Myślecki. Jan Waszkiewicz i Stanisław Huskowski mieli kandydować do Zarządu Regionu, a także – wraz z Tomaszem Wójcikiem i Andrzejem Zarachem reprezentować Politechnikę na Zjeździe Krajowym. Kontrowersje natomiast wzbudził wniosek przewodniczącego Komisji Zakładowej, by kandydatem związkowej organizacji uczelnianej na szefa Zarządu Regionu został Władysław Frasyniuk, metoda ta przypominała bowiem zbyt wielu członkom Komisji Zakładowej osławione przywożenie kandydatów w teczkach. Przewodniczący wniosku nie wyco-

fał, lecz po długiej i burzliwej dyskusji uchwalono, że Politechnika Wrocławska nie wysunie jednak kandydata na szefa Regionu.

Andrzej Olszewski w majowym numerze „Informacji” w tekście pod tytułem „Ordynacja kontra statut” zauważył, że zebranie z 11 maja w niektórych momentach przypominało styl przedsierniowy. W artykule „Teczka” Ludomir Jankowski pisał, że sytuacja powyższa jest objawem choroby, przeciwko której powstał związek. Autor liczył, że Tomasz Wójcik chwyci za pióro i na łamach biuletynu wyjaśni motywy, jakie nim kierowały. Tymczasem przewodniczący w bieżącym numerze ustosunkował się do „Kierunków dewiacji” Piotra Pleniewiczza i „Protokołu pewnego zebrania” Lecha Ignaszewskiego, obu autorom zarzucając mianowanie się z prawdą.

12 maja Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

13 maja na pl. św. Piotra w Rzymie turecki terrorysta Ali Agca dokonuje zamachu na życie papieża Jana Pawła II.



14 maja ukazało się specjalne jednokartkowe wydanie „Informacji”, będące manifestacją uczuć do papieża Jana Pawła II, wyrażonych w dzień po zamachu na życie Ojca Świętego:

BÓL I NADZIEJA

W dniu 13 maja 1981 roku o godz. 17.17 zbrodniczy zamachowcy targnęli się na życie Ojca Św. Jana Pawła II, naszego najwybitniejszego Rodaka doby obecnej, Brata człowieka żyjącego pod każdą szerokością geograficzną.

I w głowie się nie mieści, że mógł znaleźć się ktoś, kto uznał, że nie ma miejsca wśród nas dla Niego, człowieka tak oddanego ludzkości, który obdarzał każdego z nas ufnością i miłością, u którego czynny tak zgadzały się ze słowami.

Zbrodniczy świat, który nie uznaje żadnych świętości, żadnych wartości, pogrążył w bólu każdego z nas – cały Naród polski, który w walce o godność i swoje fundamentalne prawo do życia w wolności, niepodległości, suwerenności odczuwał potężne, moralne wsparcie naszego Pasterza.

Jeszcze tak niedawno byliśmy przepełnieni radością, witając Ojca Św. Jana Pawła II na Stolicy

Piotrowej (16 X 78). Radowaliśmy się wszyscy bez względu na wyznawany światopogląd, bowiem wybór polskiego kardynała na sternika Nawy Piotrowej przyjęliśmy ze wzruszeniem oraz poczuciem narodowej dumy.

Każdy uzmysłowił sobie, że wybór Polaka na papieża i wyniesienie Go do najwyższej godności jest świadectwem uznania wielkiej polskiej kultury chrześcijańskiej, która w osobie kardynała Karola Wojtyły została w szczególnie sposób przyjęta do skarbcza kultury ogólnoludzkiej.

Dlatego tragedia na placu św. Piotra wstrząsnęła nami tym bardziej, że w Polsce w ciągu wieków, choć ścierały się różnorodne orientacje religijne i światopoglądowe, to polska tolerancja była znana i szanowana w Europie i świecie.

W czerwcowe zaś dni 1979 roku odczuwaliśmy Jego miłującą obecność w czasie pielgrzymki nadziei po ziemi ojczystej. To właśnie wówczas uzmysłowiliśmy sobie, iż nagle wywyższenie syna narodu i Kościoła polskiego, który w ciężkich próbach dziejowych był zagrożony w swej suwerenności i kulturze daje nam poczucie dumy i moralnej satysfakcji.

To właśnie wówczas w narodzie naszym dojrzały potężne siły odrodzenia, które zaowocowały przełomowymi wydarzeniami sierpniowymi w 1980 roku, by zainicjować najgłębszy w PRL proces radykalnych reform.

Wtedy właśnie wiara w nieprzemijające wartości naszej historii i kultury narodowej, nadzieja na nadejście szczęśliwego jutra dla naszego kraju i miłość do cierpiących poniżenie współrodaków stworzyły przesłanki do ogólnonarodowej kontestacji, która znalazła swój wyraz m.in. w sierpniowym zrywzie narodu.

Jakże w tym kontekście nie pamiętać słów Jana Pawła II wypowiedzianych podczas pielgrzymki polskiej: „(...) Podobnej sprawiedliwości i miłości potrzebuje naród, jeśli ma być wewnętrznie zjednoczony, jeśli ma stanowić spójną jedność. A chociaż trudno jest upodabniać naród – to wielomilionowe społeczeństwo – do rodziny, najmniejszej, jak wiadomo ludzkiej wspólnoty, społeczności, to w nim także – w narodzie – jedność zależy od sprawiedliwego zabezpieczenia potrzeb, praw i zdań każdego członka narodu. Tak aby nie rodził się rozdzźwięk i kontrast na tle różnic, które niesie z sobą uprzy-

wilejowanie jednych, upośledzenie drugich. Z dziejów Ojczyzny naszej wiemy, jak zadanie to jest trudne, a jednak nigdy nie można zrezygnować z olbrzymiego wysiłku, którego celem jest budowanie sprawiedliwej jedności wśród synów i córek ojczyzny (...)”.

Tak mówił do nas człowiek, który – jak sam zauważa – swoją duchową formację zawdzięcza od początku polskiej kulturze, polskiej literaturze, polskiej muzyce, plastyce, teatrowi – polskiej historii, polskim tradycjom chrześcijańskim, polskim szkołom, polskim uniwersytetom.

Dlatego dzisiaj tak bardzo jesteśmy pogrążeni w głębokim bólu i smutku i wierzymy głęboko, że Ojciec Św. Jan Paweł II powróci do zdrowia i jego dobroć, mądrość, szlachetność, miłość i wsparcie znowu towarzyszyć będą naszemu Narodowi i innym znękanym ludom. Że znowu Jego przepelniony uduchowieniem i miłością uśmiech, błogosławieństwo oraz braterski uścisk dłoni przywracał będzie wiarę w człowieczeństwo w tym tragicznie rozdartym świecie, w którym bezwzględna przemoc tak często obraża godność każdej osoby ludzkiej.

Wierzymy – Ojciec Św., Bracie w Narodzie i Człowieczeństwie, że cierpienie zadane Ci wczoraj w sposób tak brutalny zaowocuje społeczną miłością niezbędną każdemu mieszkańcowi naszej Ziemi.

Wierzymy, że zaowocuje humanizm i cywilizacja – jak zauważa A. Mickiewicz w „Księgach

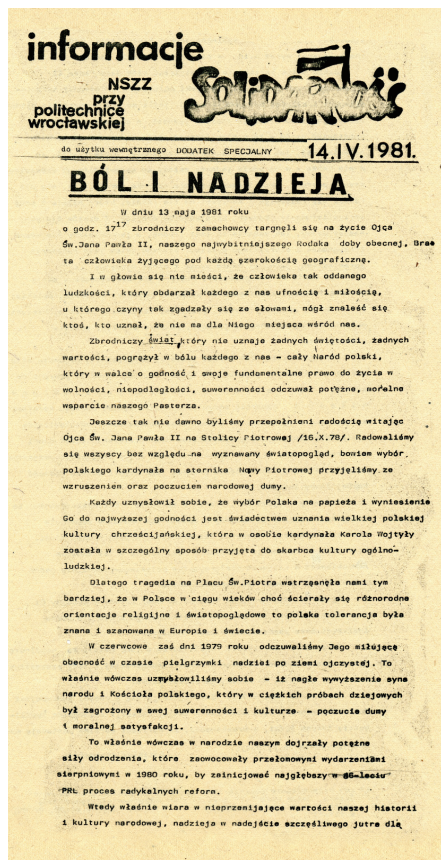
pielgrzymstwa [i narodu] polskiego” – prawdziwie godna człowieka, a ta musi być chrześcijańska.

Ojciec Św., wierzymy, że wrócisz do nas zdrowy i życzymy Ci jeszcze wielu lat tak pięknie konstruowanego życia dla dobra ludzkości oraz pozostajemy w czci najgłębszej.

Ci spośród nas, którzy współtworzą z Tobą katolicką wspólnotę, nie ustaną w modłach do Boga i Marii Jasnogórskiej o Twój szczęśliwy powrót do zdrowia. Do wielkiego posłannictwa!

Ci spośród nas, którzy identyfikują się z innymi koncepcjami światopoglądowymi, będą obdarzać w Twojej intencji szczególną życzliwość innych ludzi, w przekonaniu, że wartości moralne posiadają moc oddziaływania na sytuację.

Opracował Zdzisław Przywoźny

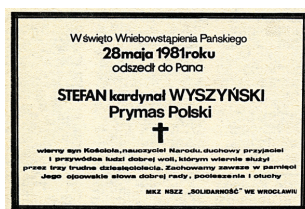


Na tym samym posiedzeniu członkowie Komisji Zakładowej w związku z rozszerzającym się w świecie terroryzmem przegłosowali uchwałę wzywającą wszystkie organizacje Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” do wystąpienia z wspólnym apelem do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by nakłoniła wszystkie państwa członkowskie do wprowadzenia w swoich krajach ścisłych ograniczeń w zakresie zakupu, posiadania i noszenia broni.

24 maja Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” oceniła zawartość „Informacji”. Tomasz Wójcik odniósł się do kwestii kompetencji redakcji oraz zakresu samodzielności gazety, proponując zarazem ścisłe określenie stopnia merytorycznej i organizacyjnej podległości redakcji w stosunku do Komisji Zakładowej.

27 maja film Andrzeja Wajdy „Człowiek z żelaza” otrzymuje na festiwalu filmowym w Cannes Grand Prix – Złotą Palmę.

28 maja umiera ks. Stefan kardynał Wyszyński, prymas Polski.



30 maja w Warszawie, z udziałem wielotysięcznych tłumów, odbywają się uroczystości pogrzebowe kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uczestniczą w nich m.in. przedstawiciele Watykanu, „Solidarności” i władz państwowych.

CZERWIEC

9 czerwca zarejestrowano Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Indywidualnych Rzemieślników „Solidarność”.

15 czerwca w Warszawie rozpoczyna się proces przywódców KPN – Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka, oskarżonych o przygotowania do obalenia przemocą ustroju PRL-u.

16 czerwca ukazał się dodatek nadzwyczajny „Informacji” poświęcony wyborom rektora Po-

litechniki Wrocławskiej. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” na uczelni postawił czterem kandydatom osiem pytań:

1. Co kandydat chce zrobić w czasie swej kadencji i od czego zamierza zacząć?
2. Jaka jest ocena działania poprzedniej administracji, systemu zarządzania szkołą i obecnego stanu uczelni?
3. Jakim sposobem można ograniczyć deficyt w budżecie uczelni i uniknąć bankructwa?
4. Jak można zrationalizować zatrudnienie na uczelni?
5. Jakimi środkami można zrównoważyć naukowe i dydaktyczne funkcje uczelni?
7. Jakie formy i zakres powinien mieć udział pracowników w zarządzaniu uczelnią (rola Senatu, wydziału, komisji pracowniczych, samorządu pracowniczego)?
8. Jaki był wpływ Marca '68 na deformacje szkolnictwa wyższego i nauki?

Profesor Otton Dąbrowski na pytanie drugie odpowiedział, że *trzeba dostrzec zarówno pozytywne, jak: negatywne aspekty działań poprzedniej administracji, niemniej naruszono działalność podstawowych jednostek organizacyjnych, ograniczono samodzielność organów kolegialnych, szczupłe grono ludzi opracowało koncepcję organizacji Politechniki i w miarę upływu czasu kierownictwo oddalało się od społeczności politechnicznej.*

Profesor Henryk Hawrylak uważał, że *bankructwu uczelni można by zapobiec poprzez poszukiwanie możliwości kontynuacji uczestnictwa Politechniki Wrocławskiej w badaniach przemysłowych w nowych strukturach gospodarczych, uproszczenie struktury organizacyjnej i racjonalizację zatrudnienia.*

Z kolei zdaniem profesora Marka Zakrzewskiego:

Podniesienie roli i znaczenia Rad Instytutów i Wydziałów pozwoli na szczegółową analizę naszych prac i przeciwdziałanie ruchom pozorowanym na każdym kroku.

Profesor Tadeusz Zipser dokonał podsumowania marca 1968 krótko: *Utrata resztek autonomii, odebranie nauce roli inspirowanej, wprężenie szkół wyższych w strukturę nakazowo-sprawozdawczą, w której uległy zmianie i zbiurokratyzowaniu oceny ludzi i ich aktywności.*

11-17 czerwca przewodniczący „Solidarności” Lech Wałęsa odwiedza Warszawę, Lublin, Chorzów, Jastrzębie, Opole,





Wrocław oraz Poznań. Wszędzie odbywają się wielotysięczne wiece.

29 czerwca na rektora Politechniki Wrocławskiej został wybrany profesor Tadeusz Zipser. Profesor Tadeusz Zipser urodził się w 1930 roku we Lwowie. Opiekun koła SNS w latach 1956-1959, 1967-1968. Zastępca dyr. Instytutu Architektury i Urbanistyki 1972-75. Kierownik studium podyplomowego i doktoranckiego. Od początku powstania „Solidarności” na Politechnice Wrocławskiej tj., września 1980 aktywnie włączył się w działalność związkową. Swoją kadencję wspomina prof. Tadeusz Zipser tak: *Moja kadencja, a raczej jej pozbawiony kontynuacji początek, pełna była spraw nietypowych (a raczej typowych dla tego okresu), takich jak kłopoty z paliwem do samochodów obsługujących filie lub ustalanie zasad przeróżnych przydziałów i reglamentacji, a także masowe niemal odejścia na przedterminową emeryturę. Było też poręczenie do prokuratury za Kornela Morawieckiego oskarżonego o rozpowszechnianie ulotek o niedozwolonej treści i nagła ewakuacja zagranicznych studentów. Na końcu, już po ogłoszeniu stanu wojennego i rozbiciu dwudniowego strajku protestacyjnego na naszej uczelni nocnym atakiem sił bezpieczeństwa, doszły jeszcze poszukiwania zaginionych pracowników, którzy nie dotarli do domów. Trwało to już bardzo krótko, a podpatrzona przeze mnie w czasie nakazanego przez wicewojewodę Rafajłowicza spotkania rektorów (raczej odprawy pełnej pogroźek) notatka odręczna o treści*

■ Spotkanie Lecha Wałęsy z mieszkańcami Wrocławia przed siedzibą NSZZ „Solidarność” przy ul. Mazowieckiej, 16.06.1981

„Zipser – aresztować” nie zostawiała wątpliwości co do szybkiego finału. Na Wigilię Bożego Narodzenia wręczono mi zawieszenie w funkcji rektora przez wojewodę, na Sylwestra ostateczne odwołanie ministerialne, a czwartego stycznia późnym wieczorem znalazłem się wśród zaaresztowanych, a następnie internowanych na ul. Kleczkowskiej. Prorektorami zostają profesorowie: Daniel Bem, Otton Dąbrowski, Andrzej Wiszniewski. Dyrektorem Gabinetu Rektora zostaje doktor Wojciech Myślecki.

■ Rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Zipser, Wrocław, 29.06.1981



29-30 czerwca we Wrocławiu obraduje Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk. Zostaje wybrany Zarząd Regionu z przewodniczącym Władysławem Frasyniukiem oraz jego zastępcami: Jerzym Szulcem, Ryszardem Sawickim, Piotrem Bednarzem i Januszem Winnikiem.

LIPIEC

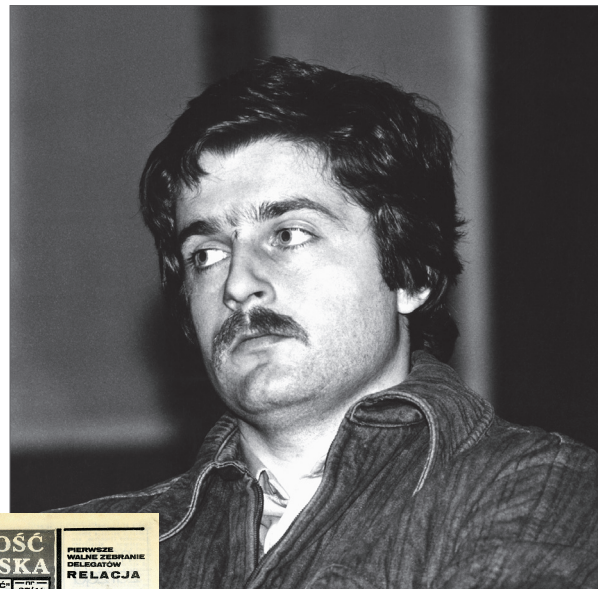
6 lipca podczas posiedzenia Komisji Zakładowej Tomasz Wójcik przedstawił projekt pisma do władz uczelni, w którym nawoływał, by załatwiały w terminie zgłaszane sprawy. Po dyskusji zgodzono się z postulatem, żeby pismo takie wręczyć nowym władzom uczelni, gdy tylko przejmą one urzędowanie.

Komisja Zakładowa wystosowała też pismo do prezesa NIK o udostępnienie protokołów z kontroli na Politechnice Wrocławskiej.

7 lipca papież Jan Paweł II ustanawia prymasem Polski arcybiskupa Józefa Glempa.

8 lipca na łamach „Informacji” Piotr Pleniewicz w tekście pod tytułem „Delegaci czy eksperci” wrócił do problemu stylu i zasad działania organów przedstawicielskich związku, wciąż go bowiem martwiło *nieumiejętne posługiwanie się przez działaczy różnymi formami demokratycznych instytucji, brak umiejętności szybkiego uzgadniania sprzecznych stanowisk i umiejętności dyskusji. (...) Bardzo często na forum Zakładowego Zebrania Delegatów, jak i Komisji Zakładowej pojawiają się wnioski dotyczące ważnych spraw, które to wnioski są natychmiast dyskutowane, a organizatorzy bez najmniejszych zahamowań prawie zawsze dążą do ich przegłosowania jeszcze na tym samym posiedzeniu. W takim wypadku tylko niepoprawny optymista może żywić choćby isierkę nadziei, że na podejmowaną decyzję jakkolwiek wpływ ma szary członek związku.*

W tym samym numerze Bronisław Jasek stawia Prezydium Komisji Zakładowej zarzut, że organy kolegialne związku niedostatecznie wiele uwagi poświęcają tak ważnym sprawom, jak reforma studiów, nowy regulamin studiów i nowa struktura organizacyjna Politechniki. Zgłasza w związku z tym postulat, by „Solidarność” przedstawiała całej społeczności uczelnianej swoje stanowisko w tych kluczowych sprawach. W tekście „Dwie konferencje” autor podpisujący się „Sprawozdawca” zrelacjonował dwie konferencje, które



archiwum Komisji Zakładowej

■ Władysław Frasyniuk, przewodniczący Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”



23 maja rozpoczęły się w gmachu głównym Politechniki, zorganizowane przy współudziale „Solidarności”. Pierwsza – „Etos uczonych a rzeczywistość polska”, druga – „Uspołecznienie oświaty”. Temperaturę obrad podniosła dyskusja po odczycie profesora Albina Czernichowskiego poświęconym „Rodzajom konformizmu w życiu naukowym”, który replikując dyskutantom, stwierdził, że *nie ma nic mniej rozsądnego i bardziej krótkowzrocznego niż ułatwianie nadawania tytułów naukowych osobom z tzw. klucza, które później obok immunitetu władzy zyskują skwapliwie wykorzystywaną otoczkę wszechwiedzy, czego skutki aż nadto odczuwamy dzisiaj.*

Z drugiej konferencji odnotowano głównie półtrogodzinne, trzymające uczestników w napięciu wystąpienie Jacka Kuronia. Konferencja zgromadziła ludzi bardziej świadomych swych zamierzeń i silniej zaangażowanych emocjonalnie poruszonymi problemami, niemniej „Sprawozdawca” zwrócił uwagę, że na obu sesjach zabrakło najbardziej zainteresowanych: uczonych i nauczycieli, którzy *w swym średnim poziomie nie dorośli jeszcze do tak niby upragnionego owocu pełnej demokracji – jednakowego wysiłku i zaangażowania wszystkich.*

Członkowie „Solidarności” ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Politechniki zajęli się przekazaniem darów (pół tony żywności), ofiarowanych przez zamieszkałego w Belgii Tadeusza Wierzbickiego. Dary trafiły do placówki Caritas





I WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW REGIONU DOLNEGO ŚLĄSKA



na pl. Grunwaldzkim i Zakładzie Leczniczo-Wychowawczym Caritas w Wierzbicach koło Kobierzyc. Szybkie dostarczenie produktów możliwe było dzięki bezinteresownemu udostępnieniu transportu przez „Solidarność” Miastoprojektu.

Profesor Andrzej Wiszniewski w tekście „Chciałbym umieć tyle, co inni” polemizuje z Ludomirem Jankowskim, który w majowych „Informacjach” zajął się protestem młodszych nauczycieli akademickich wywołanym sformułowaniami projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Profesor Andrzej Wiszniewski przy okazji omówił wyniki ankiety, w której jedno z pytań dotyczyło środowiska adiunktów (m.in. czy powoływać ich na stałe, czy na czas określony). W lutym, gdy ankietę prowadzono, większość środowisk naukowych w kraju (i na Politechnice Wrocławskiej) opowiadała się za wariantem „powoływać na czas określony z możliwością stabilizacji poprzez przewód habilitacyjny”, który to wariant z czasem stał się częścią zwalczanego właśnie projektu ustawy. Profesor Andrzej Wiszniewski oświadczył, że jest przeciwnikiem rotacji opartej na sformalizowanym warunku doktoratu czy habilitacji, zarówno w odniesieniu do asystentów, jak i tym bardziej adiunktów. *Wśród 10 najlepszych na świecie specjalistów z mojej dziedziny – pisał profesor – co najmniej połowa nie ma nawet doktoratu. Mój Boże, bardzo chciałbym umieć tyle, co oni.*

Stanisław Huskowski z Politechniki Wrocławskiej zostaje wybrany na rzecznika prasowego NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk.

■ „Marsz głodowy”, Łódź, 30.07.1981



archiwum Komisji Zakładowej



14-20 lipca obradował IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, w trakcie którego odbyły się wybory I sekretarza KC. Wygrał je Stanisław Kania, pokonując Kazimierza Barcikowskiego.

22 lipca prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp przyjmuje przewodniczącego Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsę.

23 lipca minister handlu wewnętrznego obniżył przydziały mięsne na kartki i zapowiedział podwyżki cen żywności.

24-26 lipca w Gdańsku obraduje Krajowa Komisja Porozumiewawcza. Ustala termin I Zjazdu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w dwóch turach: 5-7 września i 26 września – 3 października 1981 roku.

30 lipca przez Łódź, Piotrków, Częstochowę, Szczecin przeszły „marsze głodowe” kobiet domagających się poprawy zaopatrzenia w żywność.

31 lipca Sejm uchwalił ustawę o cenzurze, której projekt został uzgodniony z przedstawicielami „Solidarności” i środowisk twórczych. Ustawa nakazywała zaznaczanie ingerencji cenzora i pozwalała na zaskarżanie jego decyzji przed sądem.

SIERPIEŃ

3 sierpnia w Warszawie rozpoczęła się trzydniowa okupacja ronda na skrzyżowaniu Alei Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej. Była to kolejna konfrontacja związku z siłami porządkowymi, która zakończyła się – zdaniem oficjalnej propagandy – porażką „Solidarności”.

3-6 sierpnia w Warszawie trwają rozmowy przedstawicieli rządu i „Solidarności” na temat zaopatrzenia w żywność, reformy gospodarczej, dostępu związku do środków masowego przekazu oraz projektu ustawy o związkach zawodowych – kończą się fiaskiem. Rząd oskarża „Solidarność” o zerwanie rozmów, a w prasie rozpoczyna się kampania atakująca związek za dążenie do konfrontacji.

7 sierpnia Marek Muszyński spotkał się z przedstawicielami Komisji Oddziałowych, by przekazać im relację z posiedzenia Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, na którym omawia-



■ Msza święta w Zajeźdni nr VII przy ul. Grabiszyńskiej z okazji I rocznicy powstania „Solidarności”, Wrocław, 30.08.1981

no niezetelne informowanie przez PAP o rozmowach Krajowej Komisji Porozumiewawczej z rządem.

10-12 sierpnia w Gdańsku obraduje Krajowa Komisja Porozumiewawcza. W posiedzeniu bierze udział minister Stanisław Ciosek. Wzywa się do niepodjęcia akcji protestacyjnych do czasu zakończenia obrad I Zjazdu.

19 sierpnia na apel „Solidarności” w całym kraju podjęta została akcja protestacyjna pod nazwą „Dni bez prasy”, polegająca na wstrzymaniu druku i kolportażu gazet.

20 sierpnia doszło do ponownego spotkania w takim samym gronie, jak 7 sierpnia, a jego celem było ustosunkowanie się do rządowych propozycji poziomu rekompensat za podwyżki cen detalicznych oraz do propozycji odpracowania wolnych sobót. W dyskusji zaproponowano, by uściślić definicję płacy (z dodatkami czy bez), by nie dawać podwyżek osobom zarabiającym powyżej 10 tysięcy złotych. Marek Muszyński przypomniał zebranym, by opinie na ten temat zebrali najpierw w swych komisjach i nie formułowali ich od razu na sali.

Prezydium Komisji Zakładowej zwołało zebranie przedstawicieli Komisji Oddziałowych, by omówić możliwość odpowiedzenia na apel Krajowej Komisji Porozumiewawczej i włączenie się do akcji odpracowania do końca roku ośmiu wolnych sobót.



■ Odstąpienie tablicy pamiątkowej obok bramy głównej zajeźdni przy ul. Grabiszyńskiej. Duchowni od lewej: metropolita wrocławski ks. arcybiskup Henryk Gulbinowicz, ks. Stanisław Orzechowski, ks. Adam Wiktor, Wrocław, 30.08.1981

21 sierpnia Jerzy Urban objął funkcję rzecznika prasowego rządu.

25 sierpnia w Poznaniu na spotkaniu demokratycznie wybranych rektorów uczelni polskich powołano Konferencję Rektorów. Przewodniczącym został rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza profesor Janusz Ziółkowski.

30 sierpnia, w pierwszą rocznicę Sierpnia, odprawiono uroczystą mszę świętą w zajeźdni MPK przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu.

W pierwszą rocznicę Porozumień Sierpniowych, „Informacje” zyskały numer porządkowy i spis treści. W komentarzu czytamy: *Miał to być numer wakacyjny, wesoły, dowcipny. Niestety, nie wyszło.*



Sierpień 1980

*Tamten czas, tamte zmagania
i cierpienie.
Lęk i strach przed wszystkim,
co może nastąpić.
Mordercze dni, noce,
godziny i minuty.
Okropne chwile wyczekiwań
i ogłuszający rytm
własnego serca.*

A Oni stali!

*Zamknięci za bramami
zakładów pracy,
wpatrzeni w niebo
i głuchą dal,
wyczekiwali na to,
co się stanie.
Spoglądali na siebie
i na tych przed bramami.
Zatopieni w modlitwie
i rozrachunku z własnym
życiem,
przygotowywali się
na najgorsze.
Bo nie wiedzieli,
nie mogli wiedzieć,
czy Im będzie dane
opuścić miejsce,*

*w którym wykuwali
chleb dla dziecka,
żony i męża,
chorej matki
i ojca staruszka.
Oni nie mogli wiedzieć,
czy jeszcze raz
przekroczą bramę
swojego przeznaczenia,
codziennych zmagañ.*

*Oni – Robotnicy!
Oni,
ze stoczni i huty,
kopalni
i fabryki samochodów.*

*Oni,
wszyscy razem
starsi i młodzi,
wierzący, niewierzący
i szukający Boga.
W tym czasie,
w sierpniu roku
1980.
Powiedzieli:
Nie!
Powiedzieli:
Nie będziemy*

*upadlać się!
Nie będziemy
padać na kolana!
Nie będziemy
poniżać swojej godności!
Powiedzieli:
Nie!
Powiedzieli
i Polska zadrżała,
i świat
zawirował
pomiędzy jednym
i drugim przypływem.*

*I niesie się
echo
i w nas wnika.
Jak lekki powiew
nadmorskiego wiatru
chłodzi schorowane
serce
i nadziei dodaje,
że
Oni,
Robotnicy 1980
roku,
żyją wśród nas.*

Zdzisław Pacholarz

Zbyt niespokojne jest nasze życie dzisiaj, zbyt wiele spraw się dzieje, zbyt wiele dylematów do rozstrzygnięcia, stosunek między grupami pracowniczymi się nie zmieni, jeśli podział – zamiast się zacierać – będzie się pogłębiał, diabli wezmą to, co robotnicy wywalczyli, a z czego my wszyscy korzystamy. Nie brak było w numerze akcentów rocznicowych. „Tamten Sierpień” przypomniał Adam Węgiński, a Zdzisław Pacholarz zamieścił wiersz.

Kolejny komentarz redakcyjny poświęcono samorządowi. Ten jednak nie uzdrowi automatycznie naszej gospodarki, gdyż samo prawo nie stanowi skutków. Dopiero umiejętne korzystanie z przepisów może dać pożądane skutki, ale do tego potrzebna jest aktywna i obywatelska postawa wszystkich pracowników. *Dziś chętnie zasłaniaamy się symbolami religii chrześcijańskiej. Organizujemy msze polowe, święcenie sztandarów, rozwieszanie krzyży. Czy jednak służy nam to wszystko do przemyślenia naszej postawy moralnej, czy wyciągamy dla siebie wnioski o potrzebie służenia bliźniemu? Wydaje się, że nie wszystkim i nie zawsze.*

Leszek Nakonieczny w tekście pod tytułem „Oskarżam o brak informacji” wyraża swoje niezadowolenie z niedostatecznej polityki informacyjnej Komisji Zakładowej, z której obrad do członków docierają jedynie suche informacje, podczas gdy wielu członków komisji na co dzień pracuje bardzo ofiarnie. Stąd apel do przewodniczącego, by zobowiązał członków komisji do opracowywania jednostronnych informacji ze swych bieżących poczyniń i aby informacje te trafiały do wszystkich członków związku. Tymczasem w siedzibie „Solidarności” (D-1) zorganizowano wypożyczalnię książek wychodzących poza obieg oficjalny, a w sekretariacie Komisji Zakładowej można było zgłaszać swój akces do Pracowniczego Zrzeszenia Domków Jednorodzinnych. Zdzisław Pacholarz zapraszał do zgłaszania się do pracy wszystkich chętnych, którzy chcieliby „tworzyć kulturę”, a redakcja zachęcała do współredagowania „Informacji”. Przy okazji ogłoszono konkurs na nową nazwę dla gazety.

WRZESIEŃ

1 września rektor Politechniki Wrocławskiej profesor Tadeusz Zipser wysłał na ręce Władysława Frasyniuka, przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk, życzenia z okazji pierwszej rocznicy powstania związku.

2 września Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy umorzyła śledztwo w sprawie pobicia działacza związku, do którego doszło 19 marca w sali obrad WRN.

Na posiedzeniu Prezydium Komisji Zakładowej członkowie związku przyjrzeni się regulaminowi nagród. Ustalono, że z jego treścią zostaną zapoznani wszyscy członkowie komisji, że pracownicy powinni być nagradzani za pracę, a nie za zajmowane stanowiska, że właściwie trzeba opracować nowy regulamin, który by uwzględniał m.in. nagrody przyznawane przez ministra.

Zebrani uchwalili, że na kolejne posiedzenie Komisji Zakładowej przygotowany będzie wyciąg z protokołu NIK. Wyrażono oburzenie z powodu niedopuszczalnego – bez zgody Prezydium – zamieszczenia w artykule „Sigmę” logo „Solidarności”. Zebrani zgłosili też potrzebę utworzenia kolejnych zespołów do spraw: kultury, ustawy o szkolnictwie wyższym, statutu uczelni oraz dydaktyki.



5-10 września w hali Olivii w Gdańsku odbył się I Krajowy Zjazd Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. 896 mandatariuszy reprezentowało 9,5-milionową rzeszę członków związku. Region Dolny Śląsk liczył ich 900 tysięcy. Politechnikę Wrocławską reprezentowali: Stanisław Huskowski (I-9), Kornel Morawiecki (I-18), Jan Waszkiewicz (OBP), Tomasz Wójcik (I-4), Andrzej Zarach (I-18).

5 września na Politechnice Wrocławskiej odbyło się spotkanie Regionalnej Komisji Porozumiewawczej Nauki, złożonej z przedstawicieli NSZZ „Solidarność” uczelni wrocławskich. Gospodarzy reprezentowali Tadeusz Huskowski, Piotr Pleniewicz i Erazm Rozwadowski. Zebrani uchwalili powołanie zespołu do zredagowania tekstu będącego

protestem wobec ministerialnych praktyk – w zespole tym Politechnikę Wrocławską reprezentował Piotr Pleniewicz.

7 września pismo takie podpisali przedstawiciele pięciu uczelni (Tadeusz Huskowski ze strony Politechniki Wrocławskiej). Czytamy w nim m.in., że proponowane zmiany (...) *traktujemy jako zamach na dotychczasowe wyniki prac komisji: wyłączenie tolerancji światopoglądowej, tryb wyboru rektorów i dziekanów, ograniczenie kompetencji organów szkoły i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, ograniczenie swobody zgromadzeń studenckich.*

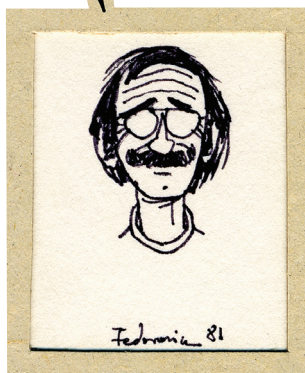
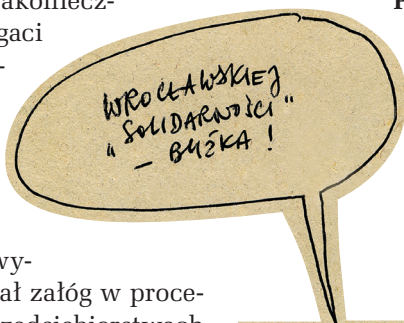
Leszek Nakonieczny, wysłannik „Informacji”, relacjonował z Gdańska, co „Solidarność” przyjmuje za swój program:

W polityce społecznej Związek winien kierować się następującymi priorytetami: zniwelowanie rozpiętości w dochodach ludności, zapewnienie minimum socjalnego, zniesienie emerytur z tzw. starego portfela, dążenie do likwidacji problemu mieszkaniowego. W polityce gospodarczej konieczna jest reforma systemu zastąpienia własności państwowej – społeczną i związana z tym eliminacja ingerencji aparatu politycznego w sprawy gospodarcze.

W pracach I Krajowego Zjazdu Delegatów aktywni są delegaci „Solidarności” przy Politechnice Wrocławskiej: Tomasz Wójcik (I-4) – wiceprzewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków, Jan Waszkiewicz (OBP) – członek Prezydium Komisji Programowej, Andrzej Zarach (I-18) – członek Komisji Uchwał i Wniosków.

8 września Leszek Nakonieczny informował, że delegaci I Krajowego Zjazdu Delegatów przyjęli uchwałę o samorządach pracowniczych, stając tym samym w opozycji do rządu, który już majstrował przy ustawie wykluczającej de facto udział załóg w procesach kierowniczych w przedsiębiorstwach i umacniającej nomenklaturę.

Oficjalna propaganda utrzymuje, że projekt rządowy jest ze zrozumieniem przyjmowany przez większość społeczeństwa. W tej sytuacji Zjazd, działając zgodnie z pkt 1 art. 8 Konstytucji, która stwierdza – prawa PRL są wyrazem interesów i woli ludu pracującego – zwraca się do sejmku o podjęcie decyzji o jak najszybszym przeprowadzeniu referendum w sprawie kompetencji samorządów.



Posłanie

I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” do ludzi pracy Europy Wschodniej

Delegaci zebrani w Gdańsku na Pierwszym Zjeździe Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, przesyłają robotnikom Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii, Węgier i wszystkich narodów Związku Radzieckiego — pozdrowienia i wyrazy poparcia.

Jako pierwszy niezależny związek zawodowy w naszej powojennej historii — głęboko czujemy wspólnotę naszych losów. Zapewniamy, że wbrew kłamstwom szerzonym w waszych krajach, jesteśmy autentyczną, 10-milionową organizacją pracowników, powstałą w wyniku robotniczych strajków. Naszym celem jest walka o poprawę bytu wszystkich ludzi pracy. Popieramy tych z was, którzy zdecydowali się wejść na trudną drogę walki o wolny ruch związkowy. Wierzymy, że już niedługo wasi i nasi przedstawiciele będą mogli się spotkać celem wymiany związkowych doświadczeń.

W kolejnej uchwale delegaci wzięli w obronę pracowników cywilnych MON i MSW oraz pracowników mianowanych administracji państwowej, którym rząd odmawia prawa do zrzeszania się w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym „Solidarność”. Zjazd uważa, że specyfika resortów MON i MSW oraz organów administracji nie jest żadną podstawą do ograniczania prawa działalności któregośkolwiek z istniejących w kraju związków zawodowych.

Zjazd nie zapomni też o środowiskach akademickich, uważając, że warunkiem dobrego funkcjonowania szkół wyższych i rozwoju nauki w Polsce jest pełna realizacja przygotowanej ustawy o szkolnictwie wyższym, a władze „Solidarności” powinny zdecydowanie działać na rzecz przyjęcia ustawy w postaci akceptowanej przez społeczność akademicką, nauczycieli i studentów.

Władze, zwłaszcza partyjne, rozwścieczyło wręcz

Posłanie I Zjazdu Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” do ludzi pracy Europy Wschodniej, po którym w całym obozie socjalistycznym rozległy się głosy dezaprobaty i groźne pomrukiwania ze strony rządzących.

14 września aresztowano Kornela Morawieckiego, pracownika Instytutu Matematyki Politechniki Wrocławskiej, delegata na I Krajowy Zjazd „Solidarności”, redaktora „Biuletynu Dolnośląskiego”, któremu postawiono zarzut podważania sojuszy międzynarodowych.

15 września, na zwołanym w trybie nagłym posiedzeniu Komisji Zakładowej, członkowie „Solidarności”, chcieliby się czegoś dowiedzieć, ale informacji o Morawieckim niewiele. Zebra-

ni domagali się zwolnienia kolegi za poręczeniem społecznym oraz ogłoszenia gotowości strajkowej na uczelni. W komentarzu redakcyjnym „Informacji” czytamy: *Osadzenie człowieka w areszcie oceniamy jako represję. A w takiej sytuacji na plan dalszy schodzą różnice w poglądach na treści przekazywane przez redaktora „Biuletynu Dolnośląskiego”. Zaczyna nas zespalać wewnętrzny opór przeciw stosowaniu siły.*

Przedstawiciele Komisji Zakładowych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” dolnośląskich zakładów pracy zgromadzeni 15 września na wspólnym spotkaniu z delegatami na I Krajowy Zjazd „Solidarności” wyrażają stanowczy protest przeciwko aresztowaniu delegata na Zjazd Krajowy Kornela Morawieckiego.

16 września serwis informacyjny „Z dnia na dzień” podał, że z apelem o zwolnienie Kornela Morawieckiego za poręczeniem społecznym wystąpił rektor Politechniki Wrocławskiej profesor Tadeusz Zipser oraz Zarząd Regionu.

Nowy numer „Informacji” poświęcony został projektowi ustawy o szkolnictwie wyższym. Powodem było narastające w kraju niezadowolenie z ogłoszonej wersji projektu. Docent Janusz Goćkowski pisał w tekście pod tytułem „Co nam grozi”, że uczonemu nie można odebrać prawa do strajku, że musi mieć zagwarantowane bezpieczeństwo wykonywania zawodu, nie można go więc pozbawiać tej możliwości z przyczyn pozanaukowych, musi mieć odpowiednio długi urlop. Ponadto: samorządność na uczelni oznacza, że jej społeczność decyduje o tym, kto ma być rektorem; autonomiczna uczelnia sama decyduje o swej strukturze, programach badawczych i działalności pedagogicznej; nie ma wolności nauki bez pluralizmu światopoglądowego; więc uczelnie wyższych powinna dokonywać się na gruncie wzajemnych swobodnych kontaktów oraz dzięki istnieniu Rady Głównej.

26 września – **7** października w Gdańsku trwa druga tura I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Obradom przewodniczy Jerzy Buzek. Wybrane zostają krajowe władze związku – Komisja Krajowa i Komisja Rewizyjna. Przewodniczącym Komisji Krajowej zostaje Lech Wałęsa. Do Komisji Krajowej z Politechniki Wrocławskiej wchodzi Jan Waszkiewicz, a Andrzej Zarach zostaje członkiem Komisji Rewizyjnej. Przyjęto statut związku. Zawarto porozumienia o współ-

pracy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” ze Związkiem Literatów Polskich, Związkiem Polskich Artystów Plastyków i uchwalono deklarację programową w sprawie kultury narodowej. Zjazd przyjmuje program związku pod nazwą „Samorządna Rzeczpospolita”. W trakcie obrad profesor Edward Lipiński oznajmia o rozwiązaniu się Komitetu Samoobrony Społecznej Komitetu Obrony Robotników.

GDAŃSK

28 września na łamach „Informacji” Piotr Pleniewicz zarzucił redakcji chaos w gazecie. *Dopóki nie zmienicie charakteru i stylu gazetki, to czy będzie się ona nazywała „Jutrzenka Nadziei” czy „Dzwonek Solidarności”, zawsze zostanie tymi nieszczęśliwymi „Informacjami”, czyli grochem z kapustą.*

Kolejne wydania „Informacji” poza numeracją, wypełnione były głównie relacjami, i komentarzami zjazdowymi.

PAŹDZIERNIK

1 października wchodzi w życie nowa ustawa o cenzurze, będąca kompromisem pomiędzy projektami społecznymi a rządowym, dopuszcza zaznaczanie ingerencji cenzury i możliwość zaskarżenia jej decyzji.

W redakcji „Informacji” zatrudniono Gabrielę Dwigird, która zajmie się korektą oraz pisanem artykułów.

2 października na Politechnice Wrocławskiej odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego, podczas której przemówienie wygłosił „solidarnościowy” rektor – profesor Tadeusz Zipser, a „Informacje” zamieściły pełny autoryzowany tekst tego wystąpienia. *My tu w naszej społeczności – mówił rektor na zakończenie – tworzymy wzorce własne tej trudnej dyskusji. Nie dajmy się ponosić*



jałowej agresywności. Porzucmy pesymizm założeń, że nasz partner i tak nie da się przekonać. Porzucmy także optymizm, że to my zawsze mamy rację. Przychodzi nam dziś działać w jeszcze bardziej odpowiedzialnej sytuacji, gdyż jesteśmy autonomiczni. Dźwigamy na sobie większy ciężar odpowiedzialności, jednak wierzę, że do brzegu przyszłej inauguracji dobijemy szczęśliwie i że nie uронimy z tego naszego czołna żadnych wartości.

3 października Krajowa Komisja Koordynacyjna Niezależnego Zrzeszenia Studentów ustaliła termin II Zjazdu na 8-13 grudnia.

14 października Leszek Nakonieczny, wysłannik „Informacji”, w komentarzu nawiązującym do deklaracji „Solidarności” o wyciąganiu ręki do tych, którzy pragną lepszej przyszłości dla ojczyzny, pisze: *Każdemu, kto samoograniczenie się naszego Związku uznałby za jego słabość, każdemu, kto tej wyciągniętej ręce chciałby odgryźć palce, musimy powiedzieć: Ta wyciągnięta do współpracy dłoń w odruchu samoobrony może zacisnąć się w pięść.* W numerze zamieszczono wywiady z Lechem Wałęsą, Jackiem Kuroniem i Grzegorzem Pałąk (szefem Zarządu Regionu Łódź).

Przytoczono też wypowiedzi Kornela Morawieckiego i Tomasza Wójcika wygłoszone podczas obrad. Kornel Morawiecki nawoływał: *Od roku grożą nam stanem wyjątkowym i interwencją, a my udajemy, że tego nie widzimy, chowamy głowę w piasek. Związek jako całość powinien na stan wyjątkowy odpowiedzieć stanem wyjątkowym w Związku!*

Tomasz Wójcik proponował, by w dokumentach programowych używać – zamiast władze związku – określenia „przedstawicielstwa związkowe”, gdyż władzą związku są jego członkowie. Do władzy rwą się wszyscy, a do tego, by być przedstawicielem – mniej. Odnotowano wejście Jana Waszkiewicza w skład Komisji Krajowej i Andrzeja Zaracha do Krajowej Komisji Rewizyjnej.

Obok treści zjazdowych pojawiły się także sprawy wewnątrzuczelniane.

Gabriela Dowgird odcięła się Piotrowi Plenkiewiczowi za krytykę „Informacji”, dowodząc, że redakcja zrobiła dobrą, pożyteczną i wcale niegłupią robotę. Autorka oferowała swą pomoc przy korekcie pisma.

Komisja Zakładowa prosi wszystkich, by zgłaszali



uwagi co do nowego projektu regulaminu przyznawania nagród, który zawisł w gablocie; Andrzej Olszewski miał te uwagi przedstawić na najbliższym posiedzeniu Senatu.

W numerze zamieszczono list (z 5 X 1981) pracowników Politechniki Wrocławskiej (których poproszono o składanie pod nim podpisów) do profesora Edwarda Lipińskiego, współtwórcy Komitetu Obrony Robotników, z wyrazami szacunku dla niezłomnej postawy adresata w walce o obronę praworządności i godności ludzkiej, o stworzenie warunków wolnej egzystencji dla narodu.

15 października podczas posiedzenia Senatu Politechniki Wrocławskiej przyjęto – po poprawkach, jako tymczasowy – regulamin nagradzania.

A gazeta związkowa informowała o powstaniu – przy Komisji Zakładowej – zespołów problemowych zorganizowanych przez Tadeusza Huskowskiego: do spraw ustroju szkoły i do spraw ustaw. Pierwszy zespół (kierowany przez Piotra Plenkiewicza) opracowywał cztery zagadnienia dotyczące: samorządu w uczelni i modelu Rady Pracowniczej, samorządu w jednostkach organizacyjnych szkoły, organów szkoły i ich funkcji, statusu pracownika szkoły.

Drugi (przewodniczył mu docent Janusz Goćkowski) miał pracować nad problemami związanymi z ustawą o szkolnictwie wyższym (i ustaw pochodnych: o stopniach i tytułach, o nauce, o finansowaniu nauki).

16 października w Sądzie Wojewódzkim rozpoczął się proces Kornela Morawieckiego. Akt oskarżenia otrzymał on tuż przed rozprawą (wcześniej był na zjeździe) i nie zdołał się z nim zapoznać. Z tego powodu adwokaci poprosili o odroczenie rozprawy – sąd nowy termin ustalił na 9 listopada.

Odbyło się II Zakładowe Zebranie Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, podczas którego przyjęto rezygnację członków Prezydium: Andrzeja Idzikowskiego (został prodziekanem Wydziału Chemii) i Wojciecha Myśleckiego (objął funkcję dyrektora Gabinetu Rektora). Odwołano także Łukasza Wojewodę. Na ich miejsce przyjęto: Janusza Kabarowskiego (I-28), Wojciecha Szklarskiego (I-5) i Zbigniewa Zubelę (I-7).

Z pracy w Komisji Rewizyjnej zrezygnował profesor Tadeusz Zipser, który został wybrany na rektora Politechniki Wrocławskiej, a że jej skład został uchwałą zwiększony do 7 osób, powołano do komisji: Kornela Morawieckiego (I-18), Tadeusza Orłowskiego (I-9) oraz Marię Wysłouch (radcę prawnego uczelni).

Wiele miejsca podczas obrad zajęły sprawy reglamentacji towarów na uczelni, ale mimo wielogodzinnej dyskusji nie osiągnięto tu konsensu, zwłaszcza w kwestii likwidacji sklepu mięsnego w szkole. „Informacje” odnotowały powrót na uczelnię doktora Ryszarda Krasnodębskiego, który w marcu 1968 roku na znak solidarności ze studentami rozpoczął głodówkę. Gest ten kosztował go wyrzuceniem z uczelni.

W listach ciąg dalszy polemiki wokół kształtu i charakteru gazety. Tym razem głos zabrał Sławomir Popławski, który optował za stylem „całościowym” (jeśli redakcja chce zamieszczać informacje, to pełne albo wcale). Zarzucił przy tym redakcji, że bardziej żyje sprawami wielkiej polityki niż dniem powszednim „zmieniającego się oblicza Politechniki”. Dotychczasowej koncepcji prowadzenia gazety bronił Zdzisław Pacholarz.

18 października Wojciech Jaruzelski został I sekretarzem KC PZPR.

23 października Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” stwierdza w uchwale stan zagrożenia związku i społeczeństwa oraz wzywa do powszechnego strajku ostrzegawczego w dniu 28 października.

■ Nocna akcja milicji zamalowywania haseł na murach przy pl. Uniwersyteckim, Wrocław, listopad 1981

24 października rząd powołał Terenowe Grupy Operacyjne.

26 października w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu rozpoczął się strajk okupacyjny w wyniku konfliktu spowodowanego ponownym wyborem Michała Hebdy na stanowisko rektora.

27 października w siedzibie redakcji „Informacji” odbyło się spotkanie z Andrzejem Zarachem, członkiem Krajowej Komisji Rewizyjnej, który przybliżył działalność Krajowej Komisji Koordynacyjnej i przy okazji wspomniął o radykalizowaniu mas członkowskich, które zniechęcone ugodową postawą Zarządów Regionów zawiązują struktury poziome i ogłaszają strajki bez zgody zarządów.

28 października w całym kraju przeprowadzono jednogodzinny strajk ostrzegawczy w proteście przeciw atakowi na związek. Akcja przebiegała pod hasłem „O żywność i kontrolę społeczną”.

30 października PAP informuje o strajkach o charakterze ciągłym trwających w sześciu województwach i gotowości strajkowej w innych.

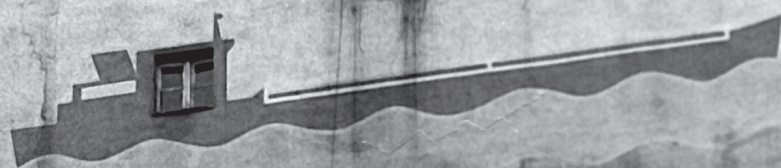
LISTOPAD

2 listopada decyzją Prezydium Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” zostały przyjęte do pracy: Janina Renek – pracownik sekretariatu Komisji Zakładowej oraz Elżbieta Wawrzyniak jako maszynistka „Informacji” Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

4 listopada w Warszawie spotykają się prymas Polski Józef Glemp, premier Wojciech Jaruzelski



archiwum Komisji Zakładowej



ZEGLUGA NA ODRZE

ZEJDZIEMY

Z MURÓW GDY WEJDZIEMY
NA ANTENY I EKRANY



Solidarność

Pracujesz na lądzie
- odpoczywaj na wodzie

i przewodniczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa. Tematem obrad jest sprawa powołania Rady Porozumienia Narodowego.

5 listopada na posiedzeniu Komisji Zakładowej Tadeusz Huskowski odczytał teleks Biura Programowego OKPN, które proponowało przyłączenie się do protestu pracowników WSI w Radomiu (skierowanego przeciw rektorowi Michałowi Hebdzie). Zebrani większością głosów postanowili ogłosić (po uprzednim dostarczeniu materiałów informacyjnych) referendum mające zdecydować, czy Organizacja Zakładowa Politechniki Wrocławskiej przystąpi do akcji protestacyjnej (łącznie ze strajkiem). Ponadto dyskutan-ci zaproponowali szereg działań wzmacniających jedność i siłę oddziaływania związku, by obrać mądrą strategię przyspieszającą dostęp „Solidarność” do radia i telewizji.

Tomasz Wójcik zwrócił się do przedstawicieli Organizacji Oddziałowych, by ci spytali swych członków, na jakie działania związku należy położyć nacisk: na społeczno-polityczne czy na socjalno-ekonomiczne?



8 listopada służby specjalne Stanów Zjednoczonych wywiozły z Polski pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, któremu groziło aresztowanie.

**„Wnoszę
o umorzenie
procesu”** Kornel Morawiecki

9 listopada odbyła się kolejna rozprawa Kornela Morawieckiego. Obwiniony wniósł o umorzenie sprawy, a prokurator twierdził, że artykuły zamieszczane w „Biuletynie Dolnośląskim” przyczyniły się do wzrostu napięcia społecznego i nastrojów antyradzieckich. Kontynuowanie procesu zapowiedziano na 18 listopada.

W piśmie Zarządu Regionu „Z dnia na dzień” cytowano Kornela Morawieckiego: *Informowałem tylko społeczeństwo o interesujących je sprawach. Taka była moja rola.*

Indagowany podczas procesu przez obrońców funkcjonariusz SB, który odpowiadał za rozpracowywanie „Biuletynu Dolnośląskiego”, wyznał szczerze, że dzięki lekturze kolejnych numerów poznał prawdę o... Katyniu. Pikanterii rozprawie dodawał fakt, że w przerwie obrad sądu sprzedawano kolejny numer „Biuletynu”.

11 listopada na uczelni otwarto wystawę „Droga ku niepodległości”, prezentującą wydarzenia od wybuchu I wojny światowej do traktatu ryskiego w 1921 roku.

12 listopada na wielu uczelniach w kraju rozpoczęły się strajki na znak poparcia dla WSI i z żądaniem usunięcia Michała Hebdy z funkcji rektora.

18 listopada trzy bite strony zajął w numerze „Informacji” wywiad, którego udzielił im Wojciech Myślecki, szef Gabinetu Rektora. Pytany o to, czy uczelnia poradzi sobie w sytuacji, gdy od 1 stycznia ma wejść zapowiadana reforma gospodarcza, a Politechnika Wrocławska w dużej części opiera swój byt na współpracy z przemysłem, powiedział m.in.: *Teoretycznie może z tego wyjść bez szwanku, bo przecież rysujące się zmiany w zarządzaniu, reorientacja gospodarki wymaga doradztwa technicznego i bezpośredniego udziału ludzi o najwyższym wykształceniu i wiedzy w rekonstruowaniu zarówno sfery zarządzania przedsiębiorstwem, jak i jego technologii. Jest problem, kiedy to dotrze do samorządnych przedsiębiorstw, w którym momencie ten nacisk obiektywny zostanie odebrany w gospodarce i znajdzie to odbicie w zleceniach.*

19 listopada powstaje Konferencja Rektorów Wyższych Uczelni.

23-24 listopada nie słabnie napięcie na wrocławskich uczelniach – rozpoczęcie strajku na Politechnice Wrocławskiej; czynnie protestuje 600 osób, reszta studentów uczestniczy w zajęciach.

Prymas Polski Józef Glemp i sekretarz Episkopatu Polski biskup Henryk Dąbrowski spotykają się z delegacją Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z udziałem m.in. Lecha Wałęsy, Andrzeja Wielowieyskiego, Tadeusza Mazowieckiego i Bronisława Geremka.

25 listopada w Warszawie rozpoczął się strajk okupacyjny w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarnictwa, której słuchacze chcieli, by została ona objęta postanowieniami przygotowywanej ustawy o szkolnictwie wyższym.

GRUDZIEŃ

2 grudnia MO za pomocą helikopterów pacyfikuje Wyższą Oficerską Szkołę Pożarnictwa.

3 grudnia spotkanie przedstawicieli Regionów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z Lechem Wałęsą w Radomiu

przynosi radykalizację postaw (także Wałęsę), pojawiają się głosy o wotum nieufności dla rządu, wezwania do podjęcia konfrontacji, ogłoszenia 24-godzinnego strajku w wypadku udzielenia rządowi przez Sejm nadzwyczajnych uprawnień, a strajku powszechnego w wypadku zastosowania przez rząd środków nadzwyczajnych.

3-4 grudnia prymas Polski Józef Glemp spotyka się z Lechem Wałęsą.

9 grudnia podczas wznowionego procesu Kornela Morawieckiego przesłuchiowano kolejnych świadków. Wśród nich znalazł się Jan Waszkiewicz, który poprosił o odroczenie rozprawy, gdyż po całonocnej podróży nie był przygotowany do składania zeznań. Poparła go obrona i w ten sposób proces znów odłożono – tym razem do 22 grudnia.

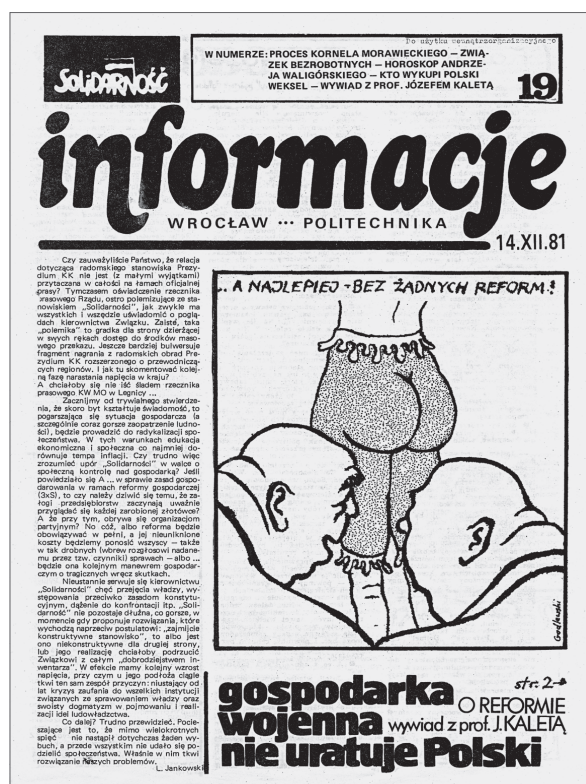
Delegacja „Solidarności” z Lechem Wałęsą zostaje przyjęta przez prymasa Polski.

11 grudnia ukazał się numer piątkowo-niedzielny „Słowa Polskiego”, a w nim wypowiedź profesora Andrzeja Wiszniewskiego w sprawie strajków studenckich. Stwierdził on, że od początku był im przeciwny, bo choć można podzielać oburzenie młodzieży na machinacje resortu, to w konflikcie radomskim racje są rozłożone, a w partykularne interesy dwu grup pracowniczych wciągnięto ogólnopolskie środowisko studenckie. *Nawet gdyby przeciwnicy prof. Hebdy mieli rację, to głowa Hebdy jest za mała, by w walce o nią stawiały uczelnie całego kraju.*

Nawiązując do strajku na Politechnice Wrocławskiej, profesor Andrzej Wiszniewski wyraził swe uznanie dla studentów za wykazaną dyscyplinę, spokój i rozsądek. Profesor mówił także, że prawie wszystkie zajęcia praktyczne odbywały się zgodnie z harmonogramem, a gdy na którymś z nich zabrakło słuchaczy, to dlatego, że studenci albo strajkowali, albo siedzieli w domu (a nie dlatego, że ktoś w tym przeszkadzał). W dalszej części artykułu przytaczano argumenty RU SZSP przeciw strajkowi, a autor w konkluzji pisał, że rozszerzaniu się strajku na Politechnice Wrocławskiej sprzyjało to, że dołączyły się całe grupy dotąd niestrajkujące, by z błogosławieństwem władz uczelni odsunąć termin zaliczenia kolokwium.

Nie udało się gazecie porozmawiać z przedstawicielem NZS, bo dotychczasowy jego szef Rafał Guzowski zrezygnował z funkcji (zmienił poglądy na niektóre kwestie), a nowy przewodniczący nie chciał podać swego stanowiska.

W Warszawie rozpoczął się trzydniowy Kongres Kultury Polskiej z udziałem 400 najwybitniej-



szych przedstawicieli świata kultury i nauk humanistycznych.

11-12 grudnia w Gdańsku odbywa się posiedzenie Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Statutowe władze związku potwierdzają stanowisko radomskie. Z oświadczenia: *Do rozmów z rządem na temat porozumienia narodowego możemy przystąpić z chwilą, gdy władze wyzrekną się planów działania przemocą przeciw narodowi, grożenia konfrontacją i przyjmą za podstawę negocjacji minimalne warunki określone w uchwale radomskiej.*

Ostatni w 1981 roku numer „Informacji” nosił datę 14 grudnia, ale wśród członków rozprowadzany był kilka dni przed stanem wojennym.

Na łamach gazety Komisja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej ogłosiła apel do Komisji Oddziałowych o zorganizowanie grup akcji zimowej, które powinny sporządzić listy osób potrzebujących pomocy, a następnie zorganizować im zaopatrzenie na zimę (opał, warzywa, owoce), zaopatrzenie bieżące w żywność, pomoc lekarską, usuwanie drobnych awarii (w tym celu Komisja Zakładowa zapowiedziała powstanie specjalnej ekipy, do której ogłosiła dobrowolny nabór).

Komisja Rewizyjna poinformowała oficjalnie o zmianach w swym składzie, przypominając aktualny zapis statutu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, który mówi,

że Komisja Rewizyjna nadzoruje i kontroluje działalność finansową Zarządu i jego Prezydium oraz kontroluje zgodność ich działalności ze Statutem, uchwałami Zjazdu, Komisji Krajowej oraz z uchwałami Walnego Zebrania Delegatów.

Komisja Zakładowa podała też do wiadomości, że większością głosów uchwaliła wniosek następującej treści: *Komisja Zakładowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej proponuje powołanie Społecznego Frontu Porozumienia Narodowego na szczeblach krajowym i regionalnych z następującymi członkami założycielami:*

1. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”,
2. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Rolników Indywidualnych,
3. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Rzemieślników,
4. Niezależne Zrzeszenie Studentów.

Komisja Zakładowa domagała się ponadto, by kierownictwo Polskiego Radia wyjaśniło okoliczności wyemitowania fragmentów z zamkniętego posiedzenia Komisji Krajowej. Ustalono też protest wobec kontynuowania zasady rozdziału nagród, opartej na automatycznym ich przyznawaniu wedle zajmowanych stanowisk.

Na apel Komisji Krajowej o przepracowanie ośmiu wolnych sobót na Politechnice Wrocławskiej została zainicjowana akcja solidarnościowej pomocy dla szpitali. Wiesław Popytak opisał wizytę sześcioposobowej ekipy, która udała się do szpitala im. Rydygiera. Gospodarze przedstawili listę problemów do rozwiązania, głównie technicznych. Autor wyraził nadzieję, że uda się pomóc szpitalowi, prosząc zarazem wszystkich chętnych z uczelni o zgłaszanie swej gotowości do niesienia tej pomocy.

12 grudnia w Warszawie zbiera się na pierwszym posiedzeniu Prymasowska Rada Społeczna, której przewodniczącym zostaje profesor Stanisław Stomma.

Na porannej naradzie w gabinecie premiera generał Wojciech Jaruzelski pyta zebranych, co robić. Wszyscy obecni, w tym szef Sztabu Generalnego generał Florian Siwicki, uznają, że stan wojenny jest konieczny i trzeba go wprowadzić bezwzględnie.

Godz. 14. Generał Jaruzelski decyduje się na skierowanie

do Rady Państwa wniosku w sprawie wprowadzenia stanu wojennego – na żądanie profesora Henryka Jabłońskiego, jej przewodniczącego.

Godz. 16. Ze sztabu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przekazany zostaje Komendom Wojewódzkim MO szyfrogram zaczynający się od słów: *Ogłaszam hasło „Synchronizacja”*, co oznacza rozpoczęcie działań resortu.

Godz. 18. Na posiedzeniu Sztabu Generalnego LWP konstituuje się **Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego w składzie** (niektórzy nieobecni na spotkaniu o udziale we WRON dowiedzą się z obwieszczeń): wiceministrowie obrony narodowej, dowódcy poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, dowódcy okręgów oraz szefowie niektórych służb, razem 22 osoby – **generałowie: Wojciech Jaruzelski, Florian Siwicki, Tadeusz Tuczapski, Eugeniusz Molczyk, Czesław Kiszczak, Tadeusz Hupałowski, Czesław Piotrowski, Józef Baryła, Włodzimierz Oliwa, Henryk Rapacewicz, Józef Użycki, Tadeusz Krepski, Longin Łozowicki, Michał Janiszewski, Jerzy Jarosz, Zygmunt Zieliński, kontradmirał Ludwik Janczyszyn, pułkownicy: Tadeusz Makarewicz, Kazimierz Garbacik, Roman Leś, podpułkownicy: Jerzy Włosiński i Mirosław Hermaszewski.**

Do sali obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku nadchodzą informacje z wielu rejonów o przemieszczaniu się kolumn wojska i milicji.

Godz. 20. Łącznik kapitana SB Adama Hodysza przekazuje Komisji Krajowej sygnał o stanie wojennym – powiadomieni nie reagują.

Okolo 23.30 w całej Polsce rozpoczynają się internowania i pozostałe zaplanowane akcje MSW.

Okolo godz. 1 w nocy rozpoczyna się posiedzenie Rady Państwa, przed którą postawiono zadanie formalnego uchwalenia stanu wojennego. Dekretem datowanym na 12 grudnia Rada Państwa przy jednym głosie sprzeciwu **wprowadza stan wojenny na całym obszarze Polski.** Oficjalnie konstituuje się **Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego pod przewodnictwem generała Wojciecha Jaruzelskiego.**

